Dzisiaj 16 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 507 Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 5 listopada 1935

Rok 30

Poznań, 4 listopada.

Półtora stulecia temu w Gdańsku

Dzieje naporu Prus na Gdańsk w okresie dwudziestolecia między pierwszym i drugim rozbiorem Polski, 1772 do 1793, są u nas dokładnie zbadane i przedstawione w książkach Askenazego, Dembińskiego, Sobieskiego i innych, a obecnie dołącza się do nich książka francuska:

— Jean Paul Garnier, La tragédie de Dantzig, — préface de Jules Cambon, de l'Académie Française, ambassadeur de France — Bibliothèque d'histoire politique, militaire et navale — Editions de la Nouvelle Revue Critique — Paris 1935 — pp. 272.

P. J. P. Garnier jest młodym dyplomatą francuskim. Był do r. 1930 w ambasadzie francuskiej w Warszawie, następnie pracował na Quai d'Orsay w przybocznem biurze p. Tardieu i p. Paul-Boncoura, w latach 1932 i 1933, a teraz jest sekretarzem ambasady francuskiej w Rzymie. Zapoznał się dokładnie i źródłowo z dotychczasowemi opracowaniami dziejów Gdańska w tym okresie 1772—1793, którym się, po wstępnych rozdziałach, szczegółowo zajmuje. Wzbogaca od czasu do czasu, w toku opowiadania, zasób wiadomości źródłowych nowemi oświetleniami współczesnemi z instrukcyj i raportów, znajdujących się w archiwach francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Piękną pamiątką, związaną z tą książką, pozostanie przedmowa ś. p. Jules Cambona. Wielki ten przyjaciel Polski pisał ją w lipcu r. b., a 19 września r. b. śmierć zamknęła oczy 90-letniego starca, czynnego do końca życia. Przedmowa ta jest zatem bodaj ostatnią rzeczą z pod jego pióra. Mówi w niej:

— Nie znam dziejów godniejszych utrwalenia w pamięci mężów stanu, niż dzieje kolejnych rozbiorów Polski... Będzie w tej książce mowa także o przymierzu polsko-pruskiem roku 1790 i o zdradzie pruskiej... Wiele się od tego czasu zmieniło, ale niektóre czynniki pozostają te same...

Kto przeczytał te słowa w przedmowie, będzie je sobie nieraz przypominał, w miarę jak opowiadanie p. Garniera odtwarza bieg dziejów Gdańska półtora wieku temu. Jest to opowiadanie żywe, odczute, ścisłe, bogate w szczegóły, barwne. I właśnie widać, że, choć czas dużo zmienia, jednak ta sama ziemia, nad ujściem tej samej rzeki do tego samego morza, wśród tych samych sąsiedztw, rodzi te same plony i te same chwasty polityczne.

Ileż razy bieg zdarzeń owej doby nasuwał świadkom współczesnym, mającym dokładne dane, w poufnych rozważaniach urzędowych, smutne spostrzeżenia:

— Słaba polityka Polski pcha Gdańsk, choć mu do tego nie śpieszno, pod panowanie Prus!

W r. 1777, gdy Prusy zabrały Pomorze w pierwszym podziale, ale bez Gdańska i bez Torunia, Vergennes, minister spraw zagranicznych Ludwika XVI-go, pisze:

— Gdańsk nie może się spodziewać żadnego pomyślnego układu stosunków, ani pomocy, ani opieki od strony Polski. Stanisław August zbyt niedołężnie bronił swego udziału w opłatach portowych, by Gdańszczanie nabrali przekonania, że muszą mu to jakoś odpłacić. Trzeba przeto mniemać, że albo będą trwali w odmowie, albo będzie się musiało udzielić im ulg, których żądają...

W raporcie z 3-go września 1787, wydobytym obecnie przez p. Garniera z archiwów Quai d'Orsay, Brunatti, zastępujący chwilowo długoletniego przedstawiciela Francji w Gdańsku, p. de Ponsa, powiada, że opór mieszczan wobec Prus słabnie, a bierze górę kierunek ugodowy:

— Ten odłam, przekonany, że król polski jest za słaby, by opiekę swą uczynić skuteczną, a zarazem, że obietnice Rosji były i będą zawsze zwodnicze, radby znaleźć drogę porozumienia się z królem pruskim i przyśpieszenia tego, co i tak, wcześniej czy później, stać się musi.

W cztery miesiące później, 22 stycznia 1788, Brunatti, w dalszym raporcie, również obecnie dopiero wydobytym przez p. Garniera, donosi, że w Gdańsku nie chcą nawet układać się z Polską o zmianę konwencji handlowej gdańsko-pruskiej z r. 1785:

— Ludzie Trzeciego Stanu, kupcy, mieszczanie, wszyscy zaczynają mówić to samo i wydają się ugruntowani w postanowieniu, by nie posyłać do Warszawy delegatów, których stamtąd żądają. Twierdzą głośno, że nie warto prowadzić nadal rokowań, z których, ich zdaniem, niepodobna już oczekiwać jakiegokolwiek załagodzenia, czy polepszenia. A przedewszystkiem twierdzą, że to śmieszna rzecz, by nadal domagać się interwencji, gdy to domaganie się było zawsze złudne i jałowe... Tutejszy zaś rezydent Prus zdołał, zdaje się, znaleźć sposoby, by przez ludzi zaufanych szerzyć pogląd, stale dotychczas odpierany, że, gdyby Gdańszczanie oddali się w ręce J. Kr. Mości Pruskiej, nietylko by ich wysłuchiwano i przyjmowano, ale nawet władza ten udzieliłby im przywilejów i znacznych ulg, które się dokładnie wymienia...

W r. 1790 tenże sam Trzeci Ordynek gdański, drobnomieszczański i robotniczy, najbardziej lgnący ku Polsce, wysłał do króla Stanisława Augusta, na Sejm Czteroletni, dwu swych przedstawicieli, Bartha i Richtera. Przywieźli oni pismo, serdeczne i błagalne, którego facsimile podane jest w książce Askenazego o Gdańsku i Polsce str. 72. Proszą w niem o opiekę i pomoc.

Obecnie jednak p. Garnier ogłasza (str. 233) wyjątek z raportu p. de Pons'a do Paryża, z 13 września 1790, w którym powiedziano.

— Trzeci Stan trwa w postanowieniu, by ostatecznie oświadczyć królowi polskiemu, że, jeśli nie może on opiece swej nadać skuteczności, jakiej miasto musi oczekiwać na podstawie umowy z nim, będzie one poszukiwało oparcia o inne mocarstwo. Brzmi to twardo. Magistrat pragnąłby oświadczenia bardziej umiarkowanego. Trwają rokowania o to bez wyniku, ale już i lud zaczyna mieszać się w to, a lud, jak wszędzie, chce tego, co mu się podsuwa jako chęć jego własną... Dowiaduję się, że Trzeci Ordynek wziął górę i że jeden z jego wysłańców, w towarzystwie drugiego jeszcze mieszczanina gdańskiego, pojechał właśnie do Warszawy, wioząc do króla list stanowczy (la lettre tranchante), o jakim myślano...

P. Garnier przypuszcza, że ten list z pogróżkami złożono królowi jednocześnie z tamtym: hołdowniczym i błagalnym. Może tak nie było. Może raczej doniesienie p. de Pons'a nie uchwyciło jeszcze ostatecznego postanowienia. Ale widać, co tkwiło w nastrojach, oraz czego Gdańskowi brakowało od strony Polski: siły i stanowczości.

Wtedy brakło, bo jej w upadającej Polsce nie było, ale dzisiaj mogłoby być inaczej.

STANISŁAW STROŃSKI

Hołd zasłudze narodowej

RODACY!

Tylko narody, duchem małe, nie umieją cenić zasług swoich wielkich synów.

Wielkie są zasługi wobec Polski jednego z najlepszych jej synów: Ignacego Paderewskiego.

Wsławił on imię Polski jako artysta na obu półkulach.

Własnemu narodowi stawił przed oczy program dziejowy w postaci pomnika grunwaldzkiego w Krakowie.

W okresie przełomowym wojny światowej rzucił wszystko na szalę, by pozyskać opinję wielkich narodów i mocarstw sprzymierzonych dla sprawy zjednoczenia i niepodległości Polski, wypisanej na sztandarze Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu.

Oddziałał zbawiennie na prezydenta Stanów Zjednoczonych Wilsona i jego otoczenie, co zaważyło poważnie na losach sprawy polskiej na paryskiej konferencji pokojowej.

Pobudził rzesze polonji amerykańskiej nietylko do ofiarności materjalnej na rzecz sprawy polskiej, ale także do wysłania ochotników do armji polskiej we Francji.

Przybywając do nas z Paryża w pamiętny dzień grudniowy roku 1918, stał się dla nas symbolem zjednoczenia i niepodległości ojczyzny, gdy paść miały pierwsze strzały w powstaniu wielkopolskiem.

Celem złożenia

HOŁDU NARODOWEJ ZASŁUDZE IGNACEGO PADEREWSKIEGO

a zarazem upamiętnienia ówczesnych wielkich faktów w dziejach naszego narodu wzywamy Was, Rodacy, do wzięcia udziału

W UROCZYSTEJ AKADEMJI

która odbędzie się w środę, dnia 6 b. m. o godzinie 20 na wielkiej sali uniwersytetu poznańskiego.

Tego samego dnia rano o godzinie 9 odprawioną będzie w kościele Farnym uroczysta msza św. z „Te Deum".

Do wzięcia udziału w tych uroczystościach zaprasza

KOMITET OBYWATELSKI

przy Towarzystwie Uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918/19 im. Ignacego Paderewskiego

Cyryl Ratajski, prezes.

Henryk Adamczewski, Ludwik Begale, Adolf Bniński, kpt. Józef Bogdański, Robert Boelke, Adam Budzyński, Dr. Stanisław Celichowski, Dr. Witold Celichowski, Mieczysław Chłapowski, Wanda Chłapowska, Wiesława Cichowiczówna, X. Antoni Chilomer, Stanisław Cybichowski, Zdzisławowa Czartoryska, Józef Czepczyński, Dr. Bronisław Dembiński, Kazimierz Derda, Jerzy Dośla, Dr. Paweł Gantkowski, X. Dr. Bronisław Gładysz, Dr. Zygmunt Głowacki, Dr. Tadeusz Grabowski, Stefan Grabski, Helena Grossmannówna, Bohdan Jarochowski, Witold Noskowski, Włodzimiera Jarochowska, Stefan Kałamajski, Dr. Stanisław Kasznica, Al. Klichowski, X. Infułat Józef Kłos, Stanisław Koch, Władysław Kontrowicz, X. Dr. Kazimierz Kowalski, Dr. Zygmunt Latoszewski, X. Biskup Antoni Laubitz, Roman Leitgeber, Dr. Zygmunt Lisowski, Wiktor Maćkowiak, Witold Mann, Władysław Marcinkowski, Dr. Czesław Meissner, Dr. Władysław Mieczkowski, Piotr Michałowicz, X. Dr. Karol Milik, Stanisław Mizerski, Paweł Mrozowski, gen. Józef Dowbór - Muśnicki, Ignacy Niedbał, Kazimierz Otmianowski, Dr. Nikodem Pajzderski, Dr. Wacław Piotrowski, Stefan Ponikiewski, Adam Poszwiński, Edward Potworowski, X. Prałat Józef Prądzyński, X. Prałat Leon Rankowski, gen. Józef Raszewski, Władysław Reichelt, Halina Rozmiarkowa, Stefan Rzeźniacki, Dr. Celestyn Rydlewski, Marceli Scheffs, Dr. Marjan Seyda, Władysław Seyda, Dr. Włodzimierz Seydlitz, X. Stanisław Skaziński, Stefan Słanina, Anna Smoczyńska, Dr. Stanisław Sławski, X. Prałat Paweł Steinmetz, Dr. Tadeusz Szulc, Henryk Suchowiak, Edmund Szwedziński, X. Prałat Teodor Taczak, Wojciech Trąmpczyński, Dr. Marja Wicherkiewiczowa, Dr. Bohdan Winiarski, Antoni Wolski, pułk. Piotr Zaremba, Bolesław Wybieralski, Zofja Żychlińska.

Program obchodu

godz. 9: Uroczysta msza św. z „Te Deum" w kościele Farnym. W czasie mszy św. pienia religijne wykona chór „Arion" pod batutą prof. Al. Klichowskiego;

godz. 20: Uroczysta akademja w auli Uniw. Pozn.:

a) Polonez A-dur Chopina — wykona orkiestra 57 pp. pod bat. kpt. Chmielewicza;
b) Słowo wstępne — wygłosi p. Cyryl Ratajski, prezes Komitetu Obywatelskiego;
c) Gaude Mater Polonia — wykonają połączone chóry „Echo" i „Arion" pod batutą prof. Al. Klichowskiego;
d) Odczyt o życiu i działalności Ign. Paderewskiego — wygłosi minister Wł. Seyda;
e) „Hej, Orle Biały", kompozycja Ign. Paderewskiego — odśpiewają z towarzyszeniem orkiestry chóry „Echo" i „Arion" pod kierownictwem prof. Al. Klichowskiego;
f) Recital fortepianowy z utworów Ign. Paderewskiego — wykona p. prof. Nadzieja Padlewska;
g) Pieśni Ign. Paderewskiego — odśpiewa p. Włodzimiera Jarochowska;
h) „Hymn do Ojczyzny" — kompozycja prof. Feliksa Nowowiejskiego — wykonają połączone chóry „Echo" i „Arion" z towarzyszeniem organów. Przy organach prof. F. Nowowiejski, przy pulpicie kapelm. prof. Al. Klichowski.

Ofensywa włoska w Abisynji

W niedzielę rano rozpoczęły się operacje bojowe na całym froncie — Głównym celem jest zdobycie miasta Makalle

Rzym. (PAT.) Ogłoszono tu komunikat urzędowy o rozpoczęciu w niedzielę o godz. 6 rano ofensywy wojsk włoskich na wszystkich frontach.

Na froncie północnym kolumny wojsk włoskich posuwają się w kierunku Wolo i Makalle. Na froncie południowym w prowincji Ogaden poszczególne oddziały rozwijają żywą działalność, zaś lotnicy włoscy prowadzą ożywioną akcję wywiadowczą.

NA SZEROKIM FRONCIE

Berlin (Tel. wł.) Sprawozdawca NBI donosi z Asmary: Miasto jest znowu podobne do obozu wojennego.

Wszystko wskazuje na to, że marsz włoski kieruje się nie tylko na Makalle, lecz zostanie przeprowadzony na szerokim froncie. W głównej kwaterze włoskiej szczególną uwagę poświęca się położeniu na pustyni Danakil. Wydaje się, że są czynione zamierzenia odcięcia luźnych oddziałów abisyńskich.

Zająwszy Makalle, Włosi posiedliby starą drogę karawanową. Wspomniane miasto jest okręgiem szeroko gospodarczo rozwiniętym.

Obecnie już przybyli włoscy rzeczoznawcy, którzy prowadzą badania metalurgiczne, przedewszystkiem w kierunku znalezienia żył złota. Uruchamia się kopalnie złota, oddawna opuszczone.

Rozwój akcji włoskiej.

Berlin. (Tel. wł.) Jak donosi sprawozdawca N. B. I. z Asmary, w niedzielę włoskie wojska tubylcze zajęły po kilkugodzinnym marszu miejscowości Embea Sion i Emba Maskale. Oddziały „czarnych koszul" zaś zajęły Haussin.

Zachowanie się wojsk abisyńskich jest dla Włochów zagadką, brak bowiem zupełnie wiadomości o ich zamiarach taktycznych. Krążą tu niesprawdzone wieści o nieporozumieniach między dowódcami abisyńskimi.

Komunikat urzędowy z niedzieli wieczora potwierdza dalszy marsz wojsk włoskich na froncie północnym zapowiadając równocześnie akcję ofensywną na froncie Somali. Korpus tubylców na froncie północnym dotarł w niedzielę wieczorem do Hausien. Według doniesień włoskich ludność wita z radością wkraczające wojska.

Gen. De Bono udał się ze swoim sztabem w okolicę na południe od Adigrat, aby być obecnym przy wyruszaniu wojsk do dalszego marszu. Wojska abisyńskie ustępują i gromadzą się na południe od Makalle.

PRZEZ PUSTYNIĘ DANAKIL

Addis Abeba. (INS). „Dessie, to klucz do bramy abisyńskiej", lub „kto Dessie będzie posiadać, ten wygrał wojnę" — tak określa się znaczenie tego miasta w sferach wojskowych. To też w kołach abisyńskich silny atak włoski poprzez pustynię Danakil w kierunku Dessie, budzi pewien niepokój.

Dużą radość w kołach włoskich sprawiła natomiast wiadomość o odnalezieniu silnej włoskiej kolumny, która przed mniejwięcej trzema tygodniami była w okolicy góry Mussa Ali i nagle zniknęła. Obecnie Abisyńczycy wpadli na nią w oddaleniu około 100 km od góry Mussa Ali po drugiej stronie Alaghera, gdzie nic spodziewano się żadnego nieprzyjaciela. Chodzi tu o oddział, składający się z 15 000 ludzi, który po oderwaniu się niepostrzeżenie głęboko w kraj nieprzyjacielski. Oddział ten powoli, lecz systematycznie kontynuuje swój marsz na Dessie, od którego oddalony jest o około 280 km. Ta sama odległość dzieli go również od linji kolejowej Adis Abeba-Dżibuti. Zniszczenie wspomnianego oddziału, to w chwili obecnej najpoważniejsze zadanie sztabu abisyńskiego i już wkrótce należy się liczyć z krwawą rozprawą w pustyni Danakil.

Położenie na frontach bojowych

Warszawa. (PAT.) Na podstawie wiadomości otrzymanych ze źródeł angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich i abisyńskich. P. A. T. podaje następujący komunikat o sytuacji na frontach abisyńskich:

Skąpe informacje oficjalnych źródeł abisyńskich

Według wiadomości z urzędowych źródeł abisyńskich, wojska na froncie wschodnim rozwinęły ożywioną działalność. W okolicach Imini i Danakil zaatakowano Włochów, którzy ponieśli dotkliwe straty.

Sytuacja na froncie północnym w oświetleniu włoskiem

Do Rzymu nadeszły z Asmary następujące szczegóły o sytuacji na całym froncie północnym:

Ofenzywę podjęto w chwili, gdy wszystkie przygotowania zostały ukończone. Celem akcji jest Makalle. Z powodu znacznych trudności terenowych, wojska włoskie muszą posuwać się powoli, podobnie jak przy marszu na Aduę.

Z płaskowzgórza Entiscio oraz z wyżyny Edaga Hamus ruszyły oddziały gen. Santini, złożone z piechoty, bersaljerów i „czarnych koszul", jak również batalionów tubylców gen. Biroli. Wraz z niemi maszerują wojownicy rasa Gunsy, którym pilno jest powrócić do Makalle.

Równocześnie z niziny wschodniej ruszyła specjalna kolumna, złożona wyłącznie ze szczepów danakilskich, przybyłych przeważnie z tamtej strony granicy. Kolumna ta, na której czele stoi płk. Lorenzini, została w ostatnich dniach skoncentrowana na nizinach danakilskich, w okolicach Afas Dego, na zachód od Cululi. Szczepy danakilskie, które nigdy nie uznawały władzy negusa i które pałają nienawiścią do szczepów amharyjskich, przybyły na wielbłądach wraz z rodzinami.

Cztery kolumny w sile 120 tys. ludzi biorą udział w ofensywie

Według źródeł francuskich szczegóły ofenzywy włoskiej na froncie Tigre przedstawiają się następująco:

Armja włoska, pod dowództwem gen. de Bono, która w niedzielę o świcie podjęła ofenzywę, składa się z czterech wielkich kolumn, a nie, jak pierwotnie donoszono, z trzech. Walczą w niej trzy korpusy włoskie, dwie dywizje „czarnych koszul" oraz kolumna w liczbie około 20 tys. ludzi, sformowana przez bojowników plemion danakilskich. Razem w ofenzywie bierze udział około 120 tys. ludzi, do czego dochodzą wszystkie eskadry samolotów. W pierwszej linji Włosi rozporządzają 450 armatami i 2000 karabinów maszynowych. Na czele poszczególnych kolumn stoją generałowie: Fariotti, Santini, Biroli i Maravigna.

Poważnym sukcesem jest utworzenie czwartej kolumny ze szczepów danakilskich. Żołnierze ci zostali zrekrutowani przez oficerów, już na terenach okupowanych. We wspomnianych oddziałach oficerami są Włosi, a podoficerami — włoscy Askaryci. Zwerbowanie tubylców jest ważne ze względu na to, że pustynia Danakil, w której oddziały te operują, posiada klimat zabójczy, słusznie noszące nazwę „przedsionka piekła". Cały front ofensywy rozciąga się na przestrzeni 160 km.

Według ostatnich informacyj, oddziały generałów Biroli i Maravigna posuwają się naprzód, nie napotykając poważniejszego oporu. Gen. de Bono zamierza podobno w poniedziałek wkroczyć do Makalle.

Posuwanie się naprzód będzie miało charakter powolny?

Powyższe wiadomości stoją w pewnej sprzeczności z informacjami specjalnego wysłannika Niem. Biura Inf., który twierdzi, że naczelne dow. armji włoskiej zdaje sobie należycie sprawę z trudności i dlatego posuwanie się naprzód będzie miało charakter powolny i metodyczny. Nie należy się więc liczyć z możliwością zajęcia Makalle przed upływem 10. dni.

Najważniejsze zadanie przypada korpusowi gen. Santini'ego, który posuwa się starym szlakiem karawan, ciągnącym się od Adigratu do Makalle i Kobbo. Na czele tej kolumny podążają oddziały „czarn. koszul", wzmocnione przez regularną piechotę i bersaljerów. Straż przednia rozporządza licznemi czołgami, samolotami i artylerją.

Wiadomości

Premjer Goering, odbywający w towarzystwie min. gospodarki dr. Schachta objazd Zagłębia Saary, przemawiał na apelu górników w jednej z kopalń w Saarbruecken. Mówca wyraził ubolewanie, że dotychczas nie udało się uzyskać poprawy egzystencji robotników Saary.

*

W Niemczech wedle doniesień pisma „Christliche Welt" — jeden z pastorów ewangelickich w mieście Brandenburg wydał polecenie, aby z krucyfiksu, znajdującego się na ołtarzu, usunięto z napisu INRI dwie ostatnie litery, będące skrótem słów Rex Judeorum.

*

Na przedmieściu Toledo w Hiszpanji wykoleił się tramwaj, przepełniony pasażerami. Tramwaj pojechał dalej po jezdni i zderzył się z autobusem, przyczem 20 osób odniosło cięższe i lżejsze rany.

*

Donoszą z Antwerpji, że nacjonaliści flamandzcy po zebraniu zorganizowali pochód, który podążył w kierunku Berchem. Po drodze manifestanci zostali napadnięci przez socjalistów i komunistów. Doszło do długotrwałej bójki. Policja, wspomagana przez żandarmerję, przywróciła w końcu spokój. 5 osób jest ciężko rannych.

*

Według doniesień z Nowego Jorku na przedmieściu Toledo (stan Ohio) wykoleił się tramwaj, wjeżdżając przytem na samochód. Z pod wywróconego wozu tramwajowego wydobyto 20 rannych, w tem sześciu bardzo ciężko.

*

Donoszą z Nankinu, iż stan rannego podczas zamachu premjera Wang-Czin-Weia poprawia się w dalszym ciągu.

Afera Stawiskiego przed sądem

Paryż. Tel. wł.) Cały Paryż przeżywa nielada emocję. Oto w „Palais de Justice" rozpoczyna się dziś niezwykle sensacyjny proces o oszustwa, dokonane przez Stawiskiego.

Na rozprawie stanie w charakterze oskarżonych 20 osób, których obrony podjęło się 61 adwokatów.

Jak wielki zasięg miała afera, świadczy o tem długotrwałe śledztwo. Trwało ono prawie dwa lata, akt oskarżenia obejmuje 1000 stron, a ilość dokumentów, odnoszących się do sprawy, strzeżonych pilnie w kasie ogniotrwałej wynosi 51 000.

Do sprawy powołano kilkunastu ekspertów.

Sędziowie będą musieli odpowiedzieć aż na 1956 zawiłych pytań, dotyczących różnych kwestyj związanych z aferą, co daje aż nadto wymowne pojęcie o wielkiej pracy sędziów. Czas trwania rozprawy oblicza się na miesiąc, ale kto wie, czy nie przeciągnie się ona dłużej. Przecież do sprawy staje przeszło 300 świadków. Wszędzie w Paryżu słyszy się tylko o tej niebywałej aferze, która kosztowała francuskich ciułaczy około 300 miljonów.

Afera Stawiskiego, jaka zelektryzowała cały Paryż, kompromituje w wielkim stopniu sfery radykalno-masońskie. Że im ten proces zgoła nie na rękę — to pewne.

Pamiętajcie o haśle:
„Swój do swego po swoje"

Transfuzja krwi wołu?

Moskwa. (I. N. S.) Po raz pierwszy w historji medycyny udało się po licznych próbach ze skutkiem przeprowadzić transfuzję krwi bydlęcej do organizmu ludzkiego.

Wynalazca tej metody prof. N. A. Bogoraz przeprowadził wspomniany eksperyment w klinice w Rostowie nad Donem. Wprowadził on do organizmu ludzkiego około 200 centymetrów sześciennych krwi wołu.

Prof. Bogoraz twierdził, że w wielu wypadkach krew bydlęcia lepiej się nadaje do transfuzji niż ludzka oddziałowując leczniczo przy cierpieniach owrzodzenia żołądka i w podobnych chorobach.

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski w Warszawie notował kurs dolara 5.29 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.30 — 5.31½.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 4. 11. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna.

Z pożyczek państwowych płacono za 3% poż konwers. 66.—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K płacono za 4½% dol listy zast. 37.—, za 4½% złotowe listy zast 37.— oraz za 4% listy zast. konwert. 36¾—37.—.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 94.—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

3% państw. poż. konwers. 66,— P.
4½% dolar. listy zastawne s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem Kred. 37.— P.
4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r 1933 Pozn. Ziem. Kred. 37,— P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P Z K. 36¾—37,— P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 94.— P.
Tendencja mocna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 4. 11. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy paryjet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

STANDARTY:

1) żyto	715 g/l.,
2) pszenica	758 g/l.,
3) owies	420 g/l.

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob spokojne)	12,25— 12,50
Pszenica (Usposobienie spokojne)	17,50 — 17,75
Jęczmień browarowy	15,25— 16,25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 700—725 g/l.	14.00— 14,50
Jęczmień 670—680 g/l.	13,50— 13,75
Usposobienie spokojne.	
Owies (Usposob. spokojne)	15,75— 16,25
Maka	
żytnia wyciąg 0-30% wł w.	20,50— 21,25
żytnia gat I 0 45% wł w.	19,75— 20,50
żytnia gat I 0-55% wł w.	18,75— 19,75
żytnia gat II 45 55% wł w.	15,50— 16,50
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat IA 0 20% wł w.	30,75— 32,50
pszenna kat IB 0 45% wł w.	30,00— 30,50
pszenna gat IC 0 55% wł w	29.00— 29,50
pszenna gat ID 0 60% wł w.	28,00— 28,50
pszenna gat IE 0 65% wł w.	27,00— 27,50
pszen gat IIA 20 55% wł w	26,75— 27,25
pszen gat IIB 20-65% wł w	26,25— 26,75
pszen gat IID 45 65% wł w.	24,00— 24,50
pszen gat IIF 55 65% wł w	22,00— 22,50
pszen gat IIG 60 65% wł w.	20,50— 21,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand	8,75— 9.50
Otręby pszen grube stand.	10,00— 10,50
Otręby pszenne średnie st.	9.00— 9.75
Otręby jęczmienne	9,75— 11,00
Rzepak zimowy	42,00— 43.00
Rzepik zimowy	40,00— 41,00
Siemię lniane	38,00— 40.00
Gorczyca	35,00— 37,00
Groch Viktoria	26,00— 32,00
Groch Folgera	21.00— 23.00
Mak niebieski	60,00— 62,00
Konczyna biała	75,00 95,00
Ziemniaki jadalne	3,50— 4,25
Ziemniaki fabr za kilo %	20
Makuch lnian w tafl ach	17,50— 17,75
Makuch rzepakowy w tafl	18,50— 18.75
Makuch słon w tafl 42/43%	19,50— 20,00
Śrut Soja	19,50— 20,50
Słoma pszenna luzem	1,50— 1,70
„ pszenna prasowana	2,10— 2,30
„ żytnia luzem	1,75— 2,00
„ żytnia prasowana	2,25— 2,50
„ owsiana luzem	2,50— 2,75
„ owsiana prasowana	3,00— 3,25
„ jęczmienna luzem	1,00— 1,50
„ jęczmienna prasow	1,90— 2,10
Siano zwykłe luzem	6.50— 7.00
„ zwykłe prasowane	7.00— 7.50
„ naturalne luzem	7,50— 8,00
„ naturalne pras	8,00— 8,50

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 1930,3 tonny, w tem żyta 374 tonn, pszenicy 125 tonn, jęczmienia 248 tonn, owsa 153 tonn.

Wielkie zebranie Stronnictwa Narodowego w Poznaniu

Duża sala kina „Apollo" w Poznaniu zapełniła się w niedzielę po brzegi już o godz. 12, a więc pół godziny przed rozpoczęciem zebrania publicznego Stronnictwa Narodowego. Wchodzących na estradę prof. Romana Rybarskiego i dr. Marjana Seydę powitano owacyjnie.

Zebranie rozpoczęto punktualnie o godz. 12,30 odegraniem hymnu narodowego, którego zgromadzeni wysłuchali stojąc. Obrady zagaił prezes S. N. na m. Poznań red. Herniczek, wzywając do uczczenia tych narodowców, którzy polegli na polu chwały w walce o Wielką Polskę. Uczczono ich przez powstanie. Zkolei udzielił głosu pierwszemu mówcy prof. dr. Romanowi Rybarskiemu z Warszawy.

Przemówienie prof. Romana Rybarskiego

Od ostatniego mego pobytu w Poznaniu zmieniło się bardzo wiele. Dziś na tem zebraniu nie występuję już jako prezes parlamentarnego klubu Stronnictwa Narodowego, ale jako zwykły jego członek. Zaraz na wstępie nasuwa się pytanie, co się zmieniło i czy sprawdziły się szumne zapowiedzi ze strony naszych przeciwników. Pamiętamy dobrze, jak w okresie uchwalenia konstytucji oświadczył b. min. Matuszewski, że kto nie będzie głosował za nią, ten obróci się w nicość W momencie uchwalenia ordynacji wyborczej powiedziano ze strony B. B., że ci, którzy nie wezmą udziału w wyborach, wykopią sobie grób. Obóz narodowy nie wziął udziału w wyborach, nie głosował, a jednak do grobu się nie położył. Natomiast w ostatnich dniach byliśmy świadkami złożenia do grobu BBWR. Istnieje powiedzenie, że o nieboszczykach nie mówi się nic, albo dobrze. W tym wypadku i tego zrobić nie można.

Ostatnio słyszeliśmy oświadczenia nowego rządu, oświadczenia premjera Kościałkowskiego i wicepremjera Kwiatkowskiego. Słuchając słów tego ostatniego, miało się wrażenie, że rzeczy, które stwierdziliśmy przed dwoma, trzema laty, zostały powtórzone w jego mowie. Niejednokrotnie miałem możność charakteryzowania stanu polskiej gospodarki, nigdy jednak nie doszedłem do tak pesymistycznego sformułowania, jakiego dokonał wicepremjer. Poza tem nie można uznać stwierdzenia faktu, iż rezerwy skarbowe starczą na pół miesiąca, za wskazanie sposobu naprawy skarbu.

Dziś tak się stosunki ułożyły, iż absolutnie nie można oddzielić naprawy skarbu od naprawy gospodarstwa, naprawy gospodarstwa od uzdrowienia stosunków politycznych, tych zaś ostatnich od zmiany atmosfery moralnej. Kto nie uderzy w całość zła, ten nie wybrnie z sytuacji.

Przejdźmy do naprawy skarbu. By radykalnie go uzdrowić, dzisiejsze czynniki chwyciły się dwóch sposobów: redukcji płac urzędniczych i podniesienia podatków. Jeśli się chce zwiększyć zasobność skarbu, to trzeba przedewszystkiem stworzyć odpowiedie po temu warunki gospodarcze. By te warunki ukształtować, musi być dokonana reforma podatkowa. Obywatel musi mieć pewność, że przez pewien przeciąg czasu nie będzie dokonywane podniesienie podatków. Nie jest zachętą do produkcji pobieranie przez podatek już nietylko całości dochodu, ale naruszanie majątku.

Zajmijmy się teraz obniżką płac urzędniczych. Przypominamy sobie dobrze, że ostatnia obniżka płac dotknęła tylko urzędników o niższem uposażeniu, przynosząc wyższym kategorjom pracowników zwiększenie pensji. Zwalnianie emerytów, zdolnych jeszcze w pełni do pracy, spowodowało, iż w okresie dwóch lat skarb państwa został obciążony półmiljardowym funduszem emerytalnym. Właściwą drogą

Mówi prof. Roman Rybarski. Siedzą Dr. Marjan Seyda i prezes grodzki Stronnictwa Narodowego w Poznaniu Jerzy Herniczek.

jest nieobniżanie już i tak głodowych pensyj urzędników, ale ograniczanie zakresu funkcyj państwa. Tymczasem państwo coraz głębiej wkracza w życie gospodarcze społeczeństwa. Obywatel musi wiedzieć, jakie ma w zakresie gospodarczym uprawnienia, co wchodzi w zakres jego działania, a jaki jest zakres państwa. Dziedziny te muszą być ściśle rozgraniczone. Trudno jest w takich warunkach pracować, gdy się nie jest pewnym, że państwo może przejąć coraz to nową dziedzinę produkcji.

Skarb państwa nie stać na to, by pokrywał on deficyty przedsiębiorstw państwowych. Stać społeczeństwo na olbrzymie nawet wydatki na armję, na urzędników, na spłacanie długów, ale absolutnie nie stać go na pokrywanie kosztów wątpliwej wartości eksperymentów gospodarczych, nie stać na pokrywanie nieoszczędnych budżetów. Z kół naszych przeciwników wychodzi twierdzenie, że budżet jest dość okrojony i że już nie da się wykonać w nim żadnych skreśleń. A co oznacza 18-miljonowa suma funduszów dyspozycyjnych? Czy tem nie można dokonać żadnych skreśleń? Gdy społeczeństwo jest ubogie, nie stać państwa na olbrzymie wydatki reprezentacyjne, na zbędne budowle. Nie godzi się budować pałaców, gdy wystarczy skromny budynek. Budżet państwa musi być ściśle dostosowany do poziomu gospodarczego kraju.

Zamierza się obniżyć płacę urzędnika, ale równocześnie pierwszą czynnością nowego parlamentu było podwyższenie pensyj wicemarszałkom Sejmu i Senatu. A czy nie można oszczędzić na subwencjach? Jeden tylko Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet otrzymał subwencję państwową w wysokości 1.600.000.

Jeśli się chce uzdrowić skarb, nie można odkładać uzdrowienia całej gospodarki, i ograniczyć się tylko do ataku na płace. Do uzdrowienie życia gospodarczego konieczne jest zerwanie z systemem uprzywilejowania pewnych przedsiębiorstw, czy pewnych grup społeczeństwa. Musi istnieć równość dla obywateli w zakresie gospodarczym.

Formy obecnej ingerencji państwa w stosunki gospodarcze zasługują na nazwę etatyzmu policyjnego. Gdy odbyło się zebranie Stronnictwa Narodowego w warszawskiej Resursie Obywatelskiej, to na drugi dzień mianowało się w tem towarzystwie kuratora. Jako powód tej zmiany podano deficytową gospodarkę towarzystwa. Ale jednocześnie pierwszą czynnością nowych władz, dysponujących majątkiem organizacji, powstałym z ofiar publicznych, było wyznaczenie dla kuratora pensji.

Społeczeństwo domaga się szybszego wymiaru sprawiedliwości. Dziś są takie stosunki, że sprawa marsz Trąmpczyńskiego leży już 7 lat bez rozstrzygnięcia w Najwyż. Trybunale Administracyjnym.

Pamiętamy ten okres, gdy zewsząd wołało się do społeczeństwa, że może spokojnie spać, bo są czynniki, które za nie myśla i pracują. Dziś się sytuacja zmieniła. Z tej samej strony słyszymy wezwanie do współdziałania pod adresem społeczeństwa, nawet słowo: naród się wymienia Istotnie współdziałanie społeczeństwa w rządzeniu państwem jest konieczne. Ale czyż np w dzisiejszych warunkach wyrazem tego współdziałania jest Sejm? Czy wyrazem tego współdziałania mają być izby przemysłowo - handlowe, rzemieślnicze, czy najrozmaitsze komisaryczne urzędy, czy wreszcie komisaryczni burmistrzowie większych i mniejszych miast? Kto płaci podatki, musi mieć prawo kontroli. U nas tak się stosunki układają, że jedni płacą, a drudzy mają monopol na wszystko, począwszy od posad. Współdziałanie społeczeństwa musi być określone ramami prawa Jednym z warunków naprawy jest prawdziwa niezależność sądownictwa.

Jeśli mówimy o konieczności oparcia życia na zasadniczych, fundamentalnych prawach, o konieczności powrotu do nich, to wcale nie zamierzamy wrócić do dawnego stanu rzeczy W rządach państwem nie mogą mieć udziału Żydzi. Przecież prawa polityczne mogą mieć tylko ci, którzy należą do jednego narodu, a nie czują się międzynarodem, dążąc do stworzenia swojego własnego państwa. Układ stosunków, który przyjdzie, oparty będzie na zasadzie eliminacji Żydów z życia politycznego Polski. Żyjemy w okresie żywiołowego i powszechnego narastania ruchu narodowego. Żądamy od tych wszystkich, którzą chcą być w naszym obozie, wyraźnego deklarowania swego stanowiska w kwestji żydowskiej. Przyjdzie bowiem czas, że nie będziemy przyjmowali do naszego obozu nowych członków, którzy w szczupłem gronie wypowiadają wprawdzie poglądy narodowe, jednak w życiu publicznem nie ujawniają ich.

Naszym obowiązkiem jest nie brnąć dalej w błędach, ale naprawiać błędy ojców. Był taki okres, kiedy Polska była piekłem dla chłopa, a rajem dla Żydów. Musimy dążyć do tego, by Polska stała się rajem dla polskiego chłopa, robotni-

Tg 2 042

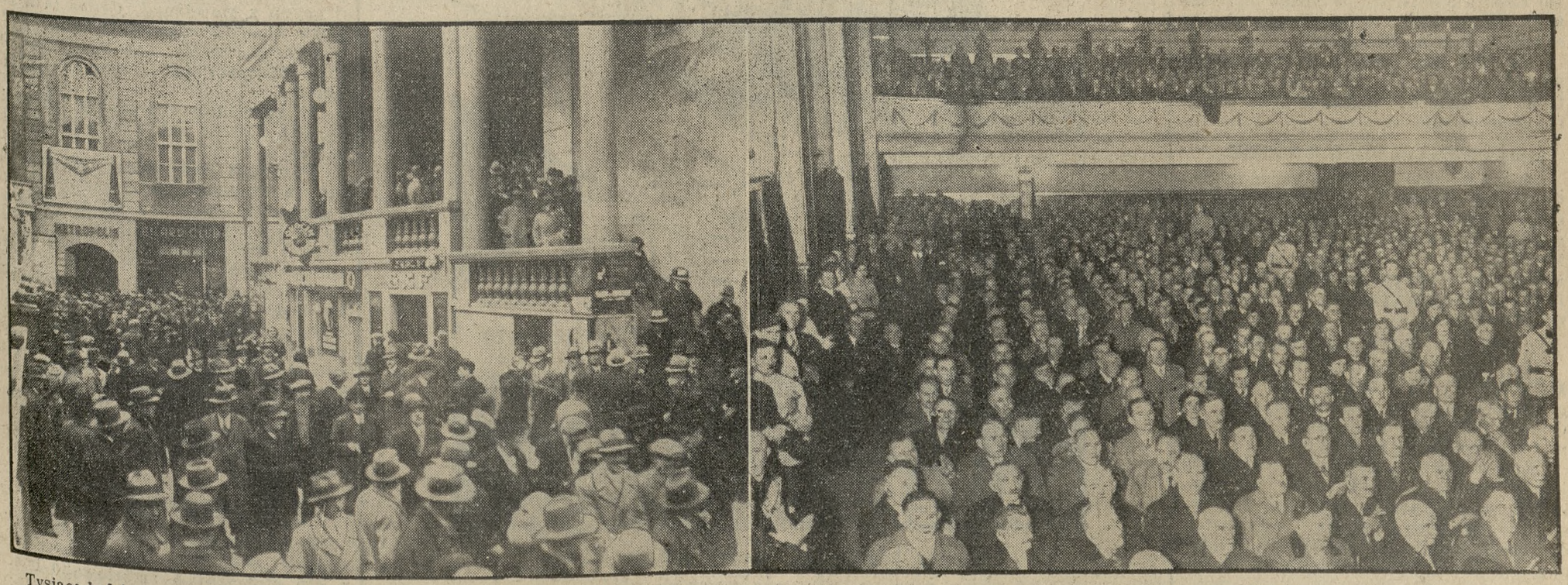

Tysiące ludzi, pragnących dostać się na wielką salę kinoteatru „Apollo", odeszło od zamkniętych drzwi, wobec szczelnego wypełnienia sali. Przebywając długo po rozpoczęciu zgromadzenia w przedsionku i na schodach przed „Apollem" i w pasażu kin, domagali się urządzenia równoległego zebrania w sali „Metropolisu". Stały temu jednak na przeszkodzie przepisy ustawy o zgromadzeniach... Na prawo rzut oka na salę w czasie wczorajszego zebrania.

ka, rzemieślnika, inteligenta, rajem dla Narodu Polskiego!

Wywody prof. Rybarskiego, często gorąco oklaskiwane, miały następujący bieg myśli:

Zebrani podziękowali prof. Rybarskiemu burzą oklasków, poczem prez. Herniczek udzielił głosu dr. M. Seydzie.

Przemówienie dr. Marjana Seydy

Mówca stwierdził, że minęły czasy, kiedy polityka zagraniczna mogła być polityką gabinetową, opancerzoną nazewnątrz i nawewnątrz tajemnicą i operującą intrygą. Dziś świat wymaga od państw i rządów polityki jasnej, a siłę reprezentuje tylko polityka, oparta o świadomość i wolę narodu.

Polskiej polityce zagranicznej zarzuca się, że jest bez oblicza. Obrońcy odpowiadają, że to znamię jej niezależności od obcych wpływów. Ale wnikając głębiej, poprzez woal jej tajemniczości, widzimy spojrzenie, pełne zadowolenia i zaufania, skierowane ku sąsiadowi zachodniemu, ku Berlinowi.

Obóz narodowy polski, będąc przeciwny polityce awanturniczej w stosunku do Niemiec, a będąc za uczciwą polityką pokojową, stawia jednak za jej warunek samo się przez się rozumiejący — dobrowolne przez Niemcy uznanie naszej granicy na stałe i trwałe, w sposób bezwzględny, bez zastrzeżeń, bez robienia różnicy między granicą Francji czy Belgji, a naszą.

Gdy tego niema, budujemy rzeczywistość na gruncie trzech faktów:

1) Dziejowem dążeniem narodu niemieckiego było wyparcie narodów słowiańskich na wschód, było zniszczenie panowania polskiego nad Wartą i Wisłą.

2) Dążeniem narodu niemieckiego w czasie wojny świat. było zlikwidowanie sprawy polskiej jako zagadnienia międzynarodowego przez nowy rozbiór Polski przy uczynieniu z Królestwa t. zw. listopadowego — tworu, zależnego od Niemiec gospodarczo, politycznie i militarnie.

3) Dążenie obecne narodu niemieckiego zmierza mimo pozorów odmiennych do tego, by Polska była nawewnątrz słabą, nazewnątrz odosobnioną i by w konsekwencji mogła się w przyszłości stać przedmiotem niemieckiego szantażu.

Nawewnątrz słabą: Niemcy hitlerowskie, idące przez nacjonalizm i łamanie wpływów żydowskich do wielkiej mocy narodowo - państwowej, solidaryzują się z obozem politycznym w Polsce, który walczy z ruchem narodowym i faworyzuje Żydów, paraliżując przez to prawidłowy rozwój polskiej siły narodowo - państwowej.

Nazewnątrz odosobnioną ma być Polska: dowodem tego triumfy niemieckie z powodu chłodnych stosunków między Polską a Francją, Rumunją, Rosją Sowiecką i państwami bałtyckiemi, a wielkiego wręcz naprężenia między Polską a Czechosłowacją.

Że Niemcy mają nadzieję, iż wobec Polski słabej nawewnątrz, a odosobnionej nazewnątrz będą mogli w chwili stosownej wystąpić z szantażem czy aktem gwałtu, depcącym traktat wersalski, to jasno wynika m. i. z cynicznych oświadczeń prezydenta senatu gdańskiego i innych tamtejszych przywódców hitlerowskich.

Wobec świadomości tego wszystkiego oblicze polityczne narodu polskiego jest bardzo jasne, wyraźne i zdecydowane. Niedaleką jest chwila, kiedy polska polityka zagraniczna będzie się musiała dostosować do świadomości i woli narodu polskiego.

Sala oklaskami zsolidaryzowała się zdecydowanie z wywodami mówcy, poczem prez. Herniczek zakończył zebranie apelem do walki o Polskę narodową, której urzeczywistnienie jest już bliskie.

Odśpiewano Hymn Młodych i wzniesiono okrzyki na cześć przywódców obozu narodowego.

Grecja znów monarchją

Podczas niedzielnego plebiscytu w sprawie wprowadzenia monarchji 95 proc. ludności oświadczyło się za powrotem króla Jerzego II

Ateny. (Tel. wł.) Wczoraj, w niedzielę, odbyło się w całym kraju głosowanie ludowe, które rozstrzygnęło o tem, czy po dwunastoletniem istnieniu republiki przywrócony ma być w Grecji ustrój monarchistyczny, a w związku z tem czy na tron grecki ma wrócić przebywający na wygnaniu w Londynie król Jerzy.

Sądząc z rozmiarów propagandy, rozwijanej przez stronnictwo monarchistyczne, dalej z zachowania się czynników rządowych z premjerem regentem Kondylisem na czele tudzież z nastrojów ludności szczególnie stolicy, można wynik niedzielnego głosowania uznać za przesądzony na korzyść ustroju monarchistycznego.

NASTROJE STOLICY

Oto, jak odtwarzają doniesienia nastroje niedzielne w stolicy Grecji:

W Atenach panuje dziś niezwykły ruch i entuzjazm. Ze wszystkich domów prywatnych powiewają chorągwie o barwach królewskich. We wszystkich oknach widnieją wizerunki króla i jego rodziny. Ulicami miasta przeciągają nieustannie kapele wojskowe i prywatne, grające hymn królewski i melodje narodowe. Przez miasto przechodzą tłumy, wznoszące okrzyki na cześć króla.

PIERWSZY WYNIK

Ateny. (Tel. wł.) Pierwszy wynik z odbywającego się w niedzielę w całej Grecji plebiscytu w sprawie restytucji monarchji, nadszedł do stolicy z przedmieścia Chalandri.

Na 1980 głosujących za monarchją wypowiedziało się 1975 ,podczas gdy tylko 5 wyborców oddało głos za utrzymaniem republiki.

JEDNOMYŚLNOŚĆ NARODU

Ateny. (PAT.) Agencja Ateńska donosi, iż rezultaty plebiscytu stwierdziły prawie jednomyślność narodu greckiego w sprawie przywrócenia monarchji. Kondylis oświadczył przedstawicielom prasy, iż pomyślne wyniki plebiscytu przeszły najśmielsze oczekiwania.

ODEZWA GEN. KONDYLISA

Ateny. (Tel. wł.). Regent gen. Kondylis wydał odezwę do narodu greckiego w której stwierdza, że od dnia 3 listopada król Jerzy II jest władcą wszystkich Greków.

Król Jerzy II wyda prawdopodobnie jeszcze w ciągu dzisiejszego dnia proklamację do narodu. Wojsko zaprzysiężone zostanie w środę. W czwartek delegacja grecka zamelduje się w Londynie u króla, by towarzyszyć mu do kraju.

POWRÓT DO 13 LISTOPADA

Londyn. (Tel. wł.) W końcu przyszłego tygodnia przybędzie do Londynu delegacja greckich notablów, na czele której będzie stał sam regent Kondylis, lub jeden z członków gabinetu. Król wyjedzie z Londynu po 10 listopada i uda się przez Francję i Włochy do Brindisi, gdzie wsiądzie na pokład krążownika greckiego.

KTO BĘDZIE PREMJEREM?

Ateny. (PAT.) W kołach politycznych rozważana jest już kwestja, komu król powierzy misję tworzenia nowego rządu. Sądzą, że ponownie winien być powołany Tsaldaris, ponieważ partja ludowa posiada większość — jednak gen. Kondylis i inni członkowie obecnego rządu są zdania, że cieszą się zaufaniem społeczeństwa.

Prasa donosi, że b. minister spraw zagranicznych Maximos poczynił kroki wobec leaderów ugrupowań rojalistycznych, aby po plebiscycie powołano do życia gabinet koalicyjny.

Decyzja króla będzie wymagała wielkiej rozwagi.

Prowizoryczny wynik.

Ateny. (Tel. wł.) W poniedziałek w południe ogłoszono prowizoryczny ogólny wynik wczorajszego plebiscytu. Z 1 527 714 uprawnionych do głosowania, za monarchją wypowiedziało się 1 491 992, za republiką 32 454. Głosów nieważnych było 3 540.

Wszyscy mają dosyć Żydów!

Paryż. (Tel. wł.) Dzisiejszy „Ami du Peuple" rozprawia się w energicznych słowach z żydowskimi przywódcami socjalistów, osławionym Leonem Blumem oraz jego prawą ręką Levym, którzy w organie „Populaire" wyrażają zadowolenie z powodu wejścia w życie uchwalonych sankcyj.

„Tych dwóch Żydów — pisze cytowany dziennik — spostrzegło, że akcje wojenne idą wgórę. Zacierają ręce, gdyż czują krew chrześcijańską. Ci dwaj Żydzi winni jednak pamiętać, że cierpliwości Francuzów nie należy wystawiać na zbyt wielką próbę. Nie jesteśmy zasadniczo antysemitami, lecz Izrael powinien kontrolować swe słowa, jeżeli nie chce obudzić antysemityzmu. Nie możemy zgodzić się na to, aby Żyd Blum narzucał nam swe prawa tak, jak to zrobił Trocki w Rosji i Bela Khun na Węgrzech."

Dalej wywodzi dziennik:

„Z nienawiścią do Hitlera, w celu ratowania Sowietów, chcą Żydzi ze sprawy kolonjalnej zrobić akcję antyfaszystowską. Oświadczamy im, że są na najlepszej drodze zmobilizowania przeciw sobie całej Europy środkowej i wschodniej, gdyż Jugosławja i Rumunja mają też już dość Żydów. Żydzi chcą zatargu zbrojnego, lecz jeżeli uda im się wojnę sprowokować, zakończy się ona inaczej, niż to przypuszczają."

Dziś wyrok w procesie prof. Meissnera

Warszawa. (Tel. wł.) Przewód sądowy w procesie prof. Meissnera, oskarżonego o spowodowanie śmierci ś. p. prof. Drabika został zamknięty w sobotę wieczór. W ostatniem słowie prof. Meissner oświadczył: „Kiedy ś. p. Drabik zgłosił się do mnie w swem nieszczęściu, chciałem mu służyć nie tylko jako technik-operator, ale całą swą wiedzą lekarską. To, co się stało, odczułem głęboko. W swem sumieniu nie poczuwam się do winy."

Przewodniczący zapowiedział ogłoszenie wyroku w poniedziałek o godzinie 3 popołudniu.

Laval nie zamierza dymisjonować

Paryż (PAT.) „L'Oeuvre" zamieszcza wiadomość z Genewy, jakoby premjer Laval przed opuszczeniem tego miasta wyrazić miał zamiar bezpośredniego udania się do Paryża i złożenia dymisji na ręce prezydenta republiki. Naskutek licznych interwencyj, premjer zgodził się jednak odroczyć swą decyzję o kilka dni.

Paryż. (PAT.) Premjer Laval w czasie swego pobytu w Clermont Ferrand został zainterpelowany przez przedstawiciela Agencji Havasa w sprawie zamieszczonej w „L'Oeuvre" pogłoski o możliwości ustąpienia premjera. Laval stwierdził, iż wiadomość ta jest zwykłym wymysłem.

„Jeżeli miałbym podobny zamiar — mówił premjer — to użyłbym z pewnością innych środków, aby poinformować o tem głowę państwa."

Sankcje 18 listopada

Genewa. (Tel. wł.) — Komitet osiemnastu zaaprobował rezolucję komitetu koordynacyjnego, wprowadzając sankcje przeciw Włochom z dniem 18 listopada.

Zajście na pograniczu Mandżurji

Moskwa. (PAT.) Tass donosi:

Według informacyj, jakie nadeszły z Chabarowska, 26 ub. m. na terytorjum sowieckie przedostała się grupa 6 uzbrojonych Koreańczyków, pochodzących z Mandżurji. Grupa ta w pobliżu stacji Połtawka spotkała się z oddziałem straży granicznej sowieckiej. Bandyci stawili opór i rozpoczęli ogień.

W rezultacie strzelaniny 2 Koreańczyków zostało zabitych, a dwóch jest rannych.

Pozostali dwaj zbiegli, ale natknęli się na inny oddział straży granicznej i ponownie rozpoczęli ogień. Odpowiadając na strzały bandytów, straż jednego z nich śmiertelnie raniła, drugi zdołał zbiec.

Na miejscu zajścia znaleziono wielką ilość broszur kontrrewolucyjnych, 2 browningi, 2 mauzery, klucze do rozkręcania szyn, oraz przyrząd do wyrywania haków, zapomocą których szyny są umocowane do podkładów. Wszystko to świadczy, iż celem bandytów było uszkodzenie linji kolejowej, łączącej Grodekowo z Władywostokiem.

Żydzi przeciw Kiepurze

Warszawa, (Tel. wł.) W czasie wyświetlania filmu Kiepury w jednem z kin stołecznych aresztowano trzech Żydów, którzy posiadali płyn gryzący. Zamierzali oni przeszkodzić wyświetlaniu filmu, ponieważ został nagrany w Niemczech.

Ceny skaczą, życie drożeje

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Rzym, 30 października

Włochy zalewa fala drożyzny. Od wiosny ceny stale zwyżkują. Początkowo proces ten odbywał się powoli. Od sierpnia przyśpiesza kroku. Obecnie przeradza się w wyścig cen ku górze i na całej linji. Coraz wyraźniej odczuwa się, że prócz względów rzeczowych, wynikających ze stosunku popytu do podaży, działa z za kulis spekulacja, kryjąc się starannie przed surowem okiem władz i organów partji faszystowskiej.

Oto nieco danych ilustrujących rozmiary zwyżki cen. Odnoszą się one do Rzymu i zakupów detalicznych. Zastrzeżenie to jest o tyle konieczne, że poziom cen wielu artykułów, zwłaszcza żywnościowych zawsze wahał się we Włoszech w bardzo szerokiej skali w zależności od okolicy.

Wyroby żelazne podrożały od wiosny o 30 do 40 proc. Mosiężne i niklowe nawet o 60 do 70 proc. mydło ponad 100 proc. Poważną zwyżką wykazują też tłuszcze zwierzęce: ceny ich wzrosły o 70 do 80 proc. Natomiast masło podrożało o 20 proc. podnosząc się z 12,5 lira na 15 lirów. Nieco większą różnicę wykazuje mięso. Średni jego gatunek kosztuje zamiast 9 obecnie 19 lirów. W tym samym stosunku podrożała oliwa. Mąka i ryż skoczyły w górę od 20 do 40 proc. w zależności od jakości. Cena węgla podniosła się ze 140 na 220 lirów za tonnę, benzyna z 1,95 na 2,80 lirów, a nafta z 75 centymów na 1,50 lirów. Konfekcja i bielizna zdrożały od 20 do 30 proc. Znacznie więcej surowa wełna, gdyż płaci się za kilo jej obecnie 20 zamiast 11 lirów.

Rzecz znamienna, że niektóre artykuły krajowe, posiadane w dostatecznej ilości, drożeją w szybszem tempie, aniżeli zagraniczne, których wwóz, uzależniony od przydziału obcych dewiz, nie zaspakaja całkowitego zapotrzebowania. I tak pewne rodzaje warzyw i owoców podskoczyły w cenie, mimo normalnego urodzaju, aż o 120 proc. Wskazuje to na powstanie od dołu, u producenta, tendencji do spekulacji. W dziale zbóż, w przewidywaniu spadku liry, rolnicy tak dalece powstrzymali się od sprzedaży i ceny tak szybko pięły się w górę, że rząd widział się zmuszony przeciwdziałać energicznie haussie, wpuszczając ponad zwykły kontyngent 2 miljony kwintali zagranicznej pszenicy. Uczyniono to, mimo iż tegoroczny zbiór i istniejące na rynku dawne zapasy wystarczyły aż nadto dla zaspokojenia wewnętrznego spożycia.

Rząd stara się opóźnić zwyżkę cen wszelkiemi środkami, hamując ją i próbuje utrzymać w możliwie umiarkowanych granicach. Rolę sztabu w tej wojnie sprawuje wyłoniony przez partję faszystowską stały komitet dla nadzoru nad cenami. Do akcji wciągnięty został aparat państwowy, organizacje gospodarcze i zawodowe. Komisje okręgowe tego komitetu poddają skrupulatnej rewizji wszystkie cenniki, ustalając ceny maksymalne.

Jakie będą wyniki tych poczynań? Z natury rzeczy nie mogą one być zbyt uchwytne, gdyż trudno sobie zdać sprawę coby było, gdyby hamulce nie działały. Najwybitniejszą pozycją aktywną jest utrzymanie cen na poziomie z przed roku, jak: opłat za gaz, elektryczność, telefony, taryf przejazdowych, opłat hotelowych i w dużej mierze cen kartelowych(tam, gdzie nie podrożały zbytnio surowce). Natomiast na innych odcinkach działa komitet dla cen najwyżej hamująco, gdyż życie bierze górę nad rygorami i sankcjami.

Codzień czytamy o nakładanych na spekulantów karach: wykluczenie z partji, organizacyj zawodowych, zamknięcie sklepu, odebranie prawa handlu, grzywna i t. d. Momenty psychiczne w postaci obawy przed niewiadomą sankcyj i spadkiem liry, oraz mało nagół zdyscyplinowane kupiectwo mają niewątpliwie duży, jeśli nie decydujący, wpływ na to, że osiągnięto skromne rezultaty. Często kupiec bojkotuje te artykuły powszechnego użytku, nad cenami których wisi szczególna kontrola władz, lub też sprzedaje po cenie wyższej niższy gatunek.

W ostatnich dniach powszechnie daje się zaobserwować znikanie ze sklepów towarów zagranicznych, nie wyłączając kosmetyków i papieru listowego. Działa widoczna tendencja do ukrywanie towaru, celem uzyskania zań potem wyższej ceny. Odbywa się renesans paskarstwa wojennego. I ani zachwalany ustrój korporacyjny, ani wysławiana karność faszystowska nie są w stanie zatrzymać jego zwycięskiego pochodu.

R. N.

Nawet pesymista jest zadowolony...

„Zauważyłem, że obfite i jasne światło SUPER-ŻARÓWEK PHILIPSA, potrafi rozproszyć smętne i melancholijne myśli."

Super-Arlita PHILIPS 65 Dekalumen 52 Watt-120 Volt

PHILIPS

SUPER-ŻARÓWKI ZE SREBRZYSTYM COKOŁEM

Najoszczędniejsze spośród wszystkich dotychczasowych żarówek Philipsa

ng 17 637

Wspaniała manifestacja narodowa w Krotoszynie

Poświęcenie sztandaru powiatowego Str. Narodowego — Zebranie z udziałem 6.000 osób

W niedzielę, 3 bm. odbył się w Krotoszynie wspaniały zjazd powiatowy Stronnictwa Narodowego połączony z poświęceniem sztandaru powiatowego.

Już od rana ściągały liczne rzesze

członków Str. Nar. z całego powiatu do ogrodu Strzelnicy. Dziesiątki wozów drabiniastych, autobusów, samochodów wiozły tysięczne rzesze narodowców. Miasto przybrało odświętny wygląd, prawie wszystkie domy udekorowane były sztandarami narodowemi.

O godz. 10 delegat wojewódzki red. St. Czapiewski z Poznania odebrał w ogrodzie Strzelnicy raport od zastępcy kierownika powiatowego Str. Nar. p. Witkowskiego. Do raportu stanęło zgórą 4 000 członków. Wyruszył potem z ogrodu olbrzymi pochód z orkiestrą powstańców ze Zdun na czele. Za orkiestrą kroczyły sztandary Stronnictwa Narodowego z okolicznych powiatów, proporce placówek pow. krotoszyńskiego oraz liczne sztandary i delegacje rozmaitych organizacyj. Za sztandarami szli jego rodzice chrzestni, Klub Narodowy w radzie miejskiej m. Krotoszyna, liczni przedstawiciele miejscowego i okolicznego obywatelstwa, tudzież liczne grupy placówek powiatu krotoszyńskiego.

Kiedy czoło pochodu już zbliżało się do kościoła, ostatnie oddziały wychodziły ze Strzelnicy. Pochód poprzedzało trzech narodowców na koniach Brało w nim udział 5 000 osób.

Przechodzące szeregi, zgromadzone po drodze tłumy witały z entuzjazmem, obrzucając je kwiatami. Uroczyste nabożeństwo celebrował ks. Neumann, a porywające kazanie okolicznościowe wygłosił ks. Stróżyński.

W drodze powrotnej cały pochód zatrzymał się przy pomniku Wolności, gdzie delegacja złożyła wieniec.

Przy udziale olbrzymich tłumów w ilości około 6 000 ludzi zagaił zebranie w ogrodzie Strzelnicy, p. Witkowski. Po odśpiewaniu „Pieśni Bojowej" obszerne przemówienie wygłosił delegat wojewódzki red. Czapiewski. Zebrani przerywali przemówienie huraganowemi oklaskami. Jako następny mówca przemawiał entuzjastycznie witany b. więzień bereski p. Misiak z Leszna. Przemówienie kol. Misiaka zebrane tłumy przyjmowały nadzwyczaj gorąco. P. dr. Kolasiński składał życzenia w imieniu narodowych radców miejskich.

Na zakończenie wspaniałej uroczystości zabrzmiały potężne tony Hymnu Młodych. Po zebraniu młodzi porwali p. Misiaka na ramiona i zanieśli go do samochodu wśród niesłychanego entuzjazmu zebranych.

Uroczystość wywarła w mieście i powiecie ogromne wrażenie.

CYMA

NIGDY NIE ZAWODZI

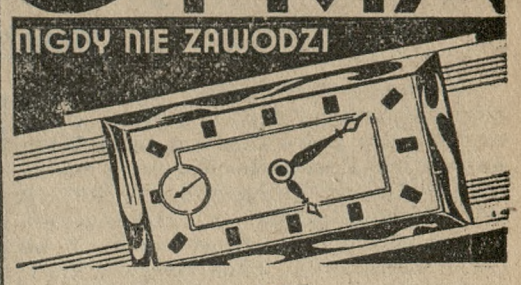

ng 17 646

Z życia

Nasz poczciwy grosz przechodził już różne koleje w ciągu 600 lat swego obiegu. Bito go początkowo po 60 sztuk z grzywny srebrnej i liczono na kopy. Później stosunek grosza do grzywny różnym ulegał zmianom. Według stopy menniczej z r. 1766 złoty dzielił się na 30 groszy miedzianych. Wreszcie, od r. 1924 grosz stanowi setną część złotego, jednak śmiało rzec można, że dzisiejszy grosz stanowi conajwyżej dwóchsetną część ówczesnego — z r. 1924 — złotego.

Dzisiaj skromny grosz dla wielu, bardzo wielu jest monetą, z którą się liczy, jest monetą grubszą (po łacinie grosz = grossus = moneta grubsza od srebrnej). Niestety, nie wszyscy wiedzą, że w obecnych czasach grosz jest pieniądzem, z którym ludzie się liczą. Jak się okazuje, nie wie o tem... mennica!

Kupiectwo, zwłaszcza prowincjonalne, napotyka na trudności w zdobywaniu koniecznych ilości najdrobniejszego bilonu, tj .monet 2 i 1-groszowych. Prowincjonalne oddziały Banku Polskiego również nie są w stanie zaradzić brakowi tego bilonu, co tłumaczy się tem, że Mennica Państwowa bilonu drobnego nie bije, gdyż „to się nie opłaca".

Oczywiście, brak drobnego bilonu sprawia kłopoty w obrotach handlowych itd. To też należałoby zaradzić „głodowi groszowemu". Chodzi tutaj zresztą o wzgląd pedagogiczny: nie przyswoi się ludności zmysłu oszczędnościowego, jeśli mennica będzie sobie lekceważyć bicie bilonu drobnego. Słusznie mówi przysłowie niemieckie o konieczności szacunku dla grosza, głosząc, że „wer den Groschen nicht ehrt, ist des Thalers nicht wert". (Kto grosza nie szanuje, nie jest wart talara).

*

Jeden z najpoważniejszych działów ubezpieczeń społecznych — ubezpieczenie chorobowe — przeznaczał na wydatki administracyjne i ogólne w r. 1928 — 13,4%, w r. 1931 — 16,1%, w r. 1933 — 19,3%, a w r. 1934, po reformie scaleniowej — około 30% składek.

Jak wiadomo, reformę scaleniową przeprowadzono w celu potanienia administracji ubezpieczeń społecznych...

U ludzi cierpiących na żołądek, kiszki i złą przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu. Zalecana przez lekarzy.

Tg 2041

Najnowsze zdjęcie z terenu walk w Abisynji: oddziały włoskich wojsk kolonjalnych askarisów wkraczają do zdobytego Aksum.

Zjazd powstańców w Poznaniu

Potężna manifestacja na Placu Wolności

Zorganizowany przez byłych dowódców straży i rad ludowych wczorajszy zjazd powstańców z całej Wielkopolski w Poznaniu cieszył się znacznym udziałem mniejszych i większych grup b. powstańców ze sztandarami. Punkt zborny był rano o godz. 8 na Górze Zamkowej, obok kościoła franciszkańskiego i pomnika poległych, gdzie ustawiono się w olbrzymi pochód z orkiestrą na czele. Stąd ruszono ulicami Nową i Alejami ku kościołowi św. Marcina, a następnie dalej na stadjon miejski, gdzie się odbyła msza św. Odprawił ją ks. proboszcz Pyszkowski z Dąbrówki Kościelnej, który wygłosił zarazem zastosowane do okoliczności kazanie.

Na stadjonie zgrupowane pod sztandarami rzesze powstańcze — wielu było w historycznych mundurach i czapkach — przedstawiały imponujący widok. Reprezentowane były niemal wszystkie miasta i powiaty wielkopolskie: z Gniezna stawiło się 7 sztandarów i 130 uczestników, z Ostrowa 4 sztandary i 120, ze Środy 5 sztandarów i 150 uczestn., z Szamotuł 4 sztand. i 80, z Kościana 4 szt. i 280, z powiatu nowotomyskiego 6 szt. i 660 ludzi, z pow. obornickiego taksamo 6 sztand. i 670, z Krotoszyna 3 sztand. i 160, z Chodzieży 4 szt. i 300, a dalej z Bydgoszczy, Czarnkowa, Międzychodu, Szubina, Wrześni, Rawicza, Leszna, Śremu, Wolsztyna, Jarocina, Kępna i wielu, wielu innych.

Miasto Poznań było reprezentowane przez szwadron 1 pułku Ułanów Wielkopolskich (15 pułk ułanów) w historycznych ułankach, razem w liczbie 190 ludzi; dalej oddziały pułkowe 14 dywizji piechoty wielkopolskiej i towarzystwa powstańcze m. Poznania.

Z Górnego Śląska przybyła na zjazd delegacja Zw. Powstańców na Woj. Śląskie w Katowicach w osobach pp. Wróbla i Zielonki Feliksa.

Związek Powstańców Pomorskich w Toruniu wysłał również delegację w osobach pp. Jana Grabiańskiego i Józefa Światlacha.

Po nabożeństwie na stadjonie miejskim znowu uformował się pochód ulicami miasta na Plac Wolności, gdzie odbyło się manifestacyjne zebranie z przemówieniem wstępnem prezesa p. Trafankowskiego, po którem odśpiewano hymn narodowy i wypuszczono z klatek liczne stado gołębi. X. prob. Pyszkowski odczytał szereg rezolucyj, zawierające postulaty całej rzeszy powstańczej, które były przyjęte jednomyślnie. (Z powodu nawału materjału będziemy je mogli podać dopiero w jutrzejszym numerze). Dalej przemawiali jeszcze sekretarz p. Siwa, referent historyczny dr. Wojtkowski, kpt. Zabłocki z Poznania i kpt. Bogdański. Plac Wolności zalegało jedno morze głów, co wykazuje także załączone zdjęcie fotograficzne. Nastrój panował podczas tej manifestacji podniosły, niczem nie zakłócony. Zakończono ją odśpiewaniem „Roty".

Ostatnim wreszcie punktem programowym zjazdu niedzielnego była defilada szeregów powstańczych

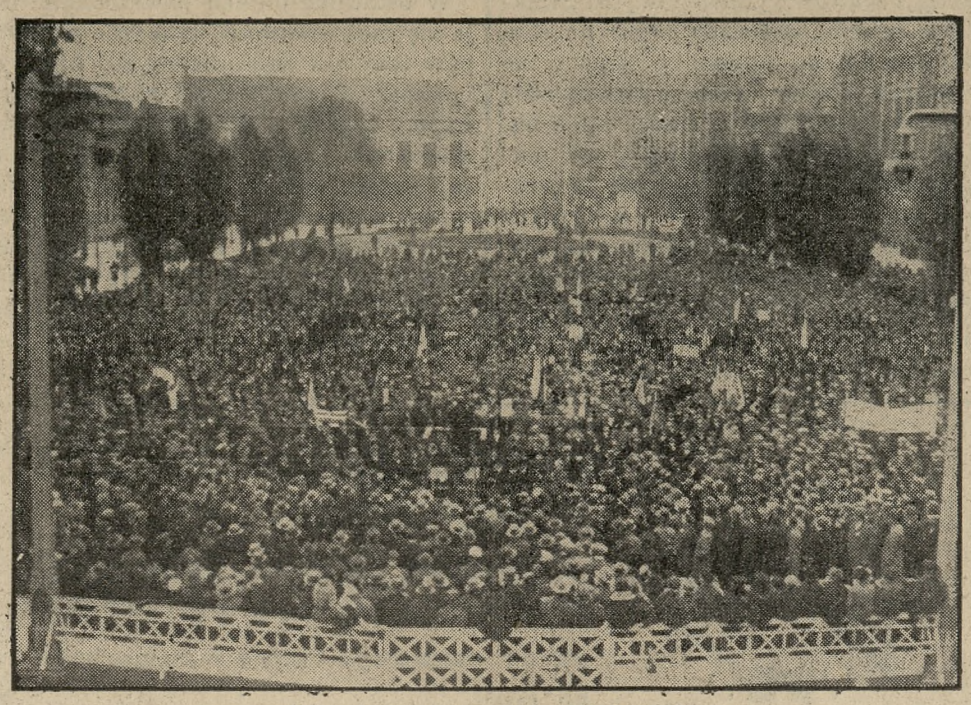

Powstańcy na placu Wolności.

przed Pomnikiem Wdzięczności. Prowadził ją kpt. Bogdański, a odbierał Komitet Centralny zjazdu. Całość wypadła sprawnie i czyniła imponujące wrażenie.

Zjazd wystosował telegramy hołdownicze do Ojca św. Prezydenta Rzeczypospolitej, Ignacego Paderewskiego i gen. insp. armji gen. Rydz-Śmigłego.

O nowy podział kolonij

W obliczu konfliktu włosko - angielskiego o Abisynję — klasycznego przykładu zatargu między starym kolonizatorem a młodym krajem na dorobku — warto zwrócić uwagę, że nawet w Anglji istnieją prądy, które nie zamykają się przed ewentualnością reform w układzie kolonjalnym, tak ze wszech miar korzystnym dla pozycji mocarstwowej W. Brytanji.

W tych dniach przemawiał przed gronem polityków i ekonomistów w „National Peace Council" w Londynie sir Arthur Solter, b. szef sekcji ekonomicznej Ligi Narodów, a obecnie członek Labour Party, rozwijając szereg oryginalnych myśli. Zdaniem mówcy rosnącem niebezpieczeństwem dla pokoju światowego jest fakt, że szereg wielkich narodów nie posiada dostatecznych terytorjów kolonjalnych, podczas gdy inne narody mają je w nadmiarze. Wynika stąd zawiść, która prowadzić może do wojny. By temu złu zaradzić, trzebaby zmienić dotychczasowy układ kolonij między narodami.

Zdaniem Saltera mylnem jest zapatrywanie, jakoby posiadanie ziemi kolonjalnej rozwiązywało już samo przez się kwestję przeludnienia. Sedno dzisiejszych trudności leży nie w utrudnieniu osadnictwa, lecz w niemożności swobodnego uprawiania handlu w krajach zamorskich, co niekoniecznie wiąże się z kwestją zwierzchności tego lub innego państwa na danem terytorjum. Gdyby w pewnej kolonji, należącej do jakiegokolwiek państwa, wolno było każdemu innemu państwu prowadzić swobodnie handel, a zwłaszcza, gdyby mu wolno było zaopatrywać się tamże w surowce bez żadnych ograniczeń, zmniejszyłaby się niepomiernie płaszczyzna tarć o interesy zamorskie. Wiele narodów, nie wyposażonych nadmiernie w zdolności kolonizatorskie lub administracyjne, chętnieby nawet oddało zarząd nad daną kolonją jakiemukolwiek innemu narodowi, byleby tylko móc swobodnie prowadzić transakcje handlowe.

Mówca przypomniał, że tradycyjna polityka angielska w kolonjach, w pierwszym okresie posiadania terytorjów zamorskich, polegała właśnie na tej zasadzie, że pozostawiała dla wszystkich „otwarte drzwi". Dopiero później od tego odstąpiono, a także inne narody kolonjalne nie zastosowały się do tej — zdaniem Saltera — najwłaściwszej zasady posiadłości kolonjalnych.

Jak nawrócić do tej zasady? — pyta angielski ekspert ekonomiczny. Podział kolonij zamorskich na nowych, „sprawiedliwszych" podstawach nie wydaje mu się możliwy, gdyż po pewnym czasie powróconoby znów do tego samego punktu wyjścia. Natomiast widzi on rozwiązanie w rozszerzeniu systemu mandatów kolonjalnych, ale na takiej zasadzie, by na danem terytorjum mandatowem wszystkie narody traktowane były na prawach równego. Według tego projektu kwestja zwierzchnictwa politycznego byłaby sprawą drugorzędną, podlegającą komisji mandatowej Ligi Narodów. Na zakończenie posuwa się p. Salter do tego, by zaproponować W. Brytanji, jako pierwszej, reorganizację w nowym duchu tych kolonij, gdzie jeszcze nie zaprowadzono ustroju dominjalnego z własnym rzadem i parlamentem.

Mowa sira Artura Saltera wywołała żywą dyskusję w angielskich kołach politycznych i gospodarczych, a także — co znamienne — znalazła echo na terenie niemieckim.

Plac pod budowę Domu Powstańca Wielkopolskiego

KOMISJA, POD PRZEWODNICTWEM PREZYDENTA RATAJSKIEGO, OGLĄDAŁA DZIŚ NA MIASTECZKU TEREN POD BUDOWĘ DOMU POWSTAŃCA WIELKOPOLSKIEGO

JAN KIEPURA

poraz **pierwszy w podwójnej roli** — w otoczeniu plejady **najsłynniejszych artystów polskich i zagranicznych: Adama Didura, Ireny Dębickiej, Swen Deyers, Adeli Sandrock, Theo Swagen** i innych, w **najcudniejszym muzycznym poemacie miłosnym o największym rozgłosie światowym** „KOCHAM WSZYSTKIE KOBIETY". Już za kilka dni w kinach APOLLO i METROPOLIS.

Na skutek **stale napływających** życzeń telefonicznych i listownych ze strony P. T. Publiczności — **przedsprzedaż biletów już od jutra, wtorku,** przy kasach Kin.

ng 17 149

Rozprawy przeciw narodowcom

Bojanowo. Sąd grodzki rozpatrywał sprawę członków Str. Narodowego, koło Bojanowo, a mianowicie Ant. Kaczmarka i Alf. Janowicza. Kaczmarka sąd skazał z art. 132 k. k. na 4 tygodnie aresztu bez zawieszenia. Janowicza, oskarżonego z art. 156 i 170 k. k., zasądzono na 3 mies. aresztu i 100 zł grzywny. Sąd zaliczył skazanym dotychczasowy dwumiesięczny areszt śledczy, a resztę kary zawiesił na 3 lata. (rg)

Grodzisk. Za rozdawanie wzgl. rozlepianie ulotek przedwyborczych p. t. „Polacy" ukarani zostali mandatami karnemi, nałożonemi przez starostwo nowotomyskie (w wysokości zł 30 wzgl. 10 zł, lub 3 dni aresztu): prezes powiatowy Str. Narodowego Mścisław Frankowski oraz członkowie pp. Marjan Boiński, Ferdynand Toepler i Eryk Kozioł. Przeciwko mandatom karnym odwołano się do sądu. (gf).

Wągrowiec. Sąd grodzki rozpatrywał sprawę przeciwko kierownikowi koła S. N. w Mieścisku p. St. Przyborskiemu o kolportaż ulotki przedwyborczej p. t. „Polacy". Po przesłuchaniu 8-letniego świadka S. Knapińskiej i jej szwagierki A. Widzińskiej sąd uwolnił oskarżonego od winy i kary dla braku dowodów.

W sprawie przeciw St. Parulakowi, F. Klabeckiemu i J. Pokorskiemu z Łopienna, posądzonych o rozlepianie ulotek, sąd wydał wyrok uwalniający. (lw)

Z ruchu narodowego

Ostrów. W lokalu Str. Narodowego odbyło się zebranie sekcji żeńskiej i męskiej, na które przybył kierownik pow. dr. Mamak. Po raporcie powitała dr. Mamaka pięknem przemówieniem kierowniczka sekcji żeńskiej, poczem wręczyła mu kwiaty. Jedna z uczestniczek zebrania wygłosiła deklamacje. Dr. Mamak podziękował Młodym za kwiaty z racji powrotu z Berezy w krótkich, mocnych słowach. (zp)

Nakło. W Sucharach pod Nakłem odbyło się zebranie Str. Narodowego, które zagaił prezes p. A. Płaczek. Referaty wygłosił kierownik obwodowy p. Jankowski „O celach i zadaniach Obozu Narodowego" oraz p. Ed. Chyliński „O walce z żydostwem", wzywając, aby kupować tylko u chrześcijan. Zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych. (nc)

Orchowo (pow. Mogilno). Odbyło się tu zebranie organizacyjne Stron. Narodowego, na którem założono nową placówkę. Zarząd wybrano w osobach pp.: F. Gutorski — prezes, Wróblewski — zastępca, Łęża — sekretarz. Członków zapisało się 25. Zebranie zakończono Hymnem Młodych. (łg)

Zwolnieni z więzienia

Strzałkowo. W ubiegłym tygodniu odbyły się rozprawy sądowe w Koninie i Słupcy przeciwko narodowcom — pp. Czesławowi Maciejewskiemu ze Skarboszewa, Kazimierzowi Michalakowi z Piotrowic i b. posłowi N. P. R. a obecnie działaczowi narodowemu Józefowi Kowalskiemu z Graboszewa, oskarżonym z §§ 119, 156, 170 o bojkot wyborów do Sejmu.

Wszyscy trzej oskarżeni zostali aresztowani na terenie b. Kongresówki i odsiadywali więzienie śledcze w Koninie od 6—10 tygodni.

Pp. Maciejewski i Michalak wyrokiem sądu okręgowego w Kaliszu na sesji wyjazdowej w Koninie zostali zasądzeni na 6 tygodni aresztu, a Kowalski wyrokiem sądu grodzkiego w Słupcy na 2 miesiące aresztu. Ponieważ wszystkim oskarżonym zaliczono areszt śledczy, sąd postanowił ich natychmiast zwolnić.

Redaktor „Lecha" przed sądem

Gniezno. W związku z wyborami do Sejmu, w końcu sierpnia rb. odbyło się w Gnieźnie wielkie zebranie Str. Narodowego. „Lech, gazeta gnieźnieńska" zamieścił z przebiegu zebrania obszerne sprawozdanie p. t. „Czemu narodowcy nie idą do wyborów". Artykułem tym uczuła się dotknięta policja. Wytoczono proces i na ławie oskarżonych zasiadł redaktor odpowiedzialny „Lecha" p. Miklejewski. Na podstawie przewodu sądowego p. Miklejewskiego zasądzono na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem na 2 lata oraz 300 zł grzywny lub 2 tygodnie aresztu zastępczego. Od wyroku tego wniesiono apelację. (br)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Listopad **5** WTOREK

Kalendarz rzym.-kat.
Wtorek: Elżbiety i Zachar usza
Środa: Leonarda w.
Kalendarz słowiański
Wtorek: Sławomira bł.
Środa: Wszewlada
Słońca: wschód 6.53 zachód 16.17
Długość dnia 9 g 24 min
Księżyca: wschód 13.48 zachód 24,10
Faza: 5 dzień przed pełnią.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: wczoraj plus 0,91 m, dziś plus 0,94 m.

Przepowiednia pogody na wtorek: W nocy przymrozki, dochodzące miejscami do 5 stopni. W dzień pogodnie i dość ciepło.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Kat. Koło Abstynentek.** Msza św. za duszę śp. Marji Konopnickiej w niedzielę 10 bm. o godz. 9 w kaplicy przy ul. Żydowskiej.

— * **Kurs liturgiczny dla duchowieństwa** w dniach od 5—7 bm. organizuje Zw. Kapłanów „Unitas". Dla uczestników 50-proc. zniżka kolejowa powrotna.

OSOBISTE

— * **Ślub.** Ks. prob. Krysiński pobłogosławił związek małżeński p. Tadeusza Jaraczewskiego z Szelejewa, syna śp. Bogumiła i Zofji z Kokolych Jaraczewskich z p. Izabellą Trzebińską, córką śp. Bohdana i Janiny z Dąmbskich Trzebińskich. Obrzęd ślubny odbył się w kościele parafjalnym w Jaraczewie który w XIV w. fundował Zaremba z Jaraczewa Jaraczewski, przodek pana młodego.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Wielkopolski Klub Filatelistów.** — Zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek, 4 bm. o godz. 20 w lokalu przy ul. 27 Grudnia 19.

WYKŁADY

— * **Wykłady Zw. Abstynentów.** W poniedziałek 4 bm. o godz. 20 w sali 17 Coll. Minus dr. J. Zaroski nt. „Zdrowotność publiczna, a zagadnienie alkoholizmu" oraz prof. dr. A. Wodziczko n. t. „Rola podniet naturalnych i sztucznych w życiu człowieka". Wstęp bezpłatny. — Wykłady prof. dr. Eug. Piaseckiego („Działanie umiarkowanego używania alkoholu na organizm") oraz prof. dr. Gantkowskiego („Najczęstsza przyczyna katastrof") odbędą się nie w środę, lecz w czwartek, dnia 7 b. m.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Pokaz racjonalnego stosowania gazu w gospodarstwie domowem** w środę 6 bm. o godz. 17 przy ul. Grobla 15 w Poradni Gazowni Miejskiej. Wstęp bezpłatny.

— * **Kiermasz** na gwiazdkę dla biednych uczniów odbędzie się w niedzielę, dn. 10 bm. w IV. Szkole Wydziałowej, Poznań - Łazarz, wchód z ul. Berwińskiego (naprzeciw Parku Wilsona). M. in. występ czarodzieja „Svengali".

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Nasze wczorajsze popołudniowe przedstawienie** w Teatrze Nowym udało się doskonale. Widownia była wyprzedana do ostatniego dostawnego miejsca. Komedja „Trafika pani generalowej" przyjęta została przez publiczność z wielkim entuzjazmem.

— * **Nowy rodzaj reklamy.** Od pewnego czasu widać na szybach okien wystawowych napisy reklamowe mieniące się we wszystkich barwach tęczy. Przypatrzmy się, jak one powstają. Jegomość, który oryginalnego pomysłu napisy te wykonuje, pisze jakąś prawie niewidzialną substancją tekst reklamy na szybie. Bezpośrednio potem przeciera namazany poprzednio napis w kierunku poziomym łatkami, maczanemi w słoikach z różnemi farbami. Cała ta procedura z niemową szybkością wykonania, trwa bowiem zaledwie osiem do dziesięć minut. Nowość ta jest bezsprzecznie konkurencją dla malarzy. (pt)

— * **Z targu.** Dnia 4 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:
Za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 2,80—3,00 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 3,20—3,40 zł; 1 kg. twarogu 60—70 groszy; za litr śmietany 1,40—1,60 zł; litr mleka pełnego 22—26 gr; 1 mdl. jaj 1,40—1,50 zł.
Za mięso: 1 kg. wieprzowiny 1,40 do 1,60 zł; 1 kg wołowiny 1,40—1,80 zł; 1 kg cielęciny 1,40—2,40 zł; 1 kg skopowiny 1,40—1,60 zł; 1 kg kozimy 1,00—1,40 zł; 1 kg słoniny 2,00—2,20 zł; 1 kg smalcu 2,60—2,80 zł.
Za drób i dziczyznę: kura 1,60 do 2,50 złotych; kaczka 2,00—3,50 złotych, gęś 3,00—5,00 zł; para gołębi 0,90—1,00 zł; indyk 3,50—6,00 zł; para kurcząt 2,00 do 3,20 zł; para kuropatew 1,60—2,00 zł; perlica 1,60—2,00 zł; bażant 3,00—3,50 zł; zając 2,40—3,50 zł; królik 1,20—1,60 zł.
Za ryby: 1 kg szczupaka 2,20—2,40 zł; 1 kg okonia 1,60—2,20 zł; 1 kg lina 2,20—2,40 zł; karpia 2,20—2,40 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg białych ryb 0,80—1,20 zł; 1 kg sandacza 3,00—3,60 zł; 1 kg karasia 1,20—1,80 zł. 1 kg. węgorza 3,00—3,20 zł. Za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej. 1 mdl. raków 0,40—3,50 zł.
Za jarzyny: 1 kg ziemniaków 7—8 gr; pietruszki 10 groszy; 1 kg cebuli 15—20 gr; pęczek rzodkiewek 10—15 gr; 1 kg. szpinaku 40—50 gr; selera 20—40 groszy; 1 pęczek buraków 15 groszy, 1 kilogram rabarberu 20—30 groszy; główka sałaty 10—15 gr; 1 kg. brukselki 0,80—1,00 zł; pęczek kalarepy 10 gr; marchwi 8—10 gr; kalafjor 20—60 gr; 1 kg pomidorów 40—60 gr; główka kapusty białej 10—30 gr; włoskiej 15—30 gr; modrej 20—40 gr.
Za owoce: 1 kg owoców suszonych 1,20—2,00 zł; 1 kg jabłek 40—80 groszy, 1 kg. gruszek 40—80 gr. śliwek 1,00—1,20 zł; 1 kg. winogron krajowych 60—90 gr; zagranicznych 1,60—1,80 zł; 1 kg borówek 1,00—1,20 zł.
Za grzyby: 1 kg rydzów 2,00—3,20 zł; borowików 0,80—1,20 zł; maślaków 40 do 60 gr; zielonych grzybów 30—50 gr; 1 kg pieczarek 30—60 gr; 1 kg. kozaków 60—80 gr. (hu.)

Zmiana opłat za bilety tramwajowe

Od 1 stycznia bilet zwykły kosztować będzie 20 groszy

Jak się dowiadujemy, zarząd miejski w Poznaniu zatwierdził uchwałę rady nadzorczej P. K. E., dotyczącą zniżki cen za przejazd tramwajami i trolleybusami.

Zniżki — od 1 stycznia 1936 — obejmą zarówno ceny biletów jednorazowych, jak i miesięczne, bez zmiany pozostaje natomiast cena za przejazd 4-ch przystanków. I tak normalny bilet jednorazowy tramwajowy (z prawem przesiadania lub bez) kosztować będzie 20 groszy, do godz. 7.30 rano opłata wyniesie, jak dotychczas, 15 groszy. Również 15 groszy zapłacimy za przejazd czteroprzystankowy. Jednorazowy przejazd trolleybusem na przestrzeni od Rynku Śródeckiego do Głównej kosztować ma 10 groszy zamiast dotychczasowych 20 gr., normalny miesięczny bilet bez ograniczenia liczby przejazdów 5 zł, szkolny zaś miesięczny, uprawniający do dwukrotnej jazdy dziennej trolleybusem na tym odcinku 2,50 zł.

Abonament miesięczny zniżono z 12 zł na 10,50 zł, z 15 zł na 13,50 zł, z 18 zł na 16 zł i z 25 zł na 22,50 zł. Zniżkowe bilety akademickie po 15 groszy ulegną zniesieniu, natomiast studenci będą mogli korzystać ze zniżkowego abonamentu miesięcznego, jaki wyniesie za przejazdy 3,5 km 6 zł, za przejazdy sieciowe 9 zł. Znikną też bloczki szkolne dla młodzieży zaś wprowadzi się abonamentowe karty miesięczne, uprawniające do wielokrotnego przejazdu w ciągu dnia. Koszt kart szkolnych obliczony jest na 4 zł przy ograniczeniu przejazdu od godz 7 — 15.30, 6 zł bez tego ograniczenia.

W TROSCE O WYGLĄD POZNANIA

— * **Ciemności w domach miejskich na Łazarzu.** — Notatki nasze, poruszające sprawę należytego oświetlania klatek schodowych, odnosiły się dotychczas wyłącznie do domów prywatnych, nie przypuszczaliśmy bowiem, aby podobna kwestja mogła być aktualna również i w domach miejskich. Tymczasem, jak się obecnie okazuje, należało zacząć właśnie od domów miejskich, gdyż w niektórych z nich od dłuższego już czasu oświetlenie klatek schodowych pozostawia wiele do życzenia. Uwaga powyższa dotyczy zwłaszcza domu przy ul. Fotworowskiego 4 i Rzeneckiego 27, gdzie od 3 tygodni nie pali się w dolnej klatce schodowej żadna lampa, suterena zaś domu przy ul. Rzeneckiego 27 także pozostaje w ciemnościach. A przykre skutki takiego zaniedbania nie dają na siebie długo czekać. Oto kilka dni temu jedna z mieszkanek domów miejskich, idąc do sutereny przy ul. Rzeneckiego 27, spadła wskutek panujących tam ciemności ze schodów, tłukąc się przytem boleśnie. Lekarz, do którego skierowano poszkodowaną, orzekł, że upadek, o ile nie zajdą jakieś komplikacje, spowoduje kilkutygodniową kurację, połączoną z leżeniem w łóżku przez ten czas. Czy jest do pomyślenia, aby w domach miejskich, które winny być wzorem porządku, panowało takie rażące zaniedbanie pod względem oświetlenia? Przecież czynsz w tych domach, jak nas informują, jest mocno wygórowany i zgoła nieproporcjonalny do jakości mieszczących się w tym bloku mieszkań, można więc chyba wymagać większej dbałości o dobro lokatorów. Dotychczasowe interwencje w tej sprawie nie dniosły żadnego skutku, może więc niniejsza notatka spowoduje zainteresowane czynniki do wejrzenia w porządki w domach miejskich. (sk)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Kieszonkowiec w kościele.** P. Anna Sk. z Nakła która bawi obecnie w Poznaniu na wakacjach, została wczoraj, wychodząc o godz. 10 po nabożeństwie z kościoła św. Marcina, okradziona. Złodziej w zwartym tłumie, jak to zazwyczaj bywa, otworzył jej torebkę i wyciągnął z niej pugilares z zawartością około 10 złotych. (pt)

— * **Rozpoznanie osobnika, zastrzelonego przez wartę wojskową.** W toku dochodzeń rozpoznano osobnika, zastrzelonego w nocy na sobotę przez wartę wojskową 57 p. p. Śmiertelny postrzał zadany został przez wartownika podczas ucieczki nieznajomego, napotkanego przy usiłowanem włamaniu do koszar, prawdopodobnie do spółdzielni wojskowej. — Jak się okazało, jest to 26-letni Leon Bosacki z Mnichowa w pow. gnieźnieńskim. Mieszkał on w ostatnim czasie w Poznaniu przy ul. Półwiejskiej 29. Według dotychczasowych stwierdzeń Bosacki był już karany za kradzież. Szczegółowe dochodzenia w tej sprawie prowadzi policja i żandarmerja wojskowa przy pomocy policji gnieźnieńskiej. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Groził gajowemu.** Walenty Kaczmarek i Ludwik Narożny ze Steszewa zajęci byli dnia 12 grudnia ub. roku wraz z kilkoma towarzyszami rąbaniem drzewa, skradzionego z państwowego lasu w Debnie. Na tej czynności naszedł ich gajowy Jan Karpiński z synem Stanisławem. Na kategoryczny rozkaz gajowego, skierowany do Kaczmarka, aby ten rzucił siekierę Kaczmarek zaczął nim grozić gajowemu i jego synowi, a towarzysz jego Narożny przyjął również groźną postawę. Widząc to gajowy musiał zaniechać interwencji. Za czyn swój obaj awanturniczy młodzieńcy odpowiadali przed sądem okręgowym w Poznaniu. Po rozpatrzeniu sprawy sąd skazał Walentego Kaczmarka na 4 miesiące aresztu, a Ludwika Narożnego na 2 miesiące aresztu. (m.)

— * **Proces o zabójstwo.** W dniu dzisiejszym sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę Władysława Pogodzińskiego, zamieszkałego w Szamotułach, oskarżonego o to, że w dniu 9 maja 1934 r. w Szamotułach 4 strzałami zabił Antoniego Styczyńskiego. Między oskarżonym a ś. p. Styczyńskim istniał od dłuższego czasu spór, gdyż Styczyński w roku 1930 przejechał oskarżonego wozem, wskutek czego oskarżony stracił nogę. Pogodziński wytoczył Styczyńskiemu proces, który jednak przegrał. W dniu krytycznym Styczyński wraz z komornikiem sądowym przybył do mieszkania oskarżonego w celu dokonania licytacji na pokrycie kosztów sądowych. W tym czasie właśnie Pogodziński po krótkiej rozmowie ze Styczyńskim strzelił do niego czterokrotnie, raniąc go ciężko w nogę oraz w brzuch. Po krótkim czasie Styczyński zmarł w szpitalu. Na rozprawie oskarżony opisał, w jaki sposób stracił nogę. Mianowicie w 1930 r. jechał w nocy motocyklem i przy wymijaniu uderzył o koło przejeżdżającego wozu, na którym się znajdował Styczyński. Wskutek upadku koło zmiażdżyło mu nogę, którą później lekarz musiał amputować. Oskarżony wytoczył potem Styczyńskiemu proces, który jednak dla niego zakończył się przegraną. W jaki sposób dokonał zabójstwa Styczyńskiego, oskarżony nie pamiętał sobie przypomnieć, gdyż, jak twierdził na rozprawie, w tym momencie był w stanie silnego wzruszenia. Świadek Ignacy Kaczmarek był świadkiem zajścia, w czasie którego padły tragiczne strzały. Zauważył on dziwne zachowanie się oskarżonego, który kilkakrotnie chwytał się za kieszeń, w której prawdopodobnie miał schowaną broń. Świadek Kaczmarek ostrzegł przybyłego Styczyńskiego, by miał się na baczności, gdyż Pogodziński zachowuje się bardzo podejrzanie. Po kilku chwilach potem padły strzały, skierowane do Styczyńskiego. Zeznania biegłych prof. Porowieckiego oraz prof. Horoszkiewicza stwierdziły, że oskarżony w chwili oddawania strzałów był w stanie silnego wzruszenia i nie mógł panować nad sobą. Po przemówieniu prokuratora oraz obrońcy oskarżonego, sąd wydał wyrok, mocą którego oskarżonego Pogodzińskiego uniewinnił. Przewodniczył rozprawie prezes s. o. Sosiński, oskarżał prokurator Eisnerowicz. (m)

Z WIELKOPOLSKI

—* **Bydgoszcz.** Projektowana na sobotę premjera dramatu Żeromskiego p. t. Sunkowski" ulegla odroczeniu i odbędzie się w niedziele, 10 listopada.

— W środę w sali Rady Miejskiej odbędzie się walne zebranie bydgoskiej Rady Artystyczno-Kulturalnej. Na porządku obrad sprawozdanie zarządu tymczasowego, uchwalenie statutu i regulaminów oraz wybory. Początek o godz. 19.30 w pierwszym terminie, o godz. 20 w drugim terminie.

— W środę Sokół żeński organizuje w salach Resursy Kupieckiej wieczorek towarzyski, z którego dochód przeznacza się na fundusz budowy sokolni. W programie występy gimnastyczne sokolic, rewja mód oraz zabawa taneczna.

— W tych dniach Bydgoszcz była miejscem dwóch zjazdów niemieckich: zjazdu pastorów ewangelickiego kościoła unijnego, który zwołał generalny superintendent Blau z Poznania, oraz zjazdu nauczycieli niemieckich z całej Polski.

— W ub niedzielę Bractwo Kurkowe urządziło w strzelnicy, przy ul. Toruńskiej, doroczny konkurs o godność najlepszych strzelców jesiennych. Godność rycerza jesiennego zdobył p. Kesterke.

— Przy ul. Bernardyńskiej przydarzył się nieszczęśliwy wypadek 37-letniemu czeladnikowi murarskiemu Bronisławowi Wernerowi, zam. przy ul. Dolina 5. Podczas tynkowania domu stracił równowagę i spadł z rusztowania z wysokości dwóch pięter. Oprócz ogólnych dość ciężkich okaleczeń i potłuczeń Werner doznał nadwyrężenia stosu pacierzowego. W stanie poważnym przewieziono go do lecznicy miejskiej.

— W rozgrywkach o wejście do B-klasy spotkały się w ub. niedzielę K. S. Poczta i K. S. Amator. Mecz zakończył się wynikiem 3:0 (2:0) dla Poczty. W drugiej połowie doszło do objawów niesubordynacji ze strony jednego zawodnika K. S. Amator. Nie usłuchał on zarządzenia sędziego p. Przybysza, który zalecił zejście tego zawodnika z boiska. Drużyna Amatora stanęła po stronie swego kolegi w sposób dość energiczny. Wobec tego sędzia zarządził przerwanie meczu.

— Mecz towarzyski pomiędzy drużyną piłkarską K. S. Cisewski a K. S. Leo zakończył się wynikiem 3:0 na korzyść K. S. Cisewski.

—* **Inowrocław.** Wielkie zgorszenie postępowaniem swojem wywołuje pewien zamożny rolnik w Kruszy Duchownej pod Markowicami, który opiekuje się wszystkimi domokrążnymi Żydami, udzielając im nawet noclegu. Czyż postępowanie takie nie hańbi imienia Polaka?

— Staraniem ks. kanonika Jaśkowskiego przystąpiono do renowacji prastarego kościoła farnego św. Mikołaja, który w dawnych czasach służył Prusakom za składnicę soli. Prace malarskie wykonuje artysta-malarz Błaszczyński.

— Rok więzienia za nieumyślne zabójstwo człowieka otrzymał dzierżawca Słodowa Krystjan Liedke. Wyprowadzony z równowagi ciągłemi kradzieżami owoców, czatował pewnego dnia w ogrodzie. Tam też wystrzelił w kierunku grupki osób, przyczem kula zabiła na miejscu niej. Sulińskiego.

— W kościele św. Józefa odbyła się uroczystość zaślubin pomiędzy p. Kazimierą Chmielewską a kupcem p. Alojzem Płaczkiem.

— Na magistrali węglowej, na szlaku Inowrocław — Piotrków Kuj., dostał się pod koła pociągu osobowego niej. Robert Kacberg, któremu koła odcięły głowę od tułowia. Czy ma się tu do czynienia z nieszczęśliwym wypadkiem lub samobójstwem, wykaże śledztwo.

— Przy zasypywaniu starej studni w Rożnie rob. Piotrowski wszedł do dołu po kawałek drzewa. W tej chwili obsunęła się ziemia. Nieszczęśliwego wydobyto po godzinnej pracy i umieszczono w szpitalu.

— Znany lokal rozrywkowy „Adria", przy ul. Toruńskiej, zmienił właściciela. Nowym gospodarzem został p. Baranowski, właściciel restauracji „Nad stawkiem" w Solankach.

— Za defraudację grosza publicznego odpowiadali przed sądem wójt gminy Pyszkowo, Wojciech Szparaga i sekretarz Lenard. Zasądzono ich na pół roku więzienia, grzywnę i utratę praw obywatelskich na przeciąg 2 lat.

— Wszystkim inwalidom wojennym zwraca się uwagę na zarządzenie dot. przejazdów kolej. państw. Obowiązuje zaświadczenie i książka inwalidzka, zaopatrzona w fotografję i pieczęć na okładce: „inwalida wojenny".

— Ogólna zbiórka w czasie tygodnia Pol. Zw. Zach. dała 352 24 zł czystego zysku.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi:

Dnia 2. b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Handl. Feliks Kijak i krawc. Pelagja Malinowska; stol. Feliks Konieczny i Genowefa Sobczakówna; rzeźn. Winc. Urbański i Ant. Olejniczak; kup. Józef Tomkowiak i owdow. Józefa Poturalska z d. Majchrzakówna; owdow siodl. Br. Stanisławski i Franc. Fożniakowiak; absolw. wydz. rolno-leśnego Józef Opiat i kasj. Jolanta Kramer; rob. Ign. Zawal i posł. Antonina Smug; kapral w st. sp. Leon Janas i krawc. Anna Misiaczykówna; kup. samodz. Mieczysław Gaworzewski i krawc. Izabela Kaźmierczak; inż. górniczy Stefan Zielewicz w Pszczynie i owdow. właśc. biura Wilma Rowińska z d. Weiss; naucz. Jan Szymczak (Grodno) i Helena Kowalska; rob. Jan Wierzbiński i rob. Stan. Stawna; mal. Maks. Ruciak i pokoj. Antonina Grześkowiakówna; mur. Karol Karliński i rob. Marja Pišlewicz; mal. Fr. Nożyński i eksp. Zofja Bruzi; rob. Jan Nowak z Nowejwsi-Górnej, pow. pozn. i służ. Teresa Bartosiak; rob. Adam Mańczak i rob. Stan. Madrecka, obaj w Opalenicy; Leon Królikowski i Stanisł. Szwedek w Ceradzu Kościelnym.

Zgony:

Dnia 2 listopada 1935 r. następujące zgony: Antoni Owieśniak, stolarz, 21 lat; Stefan Iwankowski, robotnik, 38 lat; Józef Augustyniak, robotnik, 32 lat; Wiktorja Przybylkowa z domu Engler 40 lat; Ida Brumme, bez zawodu 67 lat; Matylda Samuel z domu Roemer, wdowa, 71 lat; Wiktorja Laskowska z domu Wyniakówna, wdowa, 77 lat; Marja Szukalska z domu Szymańska, 30 lat; Józef Prywerek, ślusarz 55 lat; Michalina Zehmanowiczówna, gospodyni 81 lat; Jadwiga Mucha z domu Mieżalik, 38 lat; Marja Wysogórska z domu Wróblewska, 60 lat; Barbara Tomaszewska 5½ godz.; Jan Grzechowiak, handlowiec, 53 lat; Konstancja Klikowa z domu Keszycka, 72 lat.

— Opłakany odcinek szosy między Mątwami a Kruszą Duchowną, długości około 3 klm, otrzymał świeżą nawierzchnię. Przy pracach znalazło zatrudnienie kilkudziesięciu bezrobotnych. (c)

—* **Kępno.** W czwartek w godzinach południowych w kościele parafjalnym skradziono ze skarbonki przy figurze św. Antoniego 59 zł. Sprawcę schwytano: ze względu na dobro śledztwa nazwisko jego trzymane jest przez policję w tajemnicy.

— Staraniem międzygniazdowej sekcji kulturalno-oświatowej „Sokoła" odbędzie się 6 listopada o godz. 20 w sali hotelu Centralnego uroczysta akademja ku czci Ignacego Paderewskiego. (wk)

—* **Kościan.** Gromada Kotusz w powiecie kościańskim na swem posiedzeniu wybrała jako stróża nocnego Niemca Muellera, mimo że pomiędzy kandydatami byli również Polacy. Ogółem kandydatów zgłosiło się 8.

— Walne zebranie Rady okręg. odbyło się przy licznym udziale delegatów. Zebraniu przewodniczył ks. prob. Jaskólski z Gryżyny. P. Dorożała z Poznania wygłosił bardzo interesujący referat o zadaniu i pracy okręgu jak : oddziałów K. S. M. Po uchwaleniu programu pracy uzupełniono skład nowego zarządu, do którego weszli pp. Jurga z Sierakowa, Czesław Borowski, Trąbka i Grzemski z Kościana, Roman Borowiak z Nacławia, Stefaniak z Gryżyny i Gałka z Wyskoci.

— Złote gody małżeńskie obchodzą w dniu 26. 11. br. małżonkowie pp. Wawrzyniec i Cecylja Konieczni z Kościana.

— Przedstawienie teatralne p. t. „Zyta tercjarka" urządza w dniu 10. bm. w sali Sokoła III. Zakon św. Franciszka w Kościanie. Dochód z przedstawienia przeznacza się na odnowienie kościoła św. Ducha.

— W uroczystość Wszystkich Świętych po nieszporach świątecznych i żałobnych wyruszyła z fary procesja żałobna na cmentarz, gdzie kazanie żałobne wygłosił mans. ks. Echaust. (wk)

—* **Leszno.** Dzień Wszystkich Świętych i Zaduszny minął w Lesznie przy nadzwyczaj pięknej pogodzie i żywym udziale wiernych. W święto po nieszporach udano się procesją na stary cmentarz, gdzie ks. kan. Jankiewicz odprawił ceremonje liturgiczne, poczem udano się na nowy cmentarz, gdzie do niezliczonej rzeszy wiernych wygłosił piękne kazanie ks. Grzesiak. Na zakończenie odśpiewano wspólnie „Witaj Królowo", a groby zabłysły tysiącem światełek.

— Wyszedł z druku listopadowy nr. 9. miesięcznika harcerskiego „Czuwaj". Na całość składają się artykuł: prof. Machnikowski — n. t. „Ks. Piotr Wawrzyniak" i wiele innych ciekawych rzeczy.

— Tow. Powstańców i Wojaków rozpoczęło strzelanie z wiatrówek o cenne nagrody w lokalu p. Kaczyńskiego przy Rynku.

— Z inicjatywy T. G. „Sokół" odbędzie się 19 listopada uroczysty wieczór ku uczczeniu 75 rocznicy urodzin mistrza J. I. Paderewskiego.

— Dyr. państw. sem. męskiego p. Adamowicz opuszcza z dniem 1 grudnia nasze miasto i zostaje przeniesiony na stanowisko inspektora obwodowego do Obornik.

— Kurs opiekunów społecznych odbędzie się 14 listopada br. o godz. 8 rano w sali Strzelnicy.

— Posiedzenie rady miejskiej odbyło się w czwartek w sali posiedzeń. Na wstępie załatwiono bardzo ważną sprawę wyboru nowego burmistrza, gdyż kadencja burm. Kowalskiego już ubiegła. Na wniosek radn. Pokrywki anulowano poprzednią uchwałę rady o rozpisaniu konkursu, poczem uchwalono wniosek o ponowne wybranie burmistrzem p. Kowalskiego. Uzasadnienie wniosku zawiera zrozumiałe względy oszczędnościowe, gdyż wobec wyboru nowego burm. przez rozpisanie konkursu, musianoby opłacać p. Kowalskiemu około 500 zł emerytury, jak również samo rozpisanie konkursu pociągnęłoby za sobą znaczne koszty. Drugą ważną sprawą była sprawa zniesienia jarmarków. Po dłuższej dyskusji uchwalono ze względu na interes miejscowego kupiectwa znieść jarmarki kramne. Uchwalony regulamin targów wielkich przewiduje tylko handel towarami rękodzielniczemi, wyrabianemi przez ludność powiatu, towarami spożywczemi oraz bydłem. Targów wielkich będzie 10 w roku, co pierwszą środę miesiąca. (lh)

—* **Lwówek.** We wtorek odbyło się przy wielkiej ilości publiczności zebranych członków P. D. R. W. i gości zebranie, na którem wygłosił interesujący referat ks. Krauze, prefekt apostolski z Chin. Zebranie urozmaicono różnego rodzaju występami. Dostojnemu gościowi dziękował ks. asystent P. D. R. W. i Dziecięctwa Pana Jezusa.

— W dniu Chrystusa Króla miejscowe organizacje wzięły udział w uroczystem nabożeństwie. O godz. 5 odbyła się akademja. Słowo wstępne wygłosił ks. dziekan Saskowski. Treściwy referat p. Spędowskiego, aptekarza, na temat hasła tegorocznego święta, obecni z zainteresowaniem wysłuchali. Występy chóru kościelnego, deklamacje i t. p. wypełniły program. Publiczność mimo niepogody dopisała.

— Z dniem 1 listopada opuszcza naszą parafję ks. Ed. Winkler. Powołany został na wikarjusza do Murowanej Gośliny. (n)

—* **Mogilno.** Zwłoki noworodka płci żeńskiej znaleziono w lesie w Skotnikach. Noworodek, liczący 4 do 6 tygodni, został uduszony i miał rozbitą głowę, co świadczyło, iż dziecko pozbawiono życia gwałtem. (kl)

—* **Mosina.** W dniu 2. bm. po południu wszedł niespostrzeżenie, bocznem wejściem, do piekarni p. Tomczaka 5-letni Janusz Bibro, Rynek 5 i wpadł do piekarnika, łamiąc nogę. Chłopca po pierwszym opatrunku lekarskim przewieziono do szpitala do Poznania.

— Miejscowa agentura Rynek 8 prosi o odebranie nagrodzonych drzewek przez „Wielkopolanin", które już nadeszły.

— Pewien odsetek tut. obywatelstwa nie docenia swego narodowego patrjotyzmu popierając żydowskie wydawnictwo „Ekspress", zamiast popierać pisma polsko-katolickie, które można tu nabyć. Doprawdy wstyd!! (ms)

—* **Śrem.** Asesor sądu grodzkiego p. Jerzy Milwicz został zamianowany kierownikiem sądu w Jutrosinie.

— Akademja ku czci Chrystusa Króla odbyła się w ub. niedzieli w przepełnionej sali p. Sałacińskiej. Na program składał się występ chóru kościelnego i orkiestry pod batutą p. Borowiaka, słowo wstępne prez. Akcji katolickiej p. mec. Tad. Mierzejewskiego oraz referat p. t. „Chrystus uświęca rodzinę", wygłoszony przez p. Fr. Malinowskiego. Uroczyste zebranie zakończono wspólnym śpiewem „My chcemy Boga".

— Zarząd gminny przeniósł swe biura do nieruchomości p. Budzyńskiego, Rynek 16, pierwsze piętro. Urzędowanie rozpocznie się w tem miejscu z dniem 2. bm.

— Na ostatniem zebraniu Tow. Młodych Przemysłowców wygłoszono prelekcję p. t. „Mieszczaństwo polskie w wiekach średnich". (sn)

— Niesłychaną obojętność dla spraw kulturalnych wykazała większa część delegatów Zjednoczonych Towarzystw, na ostatniem zebraniu Kom. Zjedn. Tow. Mimo licznych zawiadomień, tak w prasie jak i kurendą, delegaci zignorowali zaproszenia Zarządu, lekceważąc tak ważną sprawę, jaką jest istnienie i rozwój Komisji Zjednoczonych Towarzystw i jej Bibljoteki dla społeczeństwa naszego miasta. Świetna tradycja z czasów ks. Wawrzyniaka czyżby poszła w zapomnienie?

—* **Wągrowiec.** Na walnem zebraniu Koła Rodzicielskiego przy seminarjum nauczycielskiem wybrano zarząd z p. Grześkowiakiem jako prezesem.

— W najbliższych dniach zostanie uruchomiony przy ul. Kcyńskiej tartak p. Rajewskiego, który zatrudni około 300 pracowników różnych kategoryj.

— Zebranie Stronnictwa Narodowego zapowiedziane na ub. niedzielę nie odbyło się, gdyż referent przybyć nie mógł.

— Zorganizowała się samorzutnie grupa ludzi, która napomina słownie wchodzących w niedziele i święta do składów żydowskich przed karygodnem gwałceniem spokoju świątecznego. Akcja ta odnosi świetne sukcesy.

— Pan F. Z., przy ul. ks. Wujka, wynajął mieszkanie nowoprzybyłemu do Wągrowca Żydowi. Pan Z. tłumaczy się, że został wprowadzony w błąd co do osoby lokatora i zapewnia, że usunie go z mieszkania w najbliższym czasie. (tw)

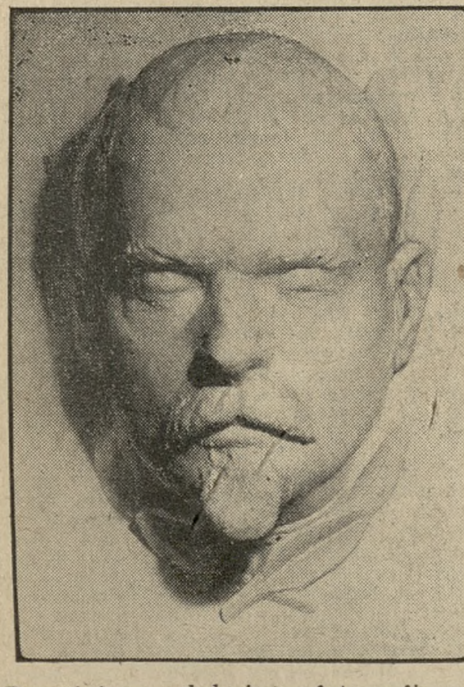

Powyżej reprodukujemy fotografję maski pośmiertnej ś. p. prezesa Seweryna Samulskiego. Maskę wykonali artysta-rzeźbiarz K. Piotrowski i p. C. Woźniak.

Pod zielonym sztandarem św. Huberta

W dzień patrona myśliwych św. Huberta odbyło się uroczyste otwarcie pokazu trofeów łowieckich, zdobytych w kniejach wielkopolskich w latach 1933 do 1935 przez członków Wielkopolskiego Związku Myśliwych.

FRAGMENT WYSTAWY TROFEÓW MYŚLIWSKICH WIELKOPOLSKIEGO ZWIĄZKU MYŚLIWYCH.

O godz. 10.30 w kaplicy Najsł. Serca Jezusowego przy pl. Nowomiejskim odbyła się msza św. na pomyślność i rozwój łowiectwa polskiego.

W południe w salach Hotelu Francuskiego przy Al. Marcinkowskiego wobec licznych członków, przedstawicieli władz i gości odbyło się otwarcie pokazu trofeów myśliwskich. Przed otwarciem przemówił prezes Wielkopolskiego Zw. Myśliwych, płk. rezerwy K. Chłapowski. Wystawa, która potrwa do 10 b. m. jest przeglądem trofeów myśliwskich z kniei wielkopolskiej.

Po wspólnym obiedzie, który odbył się w restauracji p. Nurkowskiego, odbyło się w Domu Rzemieślniczym zebranie plenarne członków i sympatyków Wielkopolskiego Związku Myśliwych, podczas zebrania wygłosił referat o ustawodawstwie myśliwskiem p. sędzia Lossow. P. Moszczeński z Podanina mówił o terminologji łowieckiej. P. Donimirski z Tarchalina wygłosił prelekcje n. t. „Jakie powinno być nasze pismo łowieckie".

*

Wieczorem, w dzień św. Huberta w stali ratuszowej urządziło zebranie koleżeńskie Wielkopolskie Stowarzyszenie Myśliwskie. Zgdomadzenie zagaił prezes Towarzystwa p. Kazimierz Tomaszewski powitaniem przybyłych. Treściwy referat o prowadzeniu młodego wyżła myśliwskiego przed okretresury, wygłosił sekretarz Towarzystwa p. Kazimierz Królikowski. Z okazji święta odbyło się rozdanie nagród za pielęgnowanie zwierzyny. Otrzymali je pp.: Marjan Pietrzyński, Stanisław Boch, Marjan Pukacki, Władysław Poznański i Edmund Semma.

Zebranie Wlkp. Stowarzyszenia Myśliwskiego w sali reustaracji ratuszowej.

Pogawędka koleżeńska i wspólna kolacja zakończyła wieczorek, upamiętniony fotografją. (kl)

Z POMORZA

—* **Grudziądz.** Rada m. na ostatniem posiedzeniu sprawiła nie zbyt miłą niespodziankę właścicielom will w nowopowstałej dzielnicy na Kuntersztynie, gdzie miasto kosztem 286 575 zł uporządkowało kilka ulic. Zarząd miasta wniósł o nałożenie 50 proc. kosztów na adjacentów, czemu sprzeciwił się klub P. P. S., wnosząc o nałożenie 100 proc. na właścicieli will; wniosek klubu socjalistów został większością głosów uchwalony. Do sejmiku wojewódzkiego wybrano trzech członków w osobach prezydenta m. Włodka, radnego dr. Grodzkiego i ławnika Mazura. Przy następnym punkcie „Wybór jednego ławnika" wpłynęły dwie kandydatury, mianowicie nauczyciela Karolewskiego i insp. ubezpieczeń Fr. Komorowskiego, zasiedziałego obywatela grudziądzkiego. Kandydatura Komorowskiego upadła dwoma głosami.

—* **Toruń.** Z polecenia prokuratury aresztowano Aleksandra Kolbuszewskiego, sekretarza wojew. Urzędu Rozjemczego dla większej własności ziemskiej. Kolbuszewski, którego osadzono w więzieniu pod zarzutem nadużyć służbowych, był bardzo popularną osobistością w miejscowych kołach B. B.

— W ub. sobotę został otwarty polski skład galanteryjny p. Anny Rywalskiej, przy ul. Strumykowej. Trzeba zaznaczyć, że przy ulicy tej mieszczą się przeważnie składy żydowskie.

Wypadek oficera 3 pułku lotniczego

Wczoraj o 16.15 popoł., jadący motocyklem ul. Dąbrowskiego porucznik Tadeusz Głowacki z 3 pułku lotniczego zderzył się z samochodem, prowadzonym przez szofera Kawolika, przyczem doznał ogólnych zewnętrznych obrażeń ciała. Rannego przewieziono do szpitala wojskowego. Czy jednak nie zaszły jakie komplikacje — narazie niewiadomo.

Motocykl został lekko uszkodzony.

Przejechany przez parowóz

Gostyń (gp) W dniu 1 bm. w godzinach rannych został przejechany przez parowóz kolei państw., na torze przy wjeździe na teren cukrowni, pracownik cukrowni 31-letni Piotr Woźny. Nieszczęśliwy został tak poszarpany przez koła parowozu, że wyszły mu na wierzch serce i wnętrzności. Śmierć nastąpiła natychmiast. Zmarły pozostawił żonę i troje nieletnich dzieci. Policja przeprowadza śledztwo, kto ponosi winę za ten wypadek.

Żydowski skład bławatów spłonął w Wągrówcu

Wągrowiec (łw). W dniu 1 listopada o godzinie 10 wiecz. wybuchł w składzie bławatów firmy „Jarmark Łódzki" (właściciel Jakób Gutgold, Żyd) przy ul. Powstańców 4 groźny pożar, który w kilku minutach ogarnął całe wnętrze budynku. Przez trzy okna frontowe wydobywały się słupy ognia, dochodzące do 5 metrów wysokości. Jakakolwiek akcja ratunkowa przedmiotów, znajdujących się wewnątrz, była niemożliwa. Wyniesiono zaledwie z sieni jeden regał, stół składowy i kilka drobnych przedmiotów. Akcja straży pożarnej ograniczyła się z początku do zabezpieczenia budynków sąsiednich, następnie przystąpiono do gaszenia ognia, które trwało do rana. Wysokości strat, ani przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono. Kilka osób, które obserwowały moment wydobycia się ognia nazewnątrz, twierdzi, że czuć było w powietrzu wyraźny swąd palącej się benzyny lub nafty.

— Ostatnio policja przeprowadziła obławę na terenie Wrzosów pod Toruniem. Ogółem przytrzymano 5 podejrzanych, z których jeden by łposzukiwany przez policję złodziejem.

— Prze dkilku dniami na szosie, w pobliżu Torunia samochód osobowy, który jest własnością p. Edmunda Szulca z Poznania, a był kierowany przez szofera Marjana Pawlaka, najechał na furmankę 16 p. a. l. w Grudziądzu. Na szczęście wypadek nie pociągnął za sobą groźniejszych następstw. (z)

Z GDYNI I WYBRZEŻA

—* **Gdynia.** W związku ze zbliżającą się kampanją owocową daje się zauważyć duży napływ Żydów. Kupcy żydowscy jako swoją siedzibę obrali „Hotel Centralny". Właściciel tego hotelu, chociaż jest jednym z najzamożniejszych mieszkańców Gdyni dobrowolnie wynajmuje pokoje Żydom.

— Przy porcie rybackim w Gdyni zaczął się rozwijać przemysł bednarski. Wyrób beczek przeznaczonych dla pakowania różnego rodzaju ryb daje już zatrudnienie kilkudziesięciu robotnikom i rzemieślnikom. Obecnie jednak wyrób beczek został przerwany, gdyż bednarze rozpoczęli strajk.

— Przy nadbrzeżu francuskiem, przy którem stają polskie transoceaniki, zaistniała konieczność wybudowania nowych dźwigów. Dźwigi, obsługujące to nadbrzeże, są krótkie i okazuje się, że ładowanie towarów na statek „Piłsudski" jest utrudnione. Dźwigi będą musiały być dostosowane do większych statków, gdyż ładowanie jest obecnie połączone z narażaniem robotników na nieszczęśliwe wypadki.

— W Gdyni i w Gdańsku odbyła się konferencja agentów bałtyckich „Svenska Orient Line" i „Żeglugi Polskiej", które ostatnio otwarły polsko-szwedzką linję okrętową do portów Lewantu.

— Komunikacja lotnicza Berlina z Królewcem przez Gdańsk została usprawniona wstawieniem nowego czteromorowego samolotu p. n. „Hindenburg". Samolot ten może zabrać 34 pasażerów, ma palarnię i wydaje się na nim posiłki. (p)

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na ociemniałych żołnierzy: Rodzina Ansion 5 zł; razem 5 zł.

Na Tanie Kuchnie: Rodzina Ansion 5 zł; razem 5 zł.

Na chleb św. Antoniego: S. H. procent od pensji 5 zł; razem 5 zł.

Na Okr. Pozn. „Caritas": Adamowie Kręglewscy zamiast wieńca na trumnę ś. p. Seweryna Samulskiego 50 zł, Peter Fielitz, Berlin, zamiast wieńca na trumnę ś. p. Seweryna Samulskiego 20 zł, Poznańsko - Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń w Poznaniu zamiast wieńca na trumnę ś. p. Seweryna Samulskiego 100 zł — razem z poprzednio pokwitowanemi 370 zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: Janina Waszkowiakówna 2 zł; — M. M. 10 zł; — Z K, z pokorną prośbą o przywrócenie zdrowia synowi 1 zł; — H. Z. z podziękowaniem i prośbą o błogosławieństwo 5 zł; razem z poprzednio pokwitow. 137 zł.

Z najnowszej mody paryskiej: Suknia wieczorowa z czarnej żorżety z przybraniem koronkowem. Model Martial & Armand. (Fot. d'Ora)

Kuźnia małżeństw

Nad sławną kuźnią w Gretna Green kłębią się czarne chmury. Minister Collins spowodował, że wydelegowano komisję naukową dla zbadania szkockiego prawa małżeńskiego. Że pan minister chce tu ugodzić specjalnie w przywilej kowala w Gretna Green, jest tajemnicą publiczną. Chce wreszcie skończyć z tą farsą romantyczną, jaką jest zawieranie małżeństw przed kowalem w Gretna Green. Młode parki miłosne nie będą się odtąd mogły kryć przed gniewem rodzicielskim do kuźni szczęścia w Gretna Green, a tem samem pogrzebany będzie prastary obrządek, dzięki któremu zyskała sławę światową mizerna mieścina szkocka.

Karjera Gretna Green rozpoczęła się w roku 1754, kiedy Lord Hardwich przeprowadził ustawę, zabraniającą młodym ludziom zawierania małżeństwa bez zgody rodziców. Wobec tego rozpoczęły się procesje nieletnich parek do położonej na granicy szkockiej kuźni w Gretna Green, gdzie nie obowiązywały prawa angielskie i gdzie życzliwy kowal udzielał nad kowadłem błogosławieństwa małżeńskiego każdemu, kto wykazał się jakiemi takiemi papierami. Sława mieściny rozszerzyła się z biegiem czasu nawet poza granicę Anglji, tak iż romantyczny „urząd stanu cywilnego" przeniesiony być musiał z kuźni do budynku urzędu celnego. Wielkiego rozkwitu doznała miejscowość, gdy wydano ustawę, mocą której tylko ten w Szkocji mógł zawrzeć małżeństwo, kto przebywał tam przynajmniej trzy tygodnie.

O ile poczciwi mieszkańcy Gretna Green bardzo zadowoleni byli z owej „turystyki małżeńskiej", o tyle niezadowolone było z niej państwo. Większość bowiem małżeństw, zawartych w Gretna Green przez małoletnich, pod wpływem nieraz przelotnego zapału miłosnego, kończyła się rozwodem, gdy tymczasem państwo pragnie mieć małżeństwa stałe. To też minister Collins dąży do tego, żeby zawieranie małżeństw w Gretna Green uzależnione było od pełnoletności narzeczonych lub też od zezwolenia ich rodziców. W ten sposób sławna kuźnia małżeńska pozbawiona zostałaby podstaw swego bytu, bowiem mając błogosławieństwo rodzicielskie, można równie dobrze wziąć ślub w Londynie. To też niebawem w kuźni w Gretna Green rozlegać się będzie zapewne znowu kucie młotów, jak przed 200 laty. W i P.

Elektryczne gospodarstwo

W stanie Connecticut (U. S. A.) koło Greenvitch znajduje się farma, gdzie cała praca odbywa się z pomocą elektryczności. O świcie lampy elektryczne gasną. Specjalny aparat otwiera sam drzwi do kurnika, przyczem automatyczny licznik elektryczny sprawdza ilość kur. O 7 rano kontakt wprowadza w ruch 5 radjoaparatów, znajdujących się w sypialni. Mr. Coldwella, właściciela tej idealnej farmy. Okna w sypialni otwierają się za pociśnięciem guzika, a budzik elektryczny budzi p. Coldwella, jego żonę, dwie córki i służbę. P. Coldwell naciska kontakt i w kuchni zaczyna funkcjonować i pracować 200 rozmaitych przyrządów elektrycznych, kucharka dozoruje tylko i kontroluje działanie aparatów.

Po śniadaniu p. Coldwell udaje się do garażu i objeżdża swoje włości. Wieczorem wraca autem do domu. Drzwi garażu otwierają się same. Według obliczeń p. Coldwella, instalacje elektryczne kosztują go 9 dolarów dziennie.

Jabłka pod gazem

W angielskiem państwowem laboratorjum dla badania żywności w Ditton dokonano ciekawego doświadczenia z użyciem gazów, umożliwiających konserwowanie jabłek. Angielscy rolnicy od dłuższego już czasu domagali się przeprowadzenia badań, ustalających, co umożliwi najkorzystniej przechowywanie owoców. Ustalono, że pewien gatunek jabłek angielskich utrzyma swój wygląd i smak przez 10 miesięcy, o ile się go będzie przechowywać w komorze, wypełnionej powietrzem z 10% dwutlenkiem węgla. Obecnie są podejmowane próby celem ustalenia, jakiemi gazami należy wypełniać komory, aby jabłka jaknajdłużej mogły zachować się świeżo.

Zadomowienie zwierząt

Pies, renifer i wielbłąd — najdawniejszymi przyjaciółmi człowieka.

Najdawniejszem zwierzęciem domowem, oswojonem przez człowieka, jest pies. Na całym globie ziemskim, od najbardziej skwarnych stref równika, aż do obu biegunów, gdzie tylko istnieje możliwość życia dla człowieka, niema zakątka, aby mu nie towarzyszył zarówno w doli jak niedoli ten wierny jego przyjaciel — pies. Najbardziej starożytne wykopaliska stwierdzają to współżycie człowieka z psem.

Pies jednak pierwotny różnił się rasowo od psa dzisiejszego. Było to zwierzę piękne i zgrabne, średniej wielkości, z wyglądu podobne raczej do istniejących obecnie foksterjerów. Później dopiero zjawiają się rasy większe, podobne do dogów i wilków.

Zdania uczonych co do tego, w jaki sposób pies został zwierzęciem domowem, są podzielone. Przeważnie genezy tej możliwości doszukują się w tem, że pies od początku swego istnienia był przyzwyczajony jakby do drugiego stołu. Żjadał bowiem zawsze przeważnie resztki pozostałe po nasyceniu się króla pustyni, lwa. Stąd też nietrudno mu już było zostać wiernym sługą, zaglądającym w oczy człowieka.

Godne jest uwagi, że gatunki psa dzikiego, jak również psy zdziczałe szczekają niewiele i w sposób odmienny od psa domowego. W szerszej więc skali sposobów szczekania i jękliwego łaszenia się uczeni dopatrują się chęci naśladowania mowy ludzkiej przez psa. Zaobserwowano, że pies bywa bardziej lub mniej hałaśliwy, stosownie do tego, czy mowa ludzi, wśród których przebywa, jest silna lub przytłumiona.

Drugiem po psie zwierzęciem domowem był renifer, który dostarczał człowiekowi, zwłaszcza mieszkającemu w północnych strefach dawnego kontynentu, mleka, mięsa, skóry, żył, kości i wreszcie rogów. Poza tem renifer służył, jak zresztą służy obecnie u Eskimosów, jako zwierzę pociągowe.

Wielbłąd również należy do liczby zwierząt najdawniej zadomowionych, nie jest bowiem wcale spotykany w stanie dzikim, pierwotnym. Używają go przeważnie narody koczownicze, zwłaszcza zaś w Azji, oraz w Afryce Północnej. Jego bliska kuzynka lama przebywa na ziemiach dawnych Inkasów, czyli w Ameryce. Było to jedyne juczne zwierzę znane przez Indjan.

W miarę postępu kultury człowieka zjawia się przy jego domostwie bydło, przynoszące mu ogromny pożytek. Przy jego pomocy człowiek zdoła uprawiać rolę i zapewnić sobie zdrowe pożywienie. Pozwalało to człowiekowi na stałe osiedlanie się w tej czy innej okolicy, a tem samem umożliwiało spokojną, kulturalną pracę. Bydło najdawniej znane było w górach kantabryjskich, alpejskich i kaukaskich, w Indjach wschodnich i w Egipcie. W Ameryce rozpowszechnione zostało dopiero przez zdobywców hiszpańskich.

Wełna z mleka

Znany chemik medjolański dr. Antonio Foretti w obecności licznych znawców i dziennikarzy demonstrował kilkakrotnie swoją metodę wytwarzania wełny z mleka, osiągając przytem wyniki wprost sensacyjne. Okazało się, że istotnie można z kazeiny, głównego składnika mleka, wytwarzać nici wełniane, posiadające wszelkie właściwości wełny naturalnej.

Nie potrzeba zaznaczać, że o ile eksperymenty odkrywcy zastosować się dadzą na wielką skalę, wywołają one zupełny przewrót w przemyśle włókienniczym.

Z kół fachowych zapewniają, że wytwarzanie wełny z kazeiny jest procesem podobnym do wytwarzania jedwabiu sztucznego z wiskozy W i P.

Koncert Stan. Lewińskiego

We wtorek, dnia 12 listopada b. r. o godzinie 20-tej na sali Koncertowej św. Marcina, odbędzie się pod dostojnym protektoratem J. Em. Ks. Kardynała Prymasa Dr. A. Hlonda recital fortepianowy, który wykona Stanisław Lewiński.

Część dochodu na cele „Opieki Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie".

Mama lama wyprowadza po raz pierwszy w świat swego noworodka (w zwierzyńcu londyńskiem).

Bilety w cenie od 1 zł do 2 zł wcześniej do nabycia w Księgarni Św. Wojciecha oraz w dniu koncertu przy kasie, wieczorem od godz. 19-tej.

III. koncert symfoniczny

orkiestry miejskiej w Teatrze Wielkim odbędzie się w najbliższy wtorek 5 bm. Przy pulpicie kapelmistrzowskim stanie świetny dyrygent **Józef Ozimiński,** którego w ub. sezonie przyjęła tak publiczność jak i recenzenci z wielkim entuzjazmem. Pod dyrekcją tego znakomitego dyrygenta usłyszymy Halvorsona suitę „Vasantanesa", Noskowskiego warjacje symfoniczne na temat preludjum A-Dur Chopina „Z życia narodu" oraz Kurpińskiego uwerturę „Maciejową w Seraju".

Solista wieczoru Hugo Kolberg, pierwszy koncertmistrz berlińskiej Filharmonji, który po raz pierwszy wystąpi w Poznaniu, odegra piękny koncert skrzypcowy P. Czajkowskiego z tow orkiestry.

Bilety do nabycia w firmie Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20, telefon 56-33.

NATURALNA
VICHY-CELESTINS
JEST DOSKONAŁĄ WODĄ STOŁOWĄ i KURACYJNĄ
ZE ZNAKIEM VICHY ETAT
ng 17 636

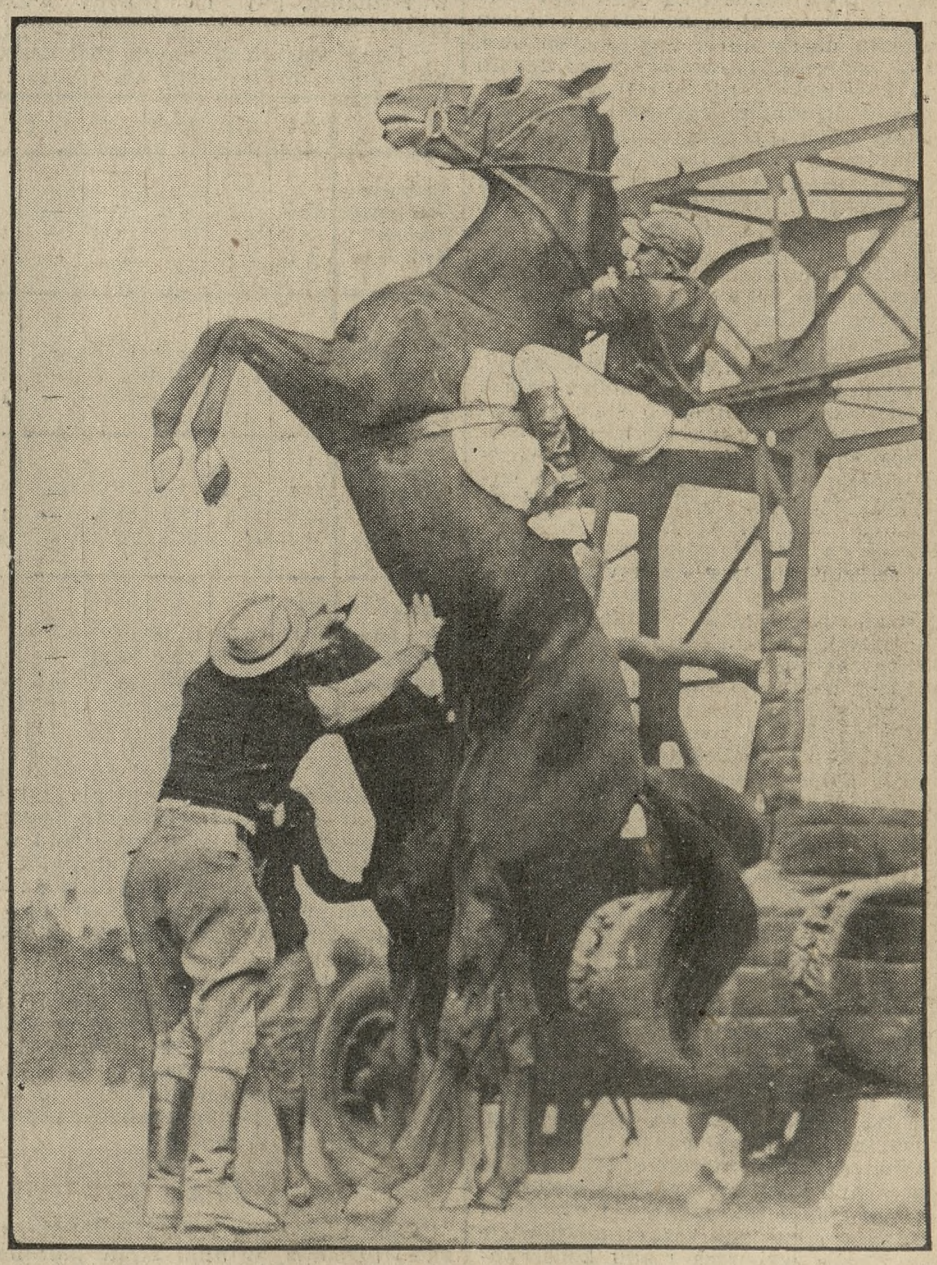

Pyszne zdjęcie z toru wyścigowego. Podczas startu na wyścigach w Nowym Jorku, koń dżokeja Herberta stanął dęba, usiłując zrzucić z siebie jeźdźca. Zanim jeździec zdołał go opanować i zmusić do biegu, minęła dłuższa chwila. Mimo tak poważnego opóźnienia, wyprzedził wszystkich współzawodników i pierwszy dobiegł do mety

DZIAŁ GOSPODARCZY

Czy sankcje będą skuteczne?

Jeśli na tem miejscu zajmiemy się dzisiaj głośną sprawą sankcyj gospodarczych wobec Włoch, stanie się to z racji, że — jak dotychczas — sprawą tą zajmowali się wyłącznie politycy, a nie ekonomiści, wskutek czego cała ta kwestja stała się najniepotrzebniej w świecie bardzo zawiła. Tymczasem jest ona prosta i jasna, a tylko dyplomaci ją skomplikowali.

Pakt Ligi Narodów został ułożony przez polityków. Także sławny dziś artykuł 16 paktu, zawierający postanowienia o sankcjach wobec państwa, uznanego za „napastnika", wyszedł z pod pióra dyplomatów. Jest on przeto tak sformułowany, że daje szerokie pole do przeróżnych manewrów i manipulacyj prawniczych, z których to możliwości dyplomacja korzysta skwapliwie, by skutecznie skomplikować całe zagadnienie.

Patrząc na sprawę sankcyj gospodarczych pod kątem widzenia „businessmena", stwierdzić należy przedewszystkiem, że — cokolwiek Liga Narodów uchwali, czy to zakaz wywozu do Włoch, czy też zakaz dokonywania transakcyj kredytowych z Włochami (import tylko za gotówkę) — wszystko nie będzie skuteczne... Wiadomo bowiem, że Austrja i Węgry, nie mówiąc zgoła o Niemczech, nie uznały „winy" włoskiej w wojnie z Abisynją i że zatem w sankcjach udziału nie wezmą.

Gdyby przeto Liga Narodów uchwaliła wreszcie zakaz wywozu do Italji, wówczas import do tego państwa szedłby via Austrję i Węgry, co wprawdzie podrożyłoby ceny towarów przywożonych do Italji, jednak zapobiegłoby odcięciu jej od dostaw zagranicznych. Gdyby zaś Liga uchwaliła zakaz kredytowania importu do Włoch, napewno znalazłyby się banki, któreby podjęły się pośrednictwa kredytowego przy transakcjach przywozowych do Włoch, oczywiście, ciągnąc zyski z tego tytułu i podrażając temsamem dowóz do Italji.

Włochy snać przewidziały możliwość takich komplikacyj, skoro przeprowadziły cały szereg zarządzeń nadzwyczajnych, takich, jak „mobilizację" przemysłu, monopol handlu zagranicznego węglem, jednolite kierownictwo ciężkim przemysłem itd. W efekcie, sankcje gospodarcze mogą spowodować dla Włoch różne przykrości i utrudnienia, ale nie odetną im przywozu, a jedynie go podrożą.

Pamiętaj, że każdy grosz, oddany w ręce żydowskie, ukoży naród polski!

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Na światowych giełdach papierów wartościowych dało się zauważyć w tygodniu ubiegłym dość znaczne osłabienie, wywołane wyrażeniem zgody na sankcje gospodarcze wobec Włoch przez wszystkie prawie państwa, należące do Ligi Narodów i obawą przed komplikacjami politycznemi, które mogą wyniknąć po wprowadzeniu w życie tych sankcyj, co nastąpi z dniem 15 listopada r. b.

Na giełdzie nowojorskiej panowała tendencja niejednolita. Początkowo zaznaczyło się ogólne osłabienie, w środku tygodnia kursy się wzmocniły, w końcu jednak uległy ponownie zniżce. Kursy pożyczek polskich miały tendencję niejednolitą. W dn. 31 października notowano (w nawiasach cyfry z 26 października rb.): 8 proc. poż. Dillona 90.50 (90.00), 7 proc. poż. stabilizacyjna 103.00 (103.50), 6 proc. poż. dolarowa 78.25 (78.00), 7 proc. poż. m. Warszawy 66.25 (67.00), 7 proc. poż. śląska 67.00 (69.50). W Londynie przeważał nastrój słaby. Pod dużemu osłabieniu uległy akcje węglowe, stalowe, fabryk motorów, browarów oraz kopalń złota. Zwyżkowały natomiast akcje chemiczne, włókiennicze, cynowe i miedziane. Również giełda paryska miała usposobienie słabsze. Zarówno renty jak i papiery dywidendowe, z akcjami elektrycznemi na czele, uległy zniżce. Na giełdzie amsterdamskiej zaznaczyła się zwyżka rent oraz akcyj kauczukowych, tytoniowych i towarzystw żeglugowych. Na szczególną uwagę zasługuje duży wzrost notowań akcyj cukrowych, wywołany zwyżką cen cukru na rynkach światowych. Giełda berlińska wykazała tendencję słabszą dla akcyj, mocniejszą dla rent. Szczególnie akcje bankowe przez cały tydzień stale zniżkowały. Giełda wiedeńska miała usposobienie mocniejsze, co tłumaczy się ożywieniem w przemyśle, handlu i rolnictwie, wywołanem wzmożonym eksportem do Włoch.

Obroty na giełdzie warszawskiej były małe, nastrój spokojny. Kursy pożyczek państwowych przeważnie lekko się wzmocniły, z akcyj większą zwyżkę osiągnął Bank Polski. Zapotrzebowanie na waluty i dewizy zagraniczne było większe. Czeki Nowy Jork notowano 5.31¼, kabel 5.31⅝. Z dewiz europejskich obniżył się Amsterdam (z 360.65 na 360.50), zwyżkował nieco Zurych, reszta prawie bez zmian. Banknoty dolarowe były słabsze. Spadły one z 5.33 na 5.30½; również dolary złote notowano niżej, mianowicie na początku tygodnia 8.93, a w końcu 9.00. Ruble złote spadły z 4.83 na 4.78, ruble srebrne notowano bez zmiany 1.80, a bilon srebrny 82 grosze. Za czerwońce sowieckie płacono 1.80 zł.

Ziemiopłody

Trzeba stwierdzić, że dość gwałtowna zwyżka cen ziemiopłodów, wywołana przez konflikt włosko - abisyński, należy już do przeszłości. Nie sprawdziły się bowiem — narazie przynajmniej — obawy o rozszerzenie się tego konfliktu na inne państwa. Gdy zatem pojawiło się pewne uspokojenie umysłów ceny zbóż zaczęły spadać. Widać w tem oddziaływanie czynników gospodarczych. Do zniżki przyczynił się oprawdą też jeden względ polityczny: mianowicie klęska klęska wyborcza rządu konserwatywnego w Kanadzie. Niewiadomo bowiem, jaką politykę zbożową będzie prowadzić nowy rząd liberalny. Stąd obserwuje się obecnie w Kanadzie znaczny wzrost podaży zboża z dawnych zapasów.

Z Argentyny nadchodzą wiadomości o większych opadach, wskutek czego stan zasiewów uległ poprawie. Mimo to przypuszczać należy, iż żniwa, które odbędą się w grudniu, dadzą wyniki słabsze, niż zeszłoroczne.

Również w Australji stan zbóż poprawił się ostatnio, co oczywiście nie mogło przyczynić się do wzmocnienia tendencyj na światowych rynkach zbożowych.

W Polsce rozwój sytuacji giełdowej szedł mniejwięcej po tej samej linji, co zagranicą. Za okres sprawozdawczy zanotować należy zniżkę wszystkich 4 gatunków zbóż. Zniżka ta na poszczególnych giełdach była wprawdzie nierównomierna. I tak np. pszenica i żyto utrzymały się w Warszawie na poprzednim poziomie, gdy na giełdach zachodnio - polskich ceny spadły (w granicach do 0.75 zł). Odwrotnie ceny owsa i jęczmienia pozostały bez zmiany w Poznaniu, gdy na innych giełdach spadły.

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	8.10.	9.10.	0.10.	1.1.	1.11.	2.11.
Pszenica						
Warszawa	2[illegible],00	0.00	20,0	20,0	—	—
Poznań	18,[illegible]	18,[illegible]	18,2	18.00	—	17.7
Bydgoszcz	18.75	18,75	18,75	18,75	—	18.50
Łódź	—	[illegible],5	—	—	—	—
Żyto						
Warszawa	13,5	13,50	13,5	1,50	—	—
Poznań	13,5	13,50	13,00	25	—	12.50
Bydgoszcz	13,5	13,5	13,25	13,2	—	13.00
Łódź		4.2	—	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	15,50	15,0	15,5	1[illegible].1	—	—
Poznań	14.50	14.50	14,50	14.5	—	14,50
Bydgoszcz	14,75	14.0	14.50	14,25	—	14.2[illegible]
Łódź	—	15.0	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	16.50	16,50	13,50	6.5	—	—
Poznań	16,2	6, 5	[illegible].25	16,25	—	6.25
Bydgoszcz	16,7[illegible]	16.7[illegible]	16.7[illegible]	16, 5	—	6,7[illegible]
Łódź	—	16,7[illegible]	—	—	—	—

Masło

W tygodniu ubiegłym uległa sytuacja na rynku angielskim dalszemu pogorszeniu. Niewyjaśnione położenie i stąd wynikająca obawa przed nowemi stratami, spowodowały zupełny brak popytu, gdyż kupcy starają się przedewszystkiem zrealizować posiadane przez nich zapasy. Skutkiem braku równowagi między podażą a popytem, ceny uległy dalszej obniżce i według ostatnich informacyj z rynku londyńskiego wynoszą za masło nowozelandzkie 105, australijskie 104, polskie 95 — 98 sh za cwt landed London. Kopenhaga w dniu 31 ub. m. obniżyła notowania o dalsze 10 koron na 220 koron za 100 kg. Sytuacja pozostaje i nadal niewyjaśniona.

Jaja

Ceny utrzymują się na poziomie ubiegłego tygodnia. W dniu 2 bm. płacono za towar świeży prześwietlany zł 1.30 za skrzynię 24-kopową. Ceny w drobnym hurcie wynosiły: za mendel świeżych jaj zł 1.40 — 1.45, gwarantowanej świeżości zł 1.55 — 1.60. Tendencja utrzymana.

Chmiel

Okres po ukończeniu zbiorów wykazał bardzo poważne ożywienie w eksporcie. Zawarto poważne transakcje eksportowe, które doszły do 40% tegorocznej krajowej produkcji. Wzrost eksportu jest normalnym objawem sezonowym, a ze względu na jakość chmielu należy przypuszczać że reszta zbiorów tegorocznej kampanji zostanie po normalnych cenach umieszczona zagranicą. Kierunek eksportu był niezmieniony, przyczem zwiększył się jedynie do Ameryki Półn. Udział innych państw w zakupach, do których dotychczas eksportowano chmiel polski, zmalał nie uległ. Ceny kształtowały się nieco niżej, aniżeli w r. ub. i obracały się w granicach między 100 a 200 zł za 1 ctn. à 50 kg.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Sprawa ulg dla właścicieli warsztatów rzemieślniczych przy nabywaniu świadectw przem. na rok 1936.** Od kilku już lat utarła się praktyka przyznawania ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych. Związek izb rzemieślniczych uważa, że, pozostawiając dla warsztatów rzemieślniczych dotychczas stosowane ulgi, analogiczne do r. 1935, należałoby je uzależnić poza tem i od wysokości ustalonego obrotu. Pozatem należałoby: 1) uregulować zasadniczo zagadnienia świadectw kategorji handlowej dla rzemieślników, sprzedających wyroby swych warsztatów na targach w dni targowe i jarmarczne, by taka sprzedaż nie wymagała nabycia świadectwa kategorji handlowej; 2) uregulować zagadnienie co do kategorji świadectwa przemysłowego na sklep, który obsługuje warsztat rzemieślniczy, a poza tem sprzedaje obce towary; 3) określić bliżej pojęcie pracy chałupniczej w związku z obowiązującemi przepisami ustawy o państwowym podatku przemysłowym gdyż wydany w tej sprawie przez min. skarbu okólnik z dn. 15 lipca 1935 r. L. D. V 23026/4/35 nastręcza wątpliwości natury zasadniczej. (K)

Z KRAJU

(k) **Stan zasiewów ozimych w połowie października.** Stan zasiewów ozimych, ustalony na podstawie 3.730 sprawozdań korespondentów rolnych Głównego Urzędu Statystycznego, przedstawiał się w dn. 15 października przeciętnie dla całej Polski w stopniach kwalifikacyjnych następująco (w nawiasie dane z 1934 r.): pszenica 3.5 (3.5), żyto 3.6 (3.6), jęczmień 3.5 (3.4), rzepak 3.7 (3.3), koniczyna 3.5 (3.2). Wilgoci w roli dla wegetacji ozimin było naogół dostatecznie. Siew ozimin odbył się naogół w sprzyjających warunkach (około 90 proc. odpowiedzi). Wyjątek stanowiły województwa wileńskie, poznańskie i pomorskie, gdzie — jak donosiło około 40 proc. korespondentów, wcześniejsze siewy wypadły niepomyślnie — w woj. wileńskim wskutek deszczów natomiast w województwach zachodnich powodem był brak wilgoci, spowodowany długotrwałą suszą. Zarówno drugi pokos siana, jak i zbiory okopowych, odbywały się w całej Polsce w warunkach pomyślnych (90 proc. odpowiedzi).

(k) **Kredyty dla młynów.** Obecnie znajduje się w toku rozprowadzenie kredytów oddanych do dyspozycji młynów oraz kupców zbożowych w związku z akcją ułatwienia finansowania podaży zboża. Wysokość kredytu na te cele dochodzi do 4 miljonów zł. (l)

(k) **Zjazd młynarzy w Rogoźnie.** W dn. 31. ub. m. odbył się w Rogoźnie zjazd młynarzy powiatów: obornickiego, wągrowieckiego czarnkowskiego i chodzieskiego pod przewodnictwem p. inż. Pałaszewskiego, który w zagajeniu zwrócił uwagę obecnych na rolę młynarstwa gospodarczego i gospodarczo-handlowego. Po referacie Zjazd jednogłośnie uchwalił przystąpienie do Zrzeszenia Młynów Gospodarczych Zachodniej Polski w Poznaniu. Kierownictwo oddziałów Zrzeszenia powierzono pp. Meissnerowi z Rogoźna i inż. Pałaszewskiemu na powiat obornicki, p. Górnemu na powiat wągrowiecki, p. Grześkowiakowi z Polajewa na powiat czarnkowski i p. Sarbakowi z Margonina na powiat chodzieski.

(k.) **Eksporterzy jaj domagają się ulgowego świadectwa przemysłowego.** Zdarza się niejednokrotnie, że eksporterzy jaj, wykupujący z reguły świadectwo przemysłowe drugiej kategorji, przekraczają w swych obrotach z zagranicą kwotę 500 000 zł, którą może osiągnąć w myśl istniejących przepisów obrót eksporterów, wykupujących świadectwo przemysłowe II kategorji. W takich wypadkach eksporterzy są zmuszeni wykupić świadectwo I kat., którego cena przekracza kilkakrotnie cenę świadectwa II kategorji, co przysparza eksporterom trudności finansowych. Stojąc na stanowisku ułatwienia eksportu, wystąpiły izby przem.-handlowe do min. skarbu z wnioskiem, aby ministerstwo pozwoliło eksporterom jaj na wykup ulgowego dodatkowego świadectwa przemysłowego w razie przekroczenia obrotów, mieszczących się przepisowo w ramach świadectwa II kategorji przemysłowej. (l.)

(k) **Przedłużenie Syndykatu Hut Żelaznych.** Rokowania hut żelaznych, zrzeszonych w Syndykacie, doprowadziły do wyjaśnienia w tym kierunku, że umowy, normujące działalność Syndykatu przedłużone zostaną na dalsze dwa lata do końca 1937 r. Nowe umowy przewidywać będą jednak rewizję niektórych postanowień, nad któremi się jeszcze debatuje. (l)

(k) **Utworzenie Centralnego Związku Spedytorów Kolejowych.** Po nieudanych próbach zorganizowania Centralnego Zw. Spedytorów z udziałem wszystkich okręgowych zrzeszeń spedytorskich, dochodzi obecnie do skutku utworzenie centralnej organizacji spedytorów, którzy są uznani za spedytorów kolejowych. Celem nowego związku centralnego jest współdziałanie spedytorów kolejowych w sprawie racjonalnego wykorzystania taboru spedytorskiego oraz w innych sprawach dotyczących transportu kolejowego w kraju, i wreszcie porozumiewanie się z odnośnemi organizacjami zagranicą. Siedzibą nowej organizacji ma być Łódź. (l.)

Z ZAGRANICY

(z) **Budżet Szwajcarji na rok 1936 wykazuje poważny deficyt.** Rada Związkowa Szwajcarji zatwierdziła na ostatniem posiedzeniu preliminarz budżetowy na rok 1936, przyczem szereg drobniejszych pozycyj może jeszcze ulec zmianom. Deficyt budżetu związkowego ma sięgnąć 77 milj. fr. Zostaje on spowodowany zmniejszeniem wpływów o 53 milj. fr. Równocześnie preliminarz budżetowy kolei związkowych na r. 1936 przewiduje deficyt w wysokości ok. 70 milj. fr. W związku z tem Rada Związkowa ma przedstawić nowemu parlamentowi związkowemu dodatkowe projekty, które — drogą wprowadzenia nowych podatków i poczynienia szeregu oszczędności — mają przyczynić się do uzyskania równowagi budżetowej.

(z) **Deficyt budżetowy Holandji w 1935 r.** Rząd holenderski złożył memorandum dotyczące budżetu na rok 1936, w którym stwierdza, że sytuacja gospodarcza Holandji w ciągu ostatniego roku pogorszyła się. Rząd jest zdecydowanie przeciwny dyskusji na temat dewaluacji, gdyż dyskusja ta mogłaby tylko pogorszyć stan nieufności. Zresztą rząd uważa, że dewaluacja nie spowodowałaby żadnej poprawy w dziedzinie monetarnej i gospodarczej. W 1936 r. deficyt budżetowy przewidziany jest w wysokości 110 milj. florenów.

(z) **Niebezpieczeństwo inflacji w Stanach Zjednoczonych.** Agencja Havasa donosi z Nowego Jorku, że w ostatnim tygodniu wyraźniej wystąpiło niebezpieczeństwo zdecydowanej inflacji w Stanach Zjednoczonych. Ostatni raport Federal Reserve Board stwierdza mianowicie, że banki, należące do tego systemu, mają rezerwy w wysokości 5.053 milj. dol., a więc mniejsze o 3.010 milj. dol. od wymagań ustawowych (mimo to obecne rezerwy są rekordowo wysokie, o ile chodzi o liczby bezwzględne). Wielu ekonomistów stwierdza, że inflacja jest faktem dokonanym, i że, dotychczas, przyczyniła się do ogólnej poprawy i ożywienia. Ożywienie to przejawiło się przedewszystkiem w zakresie przemysłu samochodowego. Jednak nie brak opinji, że poprawa inflacyjna będzie nietrwała.

Krótkie informacje gospodarcze

— W roku gospodarczym 1934/35 lasy państwowe przelały do skarbu państwa przeszło 20 miljonów złotych.

— Stanowisko dyrektora British-Polish Trade Bank w Gdańsku obejmuje p. St. Pawłowicz. Polsko-Brytyjski Bank Handlowy został utworzony, jak wiadomo, w r. 1926 przy współudziale Banku Gospod. Kraj. głównie dla celów finansowania handlu zagranicznego Polski.

— Wileńska Izba przem.-handl. przygotowuje zwołanie w Wilnie zjazdu radców izb przemysłowo handlowych, reprezentujących przemysł i handel drzewny.

— Ceny blachy cynkowej na rynku krajowym wzrosły wskutek zwiększenia się eksportu w związku z wojną włosko abisyńską.

— Sytuacja gospodarcza Litwy osiągnęła w ostatnich dniach dość znaczną poprawę, co przypisać należy zwyżce cen surowców i produktów rolnych na rynkach światowych oraz silnemu zwiększeniu się zapotrzebowania na artykuły żywnościowe zagranicą w związku z wojną włosko-abisyńską.

— Ostatni bilans Belgijskiego Banku Narodowego wykazuje spadek zapasów złota o 51 milj. franków.

— W Hadze rozpoczęły się rokowania niemiecko-holenderskie w celu uregulowania wymiany towarowej w r. 1936.

— Na giełdach światowych zaobserwować się dały ostatnio silne wahania waluty chińskiej. Najsilniej spadł dolar chiński na rynku angielskim.

Polska przegrywa z Rumunją 1:4

Kompromitacja piłkarstwa polskiego w Bukareszcie

Bukareszt. — Na stadjonie reprezentacyjnym w Bukareszcie wobec 20.000 widzów rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski Polska—Rumunja, zakończony zasłużonem zwycięstwem Rumunji 4:1 (3:1).

Polacy wystąpili w następującym składzie: Albański, Martyna i Doniec; Kotlarczyk II i I, Dytko; Piec, Matjas, Smoczek, Pazurek i Kisieliński. W drużynie polskiej poczyniono w czasie gry liczne zmiany. Na 10 minut przed końcem połowy Kotlarczyk z powodu kontuzji został zastąpiony przez Wasiewicza. Po zmianie pól zaś na miejscu Dońca grał Michalski, a Kotlarczyk II, który wrócił na boisko, poszedł na swoją pozycję. Wasiewicz natomiast zamienił się z Kotlarczykiem I. W ataku wreszcie Smoczka zastąpił po 21 minucie w drugiej części gry Scherfke.

Od początku zaznacza się przewaga Rumunów, którzy już w 30 sek. zdobywają pierwszą bramkę przez Schilera. Polacy prowadzą wyraźnie grę defensywną, usiłując bezskutecznie obronić się przed ciągłemi atakami Rumunów.

W 20 minucie Rumuni przez Bindea podwyższają wynik do 2:0 dla swoich barw. Polacy usiłują przejąć inicjatywę, co im się nawet przez pewien czas udaje, ale wszystkie wysiłki ataku zdobycia bramki nie dają wyniku. W 24 minucie Smoczek trafia w poprzeczkę. W 2 minuty później Matjas ma okazję zdobycia bramki, ale strzał idzie za wysoko. W 28 minucie Pazurek nie trafia do pustej bramki. W 31 minucie Piec strzela obok poprzeczki.

Stopniowo inicjatywę przejmują znowu Rumuni, którzy przez Bindeę zdobywają trzeci zkolei punkt. Dopiero w 38 minucie Pazurek strzela jedyną bramkę dla Polaków.

Po przerwie zaznacza się początkowo pewna przewaga Polaków, których ataki załamują się na doskonałej obronie Rumunów. W 27 minucie z wypadu, Sepi zdobywa 4 bramkę dla Rumunów, ustanawiając wynik dnia.

Ostatni kwadrans należy do Polaków, którzy znów marnują trzy dogodne sytuacje podbramkowe, m. in. Matjas dwukrotnie nie trafia do bramki z 6 metrów.

Sędziował Jugosłowianin Rujic.

OCENA GRY OBU DRUŻYN

Rumuni, trzeba przyznać, wygrali zasłużenie. Górowali nad Polakami zarówno techniką, jak i ambicja i chęcią zwycięstwa. Polacy mieli natomiast znacznie więcej dogodnych sytuacyj podbramkowych, z których nie umieli skorzystać.

Z Polaków Albański wywiązał się poprawnie ze swego zadania, chociaż nie był w najlepszej formie.

Bardzo słabo zaprezentowała się obrona, która zawiniła porażkę. Martyna dopiero w drugiej połowie się rozegrał, ale mecz był już wówczas przegrany.

W pomocy skrzydłowi, Kotlarczyk i Dytko, grali bardzo dobrze. Pomoc była wogóle najlepszą częścią polskiej drużyny.

Atak zawiódł. Jedynie Kisieliński i Piec wyróżnili się.

Z Rumunów najlepiej grała obrona. Bramkarz Cretzeanu bronił pewnie. Pomoc dzielnie wspomagała atak. Wśród napastników wyróżnił się Dobay.

WYWIADY PO MECZU

Po meczu korespondent P. A. T. uzyskał szereg wywiadów z kierownikami obu drużyn:

Martyna, kapitan drużyny polskiej, stwierdza, że drużyna polska zawiodła za wyjątkiem Kisielińskiego. Mecz z Rumunją był najsłabszym tegorocznym występem polskiej reprezentacji. Sędzia, zdaniem Martyny, był nieco stronniczy.

Inż. Przeworski, kierownik polskiej drużyny, nie chce wydać swojej opinji o meczu przed posiedzeniem zarządu P. Z. P. N.

Albu, kapitan drużyny rumuńskiej, uważa, że Rumuni wygrali zasłużenie. Byli bowiem jako zespół lepsi od Polaków i mieli więcej szczęścia. Drużyna polska zawiodła.

Daila, wiceprezes rumuńskiego związku piłkarskiego, podkreśla również zasłużone zwycięstwo Rumunów, którzy byli bardziej agresywni i grali bardziej ambitnie od Polaków. U gości wyróżnia pomocników, zwłaszcza Kotlarczyka. Sędzia, jego zdaniem, był bardzo dobry.

Radulescu, znany sędzia i kierownik drużyny rumuńskiej, stwierdza, że mecz był bardzo ładny i prowadzony fair. Polacy przegrali przez słabą obronę. Poza tem atak popełnił dużo błędów i nie umiał wyzyskać szeregu dogodnych momentów podbramkowych. Sędzia był naogół dobry.

KILKA DANYCH CYFROWYCH

Mecz z Rumunją był 67 meczem międzypaństwowym polskiej reprezentacji piłkarskiej. Z tych spotkań Polacy wygrali dotychczas 25 (w kraju 14, zagranicą 11), zremisowali 10 (w kraju 6), a przegrali 32 (w kraju 12, zagranicą 20). Ogólny stosunek bramek wynosi 142:141 na korzyść Polski.

Z Rumunami graliśmy dotychczas 7 razy, przegrywając 2 razy, remisując 4 i wygrywając raz. Kolejne wyniki: w Czerniowcach 3:3, we Lwowie 1:1, w Bukareszcie 1:1, w Warszawie 2:3, w Bukareszcie 5:0, we Lwowie 3:3; wreszcie znowu w Bukareszcie 1:4. Stosunek bramek wynosi 16:15 na korzyść Polski.

Zwycięstwo Cyganiewicza we Lwowie

Lwów. — Odbył się tutaj mecz w walce wolno-amerykańskiej pomiędzy Zbyszko-Cyganiewiczem a mistrzem Ameryki Południowej Lohngerem, który zakończył się zdecydowanem zwycięstwem Cyganiewicza.

Mistrzostwa klasy A

„HCP." I „POLONIA" 2:1 (0:1)

Poznań. — Obie drużyny grały bardzo ładnie, szczególnie „HCP.". Jedynie sędzia psuł tym razem grę swojemi nieodpowiedniemi rozstrzygnięciami. Pierwszą bramkę uzyskała „Polonia" przez Jankowiaka już w 3 minucie. Dopiero po zmianie pól wyrównał Janiszewski. Zwycięzką bramkę strzelił Graczyński w 25 minucie. Sędziował p. Kortylewicz.

KPW. (OSTRÓW) — KPW. (POZNAŃ) 1:1 (1:0)

Poznań. — Prowadzenie uzyskali Ostrowiacy już w 14 minucie przez Leińskiego. Dopiero w 34 minucie drugiej połowy wyrównanie uzyskali poznańscy kolejarze z rzutu karnego, podyktowanego za wątpliwe przekroczenie. Rzut wyegzekwował Nowicki. Mecz prowadził słabo p. Maślak, który wykluczył pod koniec gry Maślankę z Ostrowa.

„LEGJA" I „UNJA" 3:1 (0:0)

Kościan. — Mecz ten odbył się na stadjonie zakładu psychjatrycznego. Był to ostatni mecz w Kościanie, wskutek czego zainteresowanie publiczności było bardzo wielkie. Z miejsca obie strony podyktowały bardzo żywe tempo. „Legja" górowała wyraźnie, szczególnie pod względem zgrania i rutyny. W 3 minucie po zmianie stron pierwszą bramkę dla niej strzelił Mikołajewski. Krótko potem jednak wyrównał Wyrwa. W ciągu dalszych 15 minut dalsze bramki dla „Legji" strzelili Walczak i Klimczak, b. gracz łódzki. Sędziował dobrze p. Staliński.

„OSTROWIA" I „OLIMPJA" 3:0 w. o.

Ostrów. — Mecz ten nie doszedł do skutku z powodu nieprzybycia „Olimpji", która oddała dwa punkty walkowerem.

TABELKA

1. „HCP." 14 p. (9, 31:13);
2. „Ostrovia" 11 p. (8, 22:14);
3. „KPW." (Poznań) 9 p. (8, 19:9);
4. „Polonia" 9 p. (9, 18:29);
5. „Legja" 8 p. (5, 15:6);
6. „Unja" 8 p. (9, 14:16);
7. „KPW." (Ostrów) 7 p. (8, 18:18);
8. „Korona" 6 p. (8, 13:17);
9. „Warta" 6 p. (9, 19:29).
10. „Olimpia" 4 p. (9, 9:24).

Warta — Pogoń 6:2 (4:0)

Spotkanie towarzyskie powyższych drużyn odbyło się na „arenie" łazarskiej. Występ ligowy „Warty" wywołał na Łazarzu zrozumiałe zainteresowanie, był to bowiem po kilku latach pierwszy mecz „ligowców" w tej dzielnicy miasta. Aczkolwiek mecz miał charakter treningowy, to jednak gra była żywa i obfitowała w wiele ciekawych momentów. Drużyna „zielonych" zademonstrowała grę piękną, technicznie i taktycznie na wysokim poziomie, górując nad gospodarzami większą rutyną, szybkością i zgraniem. „Pogoń" przeciwstawiła swemu renomowanemu przeciwnikowi ambicję i ofiarność. — Zbytnia jednak nerwowość drużyny, jak i brak większej rutyny paraliżowały akcję ataku, który nie wyzyskał kilka dogodnych momentów na zdobycie bramki.

W pierwszej połowie gra toczyła się przy wyraźnej przewadze „zielonych", którzy na skutek błędów taktycznych obrony i po części bramkarza uzyskali 4 bramki. Wszelkie ataki „Pogoni" rozbijały się o szybką i zdecydowaną obronę gości. Po przerwie przewaga „Warty" nie była już tak wielka, ataki „Pogoni" były już groźniejsze. Dwa z nich zakończyły się bramkami z silnych splasowanych strzałów St. Śmiglaka. Bramki dla „Warty" strzelili: Kryszkiewicz i Nawrot po dwie, Przybylski i Słomiak po jednej.

Hippika

Sekcja cywilna przy Wlkp. Klubie Jazdy Konnej jest w stadjum organizacji. — Mastrem i kierownikiem sportowym jest p. inż. St. Grabianowski (f-a „Żelazchurt", Poznań, ul. Ratajczaka 12, tel. 34-76), gospodarzem i skarbnikiem p. inż. Marjan Rowecki (ul. Wierzbięcice 1, tel. 61-12), sekretarka p. Irena Fitznerówna (Stary Rynek 6, m. 5, tel. 50-36 i 50-34). Wzorowo urządzone stajnie znajdują się na „Grolmanie". — Lokal klubowy w centrum miasta czynny będzie za około trzy tygodnie.

Kajakarstwo

Klub Składakowców w Poznaniu. W dniu 29 ub. mies. odbyło się pierwsze konstytucyjne zebranie nowopowstałego klubu kajaków składanych w Poznaniu. Celem nowopowstałego towarzystwa jest szerzenie zamiłowania do sportu wodnego i turystyki wodnej, zwłaszcza kajakowego.

Klub Składakowców w Poznaniu został przyjęty w poczet członków Polskiego Zw. Kajakowców. Prezesem wybrany został zasłużony pionier sportu wodnego, p. dr. Tadeusz Smoluchowski.

Sekretarjat klubu mieści się przy ul. Marsz. Focha 94 m. 5, w którym uzyskać można bliższych informacyj w godzinach od 16 do 17.

Lekka atletyka

CIWF. pokonał w Bukareszcie w meczu międzyuczelnianym rumuński instytut WF. w stosunku 71½:47½. Zawody odbyły się w sobotę i w niedzielę, przyczem Polacy poza 100 m i 400 m wygrali wszystkie konkurencje, których wyniki były następujące: 100 m i 400 m: Cowaci (R.) w czasie 11 i 51 sekund. 1500 m i 3000 m: Petkiewicz 4:21 i 9:34. 110 m pł. i oszczep: Lokajski 17 i 65.60. Skok w dal: Szczerbicki 688 cm. W wyż: Marcinkiewicz 180 cm. O tyczce: Kluk 370 cm. Kula i dysk: Pabiś 14.35 m i 36.39 m. 4×100 m: CIWF. Warszawa 45.

W koszykówce Polacy pokonali Rumunów w stosunku 43:19 a w siatkówce 2:0 (15:5 i 15:10).

Bieg na przełaj na 5 km w Warszawie o mistrzostwo okręgu wygrał Wiśniewski (Warszawa) w czasie 16:30, 2) Karczewski (Warsz.), który zdobył równocześnie mistrzostwo kl. B. Mistrzem kl. C. został Głuszcz (PZL.), który zajął w biegu szóste miejsce. (c.)

„Warszawianka" odwołała się do zarządu PZLA. w sprawie uchwały komisji sportowej, unieważniającej odbyty niedawno dziesięciobój o mistrzostwo Polski, w którym pierwsze dwa miejsca zajęli, jak wiadomo, zawodnicy „Warszawianki", a mianowicie Lokajski i Gierutto. (c.)

„UNJA" ZAMKNĘŁA SEZON POKAZEM ZRĘCZNOŚCI

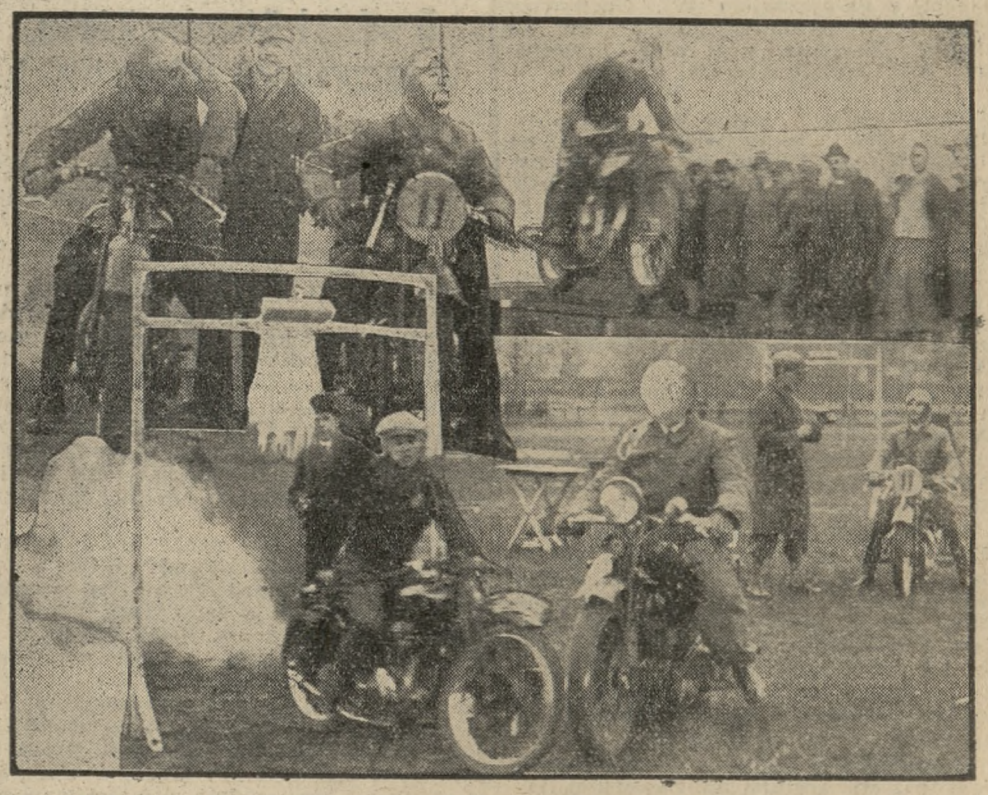

Poznańska „Unja" zamknęła wczoraj sezon nadzwyczaj udaną „gymkhaną motocyklową", urządzoną na boisku „Sokoła". W pokazie zręczności w jeździe na motocyklu startował tuzin zawodników. Mieli oni do wykonania 8 zadań. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął J. Mieloch, zdobywając 316 punktów. Dalsze miejsca zajęli: 2. Lemański (249), 3. Nagengast (223), 4. L. Mieloch (182) i 5. Weyl. Na fotografji widzimy u góry z lewej moment z wykonywania przez uczestników najweselszego zadania, polegającego na zjedzeniu jabłka, zawieszonego na sznurku, bez pomocy rąk. U góry na prawo J. Mieloch w skoku w dal z trampoliny, w którym uzyskał poza konkursem wynik 10.55 m, lepszy od oficjalnego rekordu, ustalonego skokiem 8.60 m w Paryżu. U dołu z lewej widzimy jazdę pod prysznicem, a na prawo jazdę na oślep z opaską na oczach

Gdańsk — Warszawa 2:0 (0:0)

Gdańsk. — Powyższe spotkanie międzymiastowe zakończyło się niespodziewaną porażką gości, gdyż byli oni naogół lepszą drużyną. Pierwszą bramkę Gdańszczanie zdobyli z karnego, którego strzelano dwa razy. Bardzo słabo sędziujący spotkanie to p. Schuster z Gdańska kazał powtórzyć niewykorzystany 1-szy rzut z powodu wątpliwego przewinienia bramkarza Warszawy. W 36 minucie drugą bramkę strzelił Rebelowsky. W drużynie warszawskiej wyróżnili się Jachimek, Szczepaniak, oraz prawa strona Kruk. Licznie zebrana publiczność polska demonstracyjnie zaprotestowała przeciwko stronniczemu sędziemu po meczu trzykrotnem okrzykiem. (c)

Czarni pokonali Podgórze 2:1 (2:0)

Lwów. Przedostatnie spotkanie z cyklu finałowych rozgrywek o wejście do ligi pomiędzy mistrzem okręgu lwowskiego, a „Podgórzem" zakończyło się nieznaczną lecz zasłużoną wygraną „Czarnych", dla których obie bramki strzelił Żurkowski. Jedyny punkt dla „Podgórza" strzelił Ściborowski. Sędziował p. Krukowski.

Po tym wyniku w tabeli prowadzi „Dąb" z 4 punktami (3 gry i stos. bramek 9:4), 2) „Czarni" 4 p. (4.6:10), 3) „Podgórze" 2 p. (3.4:5).

Do rozegrania pozostało jeszcze spotkanie „Dąb" i „Podgórze", które odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Krakowie. Aby wejść do ligi „Podgórze" musi spotkanie wygrać i to w stosunku przynajmniej 3:0 lub 5:1. Wynik remisowy bowiem już definitywnie przesądzi, że do ligi wejdzie „Dąb" jako trzecia drużyna Śląska. (c)

Piłka nożna

„AKS." Chorzów zwyciężył po ciekawej walce nieznacznie na własnem boisku reprezentację Marynarki Wojennej w stosunku 5:4 (3:2).

„Cracovia" pokonała w niedzielę A kl. „Wawel" 5:1. (c.)

Reprezentacja Paryża pokonała w niedzielę u siebie reprezentację Londynu wysoko w stosunku 7:2 (2:2, 2:0 3:0). (Pat.)

Szwajcarja—Norwegja 2:0 (0:0). Gospodarze grali systemem „W" i górowali zwłaszcza w drugiej połowie nad Norwegami. Bramki dla Szwajcarów uzyskał środkowy oraz prawy łącznik. Sędziował p. Weingärtner. Publiczności 25 tysięcy. (Tel. wł.)

Berlin—Oslo 2:1 (0:0). Mecz odbył się wobec 20 tysięcy publiczności w Berlinie. Zwycięska bramka padła w ostatnich minutach. (Tel. wł.)

Komb. drużyna „Dębu" przegrała w niedzielę z „Naprzodem" z Lipin 0:5. (c.)

Obsada zawodów na niedzielę o wejście do ligi — W Krakowie: Podgórze — Dąb, sędziuje p. Staliński z Poznania. Ligowe: W Warszawie Warszawianka — Ruch, sędziuje p. Przybysz z Bydgoszczy. Polonja — ŁKS, sędziuje p. Arczyński z Krakowa, w Krakowie Wisła — Legja — p. Gruszka ze Śląska, we Lwowie Pogoń — Garbarnia — p. Bednarski z Warszawy, w Krakowie Cracovia — Warta — p. por. Szyla ze Lwowa.

Pięściarstwo

Łódź — Pomorze 9:7. Łódź. Powracająca ze Lwowa reprezentacja Pomorza spotkała się z ósemką Łodzi. Goście przybyli bez rezerw i byli poważnie kontuzjonowani, to też już w pierwszych starciach krwawili prawie wszyscy. Łódź była zespołem bezwzględnie lepszym, niespodziankę sprawił zwłaszcza Pietrzak. W poszczególnych wagach zwyciężyli (od wagi muszej do ciężkiej): Bartniak (Ł.) uzyskał wynik nierozstrzygnięty z Wysockim (P.). Gotfryd (Ł.) uległ na punkty Krzemińskiemu I. (P.). Sikorski (Ł.) z powodu nadwagi oddał dwa punkty Pomorzaninowi Krzemińskiemu II, z którym jednak wygrał w walce towarzyskiej. Wdowiński (Ł.) wygrał wysoko na punkty z Kowalskim (P.). Taborek (Ł.) wystąpił po przerwie, górując wysoko nad Sworowskim (P.). Chmielewski wygrał przez k. o. w drugiem starciu z Zarembą (P.). Pietrzak (Ł.) remisował z Weznerem (P.), a Kłodas (Ł.) remisował z Chomą (P.). Sędziował p. Piekarski z Warszawy, a na punkty dodatkowo por. Koprowski i Kwasek. Publiczności 2 tys. osób.

Sokół (Gniezno) — Warta III 9:7. — Spotkanie towarzyskie odbyło się w Gnieźnie. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące (na pierwszem miejscu gospodarze): Klawiter uzyskał wynik remisowy z Ratajczakiem (W). Nachowiak pokonał Wolniakowskiego III (W) na punkty. Szkaplewicz II uległ Nowotnemu (W). Jankowski (W) wygrał w. o. z braku przeciwnika. Nowicki uległ przez t. k. o. w 2 starciu Wolniakowskiemu II (W). Szkaplewicz pokonał na punkty Wyrzykiewicza (W). Stolarek wygrał przez k. o. w 1 starciu z Kaczmarkiem (W) i wreszcie Leśniak wygrał przez k. o. w 2 starciu z Nowaczykiem (W). Sędziował w ringu p. plut. Andrzejak. (br)

W środę, 6 b. m. o godz. 20 w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich, odbędzie się finał o mistrzostwo drużynowe okręgu poznańskiego pomiędzy drużynami „Warta"I — „Warta" II. Zawody te wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie z uwagi na walczące pary: Sobkowiak — Koziołek, „Wirski" — Dutkiewicz, Rogalski — Vogt, Ratajak — Jarecki, Sipiński — Kruszyna, Pawlak — Florysiak, Szymura — Karpiński. (kom)

Spotkanie Poznań—Łódź w dniu 10 bm. odbędzie się w Poznaniu poraz drugi. Pierwszy raz odbyło się z okazji 5-lecia istnienia OZB. Spotkanie, z uwagi na udział takich zawodników, jak Woźniakiewicz (w spotkaniu z Warszawą zwyciężył Polusa), Spodenkiewicza, Chmielewskiego, nowej, świetnie zapowiadającej się wagi półciężkiej Urbana z kaliskiego K. S. zapowiada się bardzo ciekawie.

Reprezentacja Łodzi na mecz z Poznaniem ustalona została, jak następuje: (podajemy od wagi muszej do ciężkiej): — Bartniak, Gotfryd, Spodenkiewicz, Woźniakiewicz, Taborek, Chmielewski, Pietrzak i Kłodas. Zmiany w powyższym składzie możliwe są jedynie w wadze muszej, w której ewentualnie wystąpiłby Gluba oraz w piórkowej, w której Spodenkiewicza zastąpiłby Wolfowicz. (Pat.)

Drużyna „Sokoła" poznańskiego wyjeżdża w niedzielę, 17 bm. do Łodzi na rewanżowy mecz z mistrzem okręgu łódzkiego I. K. P. Pierwszy mecz tych drużyn, rozegrany w listopadzie ub. roku w Poznaniu, wygrali Łodzianie 11:5. Drużyna „Sokoła", która wyjedzie w pełnym składzie z Misiurewiczem, przygotowuje się do spotkania.

W Sosnowcu reprezentacja Krakowa wygrała w spotkaniu międzymiastowem 9:5. (c.)

Warszawa, występująca z drugim garniturem, pokonała w Białymstoku reprezentację tegoż miasta w stosunku 11:5.

„Stella" (Gniezno), która w rozgrywkach o drużynowe mistrz. okręgu klasy A zajęła ostatnie miejsce, spadła do klasy B. Na jej miejsce wchodzi do rozgrywek w klasie A w przyszłym roku tegoroczny wicemistrz klasy B „Polonja" z Leszna.

Pierwszy tegoroczny kurs w Sokole dla nowicjuszy rozpoczyna się definitywnie we wtorek 12 listopada bm. o godz. 19 w sali treningowej przy Zielonych Ogródkach, pod przewodnictwem trenera p. Witolda Majchrzyckiego. Zgłoszenia przyjmuje się jeszcze w sekretarjacie Sokoła, ul. Pogórna 8 pomiędzy godz. 17 a 19. (kom)

Chmielewski walczyć będzie 22 bm. w Berlinie na zawodach, urządzanych w ramach turnieju „Policyjnego Klubu Sportowego".

Pływanie

Znów rekord światowy Kiefera. W niedzielę pływacy amerykańscy startowali w Budapeszcie, odnosząc dalsze triumfy. Sensacją zawodów budapeszteńskich był nowy rekord świata, ustanowiony przez Kiefera, tym razem na dystansie 400 m w stylu grzbietowym.

Wynik Kiefera, będący nowym maksymalnym wynikiem świata, brzmi 5:22,6 s.

Zapaśnictwo

HCP — SS Swarzędz 12:3. W spotkaniu towarzyskiem, odbytem w hali HCP zwyciężyli gospodarze. Wyniki walk od wagi koguciej do średniej były następujące:

Miklosik (HCP) pokonał w 7:16 min. Drożdżyńskiego (S). Smól (HCP) zwyciężył Kubiaka (S) w 4:24 min. Olejniczak (HCP) uległ już w 1:04 min. Konieczykowi (S). Wrzesiński (HCP), zapowiadający się dobrze młody zawodnik, położył na łopatki Rogackiego (S) już w 36 sek. Wreszcie Tuszyński (HCP) pokonał w 4:32 min. Kubiaka W. (S).

W spotkaniu drugich zespołów tych klubów zwyciężyło również HCP w stosunku 14:1, przyczem w tych samych wagach walki wygrali: Weiss (HCP) z Roszakiem w 1:30 min., Szumiński (HCP) z Hincem (S) na punkty, Cegielski (HCP) w 5:30 min. z Helińskim (S), Jóskowiak (HCP) w 2:31 z Tylkowskim oraz Izydorczak (HCP) w 2:25 min. z Konwińskim (S). W ringu sędziował p. Snychala, a na punkty pp. Chęciński i Klimek. Publiczności stosunkowo dużo. (wz)

O udział Stanów Zjedn. w Igrzyskach Olimpijskich

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim gen. Sherill, powrócił w tych dniach z podróży do Berlina i złożył oświadczenie przedstawicielom prasy, które wywołało prawdziwą burzę w świecie żydowsko-amerykańskim.

Gen. Sherill oświadczył, że Niemcy uczyniły zadość jego żądaniu i zaprosiły do udziału w igrzyskach dwie obywatelki niemieckie żydowskiego pochodzenia (jedną z nich jest słynna florecistka Helena Mayer przebywająca od paru lat stale w Stanach Zjednoczonych). Gen. Sherill oświadczył następnie, że Amerykanie powinni wziąć udział w Igrzyskach Olimpijskich i że nie należy wprowadzać do sportu momentu natury politycznej.

Oświadczenie swe gen. Sherill zakończył następującemi słowami: „Kilka tysięcy młodzieży amerykańskiej przygotowuje się do udziału w igrzyskach olimpijskich. Jednocześnie am. Żydzi zabiegają o wycofanie drużyn amerykańskich z tych zawodów. Gdyby wycofanie to miało przyjść do skutku i gdyby atleci amerykańscy doszli do wniosku, że stało się to naskutek akcji żydowskiej, wówczas w Stanach Zjednoczonych mogłaby powstać fatalna w skutkach, groźna fala antysemityzmu".

Oświadczenie powyższe odbiło się szerokiem echem po całych stanach Zjednoczonych, powodując szereg gwałtownych protestów ze strony organizacyj żydowskich w Ameryce.

Pewne uspokojenie wprowadziło oświadczenie prezesa amerykańskiego komitetu olimpijskiego p. Brundage, który stwierdził, że sprawa udziału Stanów Zjednoczonych w igrzyskach 1936 r. w Berlinie należy do wyłącznej decyzji amerykańskiego komitetu olimpijskiego.

Z pogrzebu ś. p. ks. kanonika Jarosza w Ostrowie

Kondukt żałobny, prowadzony przez J. E. ks. biskupa Dymka, w otoczeniu kanoników i licznych księży, wyrusza z kościoła.

10-lecie chóru mistrzów rzeźnickich

Wczoraj odbył się obchód 10-lecia chóru mistrzów rzeźnickich, istniejącego przy poznańskim cechu. Z okazji 10-lecia odbyło się o godz. 10,30 nabożeństwo w kościele OO. Franciszkanów.

Wieczorem odbył się na sali św. Marcina koncert wokalno - muzyczny.

Niełatwo dziś jest skompletować chór, chociażby w większem mieście. Trudniej jeszcze zestawić komplet z ograniczonego w liczbie środowiska. To udało się w całej pełni prof. Chmielewskiemu, czego dowiódł koncert wczorajszy.

Na program złożyły się nowoczesne pieśni kościelne i świeckie, które chór, silny w liczbie a pełny w głosach, wykonał bez zarzutu. Łatwo zrozumiałe, że pieśni świeckie wypadły lepiej i znalazły wdzięcznych słuchaczy. Kompozycję dyrygenta: „Bajkę o myszce" bisowano. Współudział w koncercie wzięła prof. Klara Kaulfussówna, która zagrała m. i. z wielkim temperamentem „czardasza" Montiego i „mazura" Młynarskiego, a p. Aniela Tomkiewiczówna, laureatka konkursu wiedeńskiego, odśpiewała swym miłym i pełnym głosem kilka pieśni polskich, arję z opery „Tosca" Pucciniego i inne. Panie zebrały liczne oklaski i otrzymały piękne kwiaty. Zbyteczne jest stwierdzenie, że prof. Marjan Sauer, który w tym koncercie pełnił rolę akompanjatora, wtórował solistom z sumiennością i artyzmem. Występował też jeszcze niewidomy pianista p. Władysław Rubiniak, uczeń prof. J. Chmielewskiego, który odegrał utwory Mozarta, Brahmsa i Chopina.

Podczas koncertu przemówił cechmistrz p. Ignacy Knopiński, podkreślając pracę jedynego w Polsce chóru mistrzów rzeźnickich i przyznając następującym mistrzom rzeźnickim dyplomy uznania: pp. Mikołajowi Górskiemu, Kazimierzowi Syllerowi, Sylwestrowi Olszewskiemu, Walentemu Pokrywce, Franciszkowi Kulawskiemu, Stanisławowi Pilaczyńskiemu, Adamowi Wujecowi, Władysławowi Lewandowiczowi, Marcinowi Przybylakowi, Augustynowi Grossmannowi, Ludwikowi Rostowi i Michałowi Figaszewskiemu. Odebrali także dyplomy cechmistrz p. Ignacy Knopiński i prezes chóru p. Zdzisław Piskorski. W dowód uznania za tak owocną pracę dyrygenta otrzymał p. prof. Jan Chmielewski w nagrodzie przepiękny złoty łańcuch.

Po koncercie zebrali się członkowie chóru na wspólnej kolacji w restauracji Masztalarskiej. (pt)

Otwarcie wystawy książki i prasy katolickiej w Swarzędzu

Swarzędz (sd). W ub. niedzielę, 3 bm. została otwarta w Swarzędzu, po raz pierwszy od czasu niepodległości, wystawa książki i prasy katolickiej. Uroczystego aktu otwarcia, dokonał miejscowy proboszcz ks. Stanisław Koźlik przy udziale asystenta kościelnego swarzędzkiego oddziału K. S. M. męskiej ks. wik. U. Rodego, burmistrza T. Staniewskiego i wielu innych. Władze centralne K. S. M. m. reprezentował naczelnik pozn. okr., p. Cichocki. Przy przecięciu wstęgi piękne przemówienie wygłosił ks. prob. Koźlik.

Wystawa, która zgromadziła około 2 500 książek, podzielona jest na specjalne działy, jak: powieści, rozprawy naukowe, podróżnicze, przyrodnicze, religijne oraz dla dzieci i młodzieży. Na specjalną uwagę zasługuje dział religijny, a szczególnie biblja Jakóba Wujka w starem wydaniu oraz Starszy Dunin. Bogato zaopatrzony jest również dział gazet i czasopism katolickich.

Wystawa zorganizowana jest bardzo zajmująco. Młodzieży katolickiej w Swarzędzu — organizatorom wystawy — należy się pełne uznanie. Ciekawym jest fakt, że organizatorzy przedstawiają książkę i prasę dla szerokiego ogółu, a tymczasem w pierwszym dniu wystawę zwiedziło około 300 osób, w tem 90 proc. młodzieży. A starsze społeczeństwo?

Szwagier zamordował bratową

Inowrocław. (c) W Modliborzycach pod Inowrocławiem rozegrał się straszny dramat rodzinny.

Niej. Wiechecki Kazimierz, robotnik z zawodu, po kilku latach pobytu we Francji, powrócił na Kujawy i zamieszkał u rodziców, którzy przeżywali z nim prawdziwą gehennę. Wciąż się awanturował, wszczynał kłótnie, a pewnego dnia o mało co nie zastrzelił rodziców. Wobec tego został z domu wydalony i udał się do swego brata Stanisława.

I w nowem ognisku domowem Kazimierz Wiechecki nie opanował swoich nerwów. Do gorszących nieporozumień, z jego wyłącznie winy, dochodziło zwłaszcza między nim a bratową, aż pewnego dnia w czasie kłótni Kazimierz wyjął rewolwer, przywieziony z Francji, i celnym wystrzałem w serce położył bratową trupem na miejscu.

Za ten straszny czyn Kazimierz W. odpowiadał przed bydgoskim sądem okręgowym, na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu, który skazał go na 7 lat więzienia.

Cyganie - koniokradami

W dniu 2 bm. skradziono na terenie pow. konińskiego 4 konie. Wszczęto natychmiast pościg. Ślady prowadziły przez pow. gnieźnieński do pow. poznańskiego.

W okolicy Pobiedzisk w pobliżu Jeziorek ścigająca koniokradów policja natknęła się na bandę cyganów, w której obozie znaleziono skradzione konie. Gdy przystąpiono do aresztowania cyganów, jeden z nich strzelił z rewolweru do policji. Policja odpowiedziała kilku strzałami, a w rezultacie zajścia przytrzymano jednego z cyganów, Jana Brzezińskiego, zaś 4 członków bandy zdołało zbiec. Przytrzymano pozostałe w obozie kobiety i dzieci. Podczas rewizji, przeprowadzonej w obozie cygańskim, zatrzymała policja srebrną łyżkę, worek z cukrowni w Gnieźnie i konia, co do którego nie było świadectwa tożsamości. Znaleziona w obozie cygańskim czwórkę koni odstawiono do dyspozycji policji w Koninie. (kl)

Po obchodzie święta Chrystusa Króla

Refleksje

Przykre zrobił wrażenie widok naszego miasta, gdy w niedzielę 27 z. m. rano przechodziliśmy ulicami, zdążając na mszę św. Obchodziliśmy w tym dniu jedno z największych świąt, — „święto Chrystusa Króla“ — i sądzimy, że nie byłoby bigoterją, gdyby każdy katolik i na zewnątrz był zadeklarował swoje poddanie się temu Królowi przez wywieszenie z swego mieszkania chorągwi. Tymczasem znikoma ich ilość, którą napotkaliśmy na swej drodze, uwydatniła obojętną fizjognomję miasta wobec tego wielkiego święta. Niestety małe jeszcze jest w społeczeństwie naszem zrozumienie ważności tego dnia, ludzie nie biorą w niem takiego udziału, jak powinni. Można coprawda powiedzieć, że w inne święta jak Boże Narodzenie i Wielkanoc też się chorągwi nie wywiesza, lecz te święta każda rodzina obchodzi i święci w swoim domu i przez to samo wytwarza i na zewnątrz atmosferę świąteczną. Ale już Boże Ciało święcimy raczej na ulicy, ażeby publicznie oddać hołd Eucharystji. I tak też publicznie powinniśmy oddać cześć Chrystusowi Królowi w dniu na to przeznaczonym, nie tylko przez pochód, który wprawdzie był imponujący, lecz także przez nadanie miastu uroczystego wyglądu Obywatel każdy powinien chorągwią, choć najmniejszą, nalepkami lub iluminacją, okazać swój udział w tem święcie, obojętnie czy pochód zdążający z kościołów do pomnika Najśw. Serca Jezusa przechodzi pod jego oknami. Wszystkie mieszkania, wszystkie domy, całe miasto powinny radośnie tonąć w chorągwiach, bo tak jak w święto narodowe Bóg jest z Narodem, tak w tym dniu Naród musi być z Bogiem.

Inne przykre wrażenie było spowodowane brakiem udziału korporacyj studenckich w akademji, która odbyła się ku czci Chrystusa Króla w auli U. P. — były tylko obecne 3 korporacje: Magna Polonia, Pomerania, Roma. Dlaczego?

Nie jest to dowodem wyższości intelektualnej, czy zachodnio-europejskiej kultury usuwanie się od udziału w uroczystościach katolickich. Właśnie na zachodzie, np. w Oxfordzie, gdzie bezsprzecznie słuchacze uniwersytetu należą do elity towarzyskiej i intelektualnej, młodzież akademicka katolicka i anglikańska współzawodniczy z największą gorliwością w okazywaniu i na zewnątrz swych przekonań religijnych — nie mówiąc już o tem samem środowisku we Francji.

Nie rozumiemy więc, dlaczego wszystkie nasze korporacje nie brały udziału w akademji. — Na zakończenie akademji chór zaśpiewał: „My chcemy Boga“. Czy nie byłoby wskazane odśpiewanie tego hymnu wspólnie tak, jak naszego hymnu narodowego lub Roty! Wspominamy jeszcze raz Oxford: Kilka lat przed wojną światową wygłosił słynny kaznodzieja londyński O. Vaughan T. J. konferencję teologiczną w Oxfordzie. Sala była wypełniona po brzegi najlepszem towarzystwem, tak katolickiem jak anglikańskiem, a zakończeniem konferencji było odśpiewanie wspólnie hymnu papieskiego (oczywiście tylko przez katolików) a po nim (już przez wszystkich razem) hymnu narodowego angielskiego. Tak więc i nasza akademja ku czci Chrystusa Króla mogła się była zakończyć wspólnym śpiewem: „My chcemy Boga“ (słowa można było wydrukować na programie) a potem: „Boże coś Polskę“. M.

Lud garnie się do obozu narodowego

Łódź, 30. 10. W niedzielę, 27 ub. m. mimo deszczu zjechało się do Brzezin moc członków Str. Narodowego na poświęcenie proporca i lokalu. Przybyli: kpt. L. Grzegorzak w imieniu zarządu okręgowego Str. Narodowego, Adam Sulikowski w imieniu zarządu powiatowego Str. Nar., nadto delegaci kół S. N. z Jeżowa, Koluszek, Bałut ze sztandarem, Rogowa, Małczewa, Przecławia, Strykowa, Mrogi Górnej, Popnia i innych.

O godz. 10,45 z lokalu S. N. przy ul. Św. Anny 43 ruszył pochód do kościoła farnego w liczbie przeszło 1000 członków.

W kościele odbyła się uroczysta suma, celebrowana przez ks. kanonika Wronowskiego, kazanie wygłosił ks. Jan Gierczak, zaś w czasie sumy pienia religijne wykonał chór Tow. Śpiewaczego Moniuszki pod batutą organisty Jana Nowowiejskiego. Po nabożeństwie odbyło się poświęcenie proporca i dwóch „mieczów Chrobrego“.

W sali straży ogniowej odbyła się akademja ku czci Chrystusa Króla. Na program akademji złożyło się przemówienie p. Jana Klimczaka, referat p. Pabiniaka z Przecławia, deklamacje, śpiew chóru Moniuszki i mocne przemówienie p. kpt. L. Grzegorzaka p. t. „Znaczenie katolicyzmu w Polsce“. Akademję zakończył ks. dziekan Wronowski podziękowaniem, tym wszystkim, którzy wzięli czynny udział w akademji.

Imponująca manifestacja narodowa w Brzezinach, w których mieszka przeszło 50 proc. mniejszości narodowej i w których do niedawna rej wodzili komuniści i socjaliści, zrobiła ogromne wrażenie i zainteresowała szerokie masy społeczeństwa powiatu brzezińskiego. Ruch narodowy skupia koło siebie robotników, chałupników, rzemieślników, rolników, słowem wszystkich, co czują i myślą po polsku.

Ile kosztować będzie „ciężka woda“

Dotychczas nie została jeszcze ustalona cena na jeden z najbardziej ważnych artykułów na chemicznym rynku międzynarodowym, na t. zw. „ciężką wodę“. Odkrycie „ciężkiej wody“, dokonane przez dwóch profesorów uniwersytetu w Manchester, J. Herberta i M. Polanyego, było jednem z najdonioślejszych wydarzeń w dziedzinie chemji, a zastosowanie nowego odczynnika jest nieograniczone Jako czynnik reakcyjny „ciężka woda“ pozwoli, zdaniem uczonych, na dokładną obserwację wielu bardzo skomplikowanych zmian chemicznych, dotąd niedostrzegalnych. Podobnie jak „ciężki wodór“ tak i „ciężka woda“ jest destylowana ze zwykłej wody. Przy pomocy dotychczas stosowanych aparatów destylować jej można nie więcej, jak 20 miligramów dziennie. „Ciężka woda“ będzie prawdopodobnie droższa od „ciężkiego wodoru“, który angielskie zakłady przemysłowe zaczęły ostatnio produkować po cenie 1 120 funtów szterl. za kwartę angielską.

NOWE MIASTO W WIECZNEM MIEŚCIE

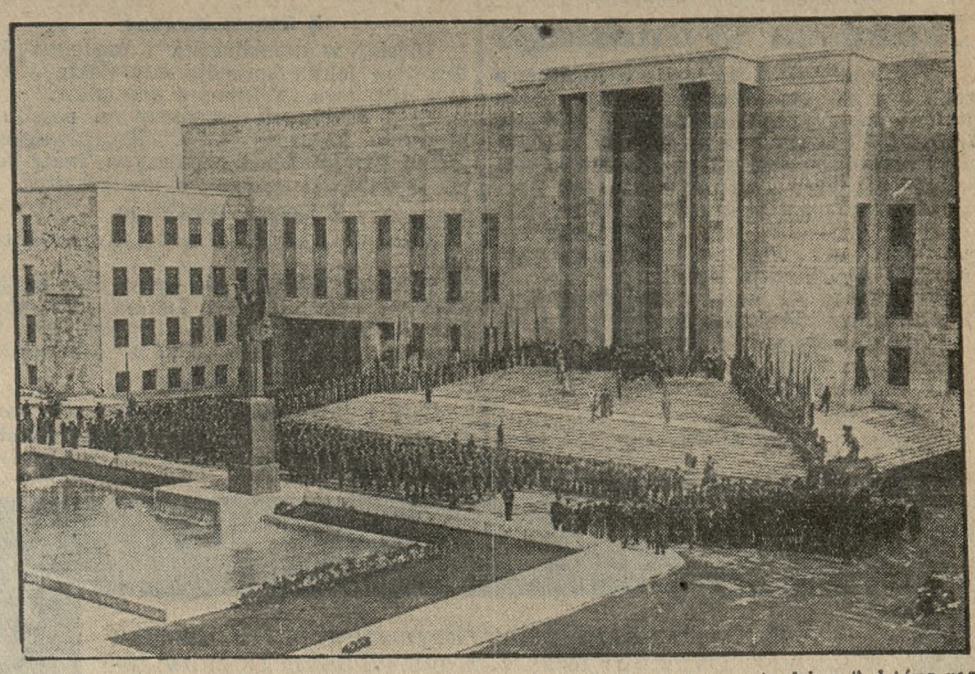

W Rzymie odbyło się z wielką pompą otwarcie „miasta uniwersyteckiego“, które rozciąga się na przestrzeni 215 tysięcy metrów kw. i obejmuje 700 tys. metrów kub. budowli. Na terenie „miasta“, które stworzył Mussolini, znajdują się pracownie uniwersyteckie, domy akademickie, bursy dla studentów, stadjony sportowe i t. d.

Widmo wyludnienia szkół polskich w Ameryce

Ks. dr. Franciszek Kałużny z Buffalo, N. Y., przy pomocy starannie sporządzonej statystyki wykazał smutny fakt stopniowego zmniejszania się liczby dzieci w polskich szkołach parafjalnych. Według danych autora tej statystyki w samej tylko diecezji buffalowskiej stosunki przedstawiają się w ten sposób: w roku 1930 polskie szkoły parafjalne liczyły 16.909 dzieci: w roku 1931 — 16.244, w r. 1932 — 15.600, w r. 1935 — 13 668, w roku 1934/35 już tylko 12.832. A więc w ciągu pięciu lat polskie szkoły parafjalne tej diecezji straciły 4 077 dzieci, czyli prawie 25 proc.

Jako przyczyny tego groźnego zjawiska ks. Kałużny wskazuje: kryzys ekonomiczny, propagandę świadomego macierzyństwa i fałszywą amerykanizację, polegającą na zaniku nietylko ducha polskiego, ale w równej mierze religijności i wiary katolickiej. Trudnościom kryzysowym publicysta buffaloski przypisuje najmniejsze znaczenie, ponieważ rodzinom ubogim proboszczowie okazują najdalej posuniętą pomoc. Daleko szkodliwsze jest działanie dwu pozostałych czynników, które zdaniem ks. Kałużnego głównie tłumaczą wyludnianie się polskich szkół parafjalnych. (KAP).

Film plastyczny

Sfery kinematograficzne są ostatnio poruszone zagadnieniem wprowadzenia w życie praktycznego rozwiązania filmu plastycznego. Sędziwy uczony, wynalazca kinematografu, Louis Lumiere, który 6 listopada rb. obchodził 40-lecie swojej pionierskiej pracy, udoskonalił ostatnio system filmu plastycznego, który uzyskał aprobatę sfer naukowych. Wadą tego systemu jest jednak konieczność używania przez widzów specjalnych okularów. Prasa zagraniczna donosi obecnie, że belgijski uczony Darimont wynalazł system filmu plastycznego, do oglądania którego obejść się można bez specjalnych szkieł. Jeśli system Darimonta okaże się praktyczny w użyciu, może wywołać prawdziwy przewrót w dzisiejszym filmie.

MOTOPIRIN-MOTOR

POLSKI LEK
przeciw-grypowy
ZNANY W CAŁYM KRAJU!
ng 17 053

KINO „ŚWIT“, św. Marcin 65
Piękno życia! w filmie Potęga miłości!
„CZŁOWIEK DWOCH ŚWIATÓW“
Elissa Landi Nowość, — w Poznaniu nie widziana. Francis Lederer
ng 17 934

RADJO

Hernes na fali radjowej

Jutro, dnia 5 bm. o godz. 22.45 wystąpi przed mikrofonem radja poznańskiego popularny satyryk i humorysta Tadeusz Hernes, który w ramach „swawolnego kwadransu“ wygłosi wesoły feljeton p. t. „Rozmówki prowincjonalne“. Przedmiotem „rozmówek“ będą między innemi głębsze rozważania bojowe o wojnie włosko - abisyńskiej między p. Kaczmarkiem i p. Szelatym. A więc bardzo ciekawe oświetlenie aktualnej kwestji, dokonane przez „fachowego“ autora... Ano posłuchamy.

Pogwałcenie praw Polaków na Śląsku Opolskim

Pod powyższym nagłówkiem podaje prasa warszawska następujący komunikat agencji Press:

Rząd niemiecki wydał przed rokiem zarządzenie, iż mniejszość polska w Niemczech nie może być zmuszana do t. zw. Arbeitdienstu i Landhilfe. Pomimo to kopalnia skarbowa w Zabrzu zwolniła kilku robotników polskich, komunikując im, iż muszą zgłosić się do Arbeitsdienstu.

Wskutek protestu organizacyj polskich zarząd kopalni cofnął początkowo wymówienie pracy robotnikom polskim, ale następnie zwolnił ich po raz drugi. Tym razem zwolnienie Polaków motywowano koniecznością przeprowadzenia redukcji. Zwolnieni robotnicy polscy zarejestrowali się jako bezrobotni i pobierali zasiłki. Przed kilku dniami jednak odebrano im karty bezrobotnych, wstrzymano wypłatę zasiłków i oświadczono, iż muszą zgłosić się do Landhilfe.

Organizacje polskie wystąpiły ponownie z protestem do władz niemieckich w Zabrzu. Protestującym delegatom polskim oświadczono, iż krajowy urząd pracy w Wrocławiu zdecydował, że mniejszość polska musi również pełnić pracę przymusową

Zarządzenie władz wrocławskich, stanowiące pogwałcenie mniejszości polskiej w Niemczech, wywołało wielkie wzburzenie wśród Polaków na Śląsku Opolskim.

Władze hitlerowskie stosują coraz częściej wobec ludności polskiej system szykan i represji, zwłaszcza w dziedzinie przydziału pracy. Bezrobotni Polacy, zgłaszający się do urzędu pośrednictwa pracy w Zabrzu z prośbą o zajęcie, zapytywani są przez urzędników, czy są członkami S. A. (bojówki hitlerowskie). Na odpowiedź przeczącą oświadcza się bezrobotnym Polakom, iż wobec tego nie mogą oni otrzymać żadnego zajęcia.

Organizacje polskie na Śląsku Opolskim zamierzają w obronie praw mniejszości polskiej wystąpić ze skargą do komisji mieszanej.

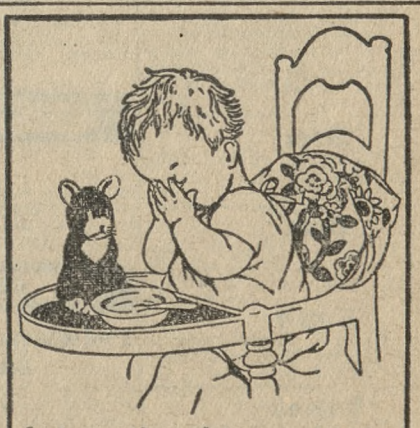

Jaś myśli sobie – muszę jeszcze tak długo czekać, aż znów dostanę zupę **Nestlé'a**, a tak mi bardzo smakuje. **Mączka Nestlé'a dla dzieci** jest pełnowartościową pożywką i dzięki temu idealnym środkiem odżywczym dla dzieci.

Wszędzie do nabycia.

Tz 2 043

KAPELUSZE: to każdemu wiadomo, że od 25 lat najkorzystniej kupuje się w firmie TOMASEK i Ska-Pocztowa 9 dowody: największy wybór tylko dobre gatunki a przedewszystkiem wzorowa i fachowa obsługa połączona z pracownią w własnym zakresie. REPERACJA tanio — szybko i akuratnie.

Ig 1596

Recital chopinowski
Tadeusza Wituskiego

W sobotę, dnia **9 listopada wieczorem o godz. 8 w sali św. Marcina** wystąpi młody utalentowany pianista-wirtuoz **Tadeusz Wituski.** Pierwszy występ artysty w ubiegłym sezonie w auli uniwersyteckiej spotkał się z bardzo życzliwą oceną tak prasy fachowej jak i licznie zebranej publiczności. Artysta odegra tym razem wyłącznie utwory Chopina między którymi znajduje się „Sonata h-moll".

Spodziewać się należy, że i drugi występ młodego wirtuoza spotka się z tą samą życzliwością jak poprzedni.

Bilety do nabycia w przedsprzedaży firmy A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20, telefon 56-38.

zg 420

TEATRY

Z Teatru Nowego

Dzisiaj w poniedziałek i następne dni tygodnia lekka komedja angielskiego autora Huxley'a „Wiosenne porządki".

Cykl szkolnych przedstawień popołudniowych komedji J. I. Kraszewskiego „Miód kasztelański" rozpoczyna Teatr Nowy w dniu dzisiejszym, w poniedziałek.

Z Teatru Wielkiego

Jutro we wtorek, III koncert symfoniczny.

W środę ciesząca się ogromnem powodzeniem operetka Fr. Lehara „Hrambia Luxemburg" z Haliną Dudiczówną. W czwartek, dnia 7 bm. „Halka" Moniuszki.

Teatr Polski

Dziś i jutro świetna krotochwila muzyczna Al. hr. Fredry **„Nowy Don Kiszot"**, z muzyką Stanisława Moniuszki. Świetna oprawa sceniczna jak i doskonała gra całego zespołu z pp. Chaniecką, Zasadzianką, Bogusławskim, Jaworskim, Pągowskim i Zawistowskim na czele — zjednały sobie ogólny poklask widowni. Przypuszczać należy, że przemiła ta krotochwila pozyska sobie powodzenie na dłuższy szereg wieczorów.

Przykład

— Marysiu, twoja papuga mlaska okropnie przy jedzeniu! Odzwyczaj się od tego! (Le Rire)

DYPLOMATA

— Tatusiu, potrafiłbyś podpisać się, mając oczy zamknięte?

— Ależ tak, Józiu

— No to podpisz moją cenzurkę! („Le Rire")

Nic nowego

— Przyjrzyj mi się! Czy nie zauważyłeś czegoś?

— Nie.

— Ach, ty głuptasie! Mam przecież na sobie nową suknię!

— Nowa suknia! No, to nic nowego u ciebie! (Candide).

CICHA PROWINCJA

— Jak się panu podobał New York? — spytał ktoś w powrotnej drodze na m/s „Piłsudski" znanego gen. W. D.

— Owszem. Ale żyć wolę na jakiejś cichej prowincji: w zapadłym Paryżu, czy Londynie.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

J. E. Księdzu Kardynałowi Prymasowi — J. E. Księdzu Biskupowi Dymkowi wraz z Przewielebnym Duchowieństwem — Czcigodnym Mówcom żałobnym — Przedstawicielom Władz i Organizacyj — Związkom i Stowarzyszeniom z Stowarzyszeniem Młodzieży Katolickiej na czele — Przyjaciołom, Znajomym oraz wszystkim, którzy w tak serdeczny sposób oddali ostatnią przysługę ś. p.

księdzu Ludwikowi Jaroszowi

również i Lekarzom oraz Siostrom, którzy Mu w ostatnich chwilach życia ulgę nieśli poświęceniem swojem — składa najszczersze

Bóg zapłać

Rodzina.

g 6 410-45,6

Sznur pereł

prawdziwe orientalne
poleca okazyjnie
W. KRUK, Jubiler
Poznań, 27 Grudnia 6.

dg 4730

Cały Poznań zachwyca się od 1-go listopada rb. Atrakcjami

w MOULIN ROUGE

Kantaka 8/9 **Tel. 33-69**
najtańszym i najwykwintniejszym lokalu
pierwszorzędne siły krajowe i zagraniczne na czele
FRED RONER
europejskiej sławy artysta manipulator, król szulerów przybył z Wiednia do Polski
MIRA I MISTRZ GLINKA
zjawiskowe medjum wzbudzające podziw eksperymenty okultystyczne i wiele innych.
Wstęp wolny! **Ceny przystępne!** **2 orkiestry!**

Zwraca się specjalną uwagę na codzienne ulubione „Five o'clock tea" herbata, kawa 75 gr.

Pg 6409-2

Unieważniam

skradzione weksle 2 x 2000 zł i 1 x 1000 zł mojem akceptem płatne w drugiej połowie stycznia 1936 roku.

ST. BAREŁKOWSKI,
Woźna 18 **Hurt. kolonj.**
ng 17 654

KOKS

dla przemysłu i centralnego ogrzewania **po cenie złotych 4.50 za 100 kilo loko składnica sprzedaje**
Gazownia Miejska w Jarocinie

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Akcjonarjuszów Spółki Akcyjnej Herzfeld & Victorius w Grudziądzu

odbędzie się **w czwartek, dnia 28 listopada 1935 r. o godzinie 12-ej w południe w Warszawie przy Al. Ujazdowskich nr. 41 m. 1.**

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie Zarządu za rok obrachunkowy 1934/35 oraz przedłożenie bilansu i rachunku strat i zysków,
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej.
3. Zatwierdzenie bilansu na dzień 30 czerwca 1935 r. i rachunku strat i zysków za rok obrachunkowy 1934/35, udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi oraz uchwalenie zużycia zysku,
4. Powzięcie uchwały w sprawie drugiej połowy dywidendy za rok obrachunkowy 1929/30.
5. Wybory do Rady Nadzorczej.
6. Wnioski, zgłoszone w sposób prawem przewidziany.

Właściciele akcyj imiennych mają prawo uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej na 7 dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia. Akcje na okaziciela dają prawo do uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, jeżeli najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożone zostaną w biurze Spółki w Grudziądzu i nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż. Zamiast akcyj mogą być złożone zaświadczenia (kwity depozytowe) na dowód złożenia akcyj w Banku Związku Spółek Zarobkowych (Centrali i oddziałach) albo też u notarjusza polskiego. W zaświadczeniach (kwitach depozytowych) należy wymienić liczbę, numery oraz rodzaj akcyj i stwierdzić, że akcje nie będą z depozytu wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

dg 4726

Grudziądz, dnia 2 listopada 1935 r.

HERZFELD & VICTORIUS Spółka Akcyjna
Zarząd.

Józef Czarski

znakomity śpiewak-refrenista
— znany z Radja Polskiego —
śpiewa codziennie w zespole
KAZIMIERZA ENGLARDA w Argentynie

dg 4781

INŻYNIERA - ELEKTRYKA

młodszego, energicznego i dobrze prezentującego się, który wykaże częściową znajomość prądów słabych, poszukuje
Inżynier MOŁCZKO i SKIBA
Sp. z o. o.
Poznań, ul. Fredry 12.

zg 12 141

Księgarz-Papiernik

kawaler w wieku lat 34, posiadający **5 000,— zł** gotówki szuka wspólniczki celem założenia księgarni. Cel matrymonjalny ewtl. **obejmie kierownictwo księgarni za kaucją.** Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zg **12 139.**

KUŚNIERZ ZAKOPIAŃSKI
ŻYTKOWICZ

znany z Targów Poznańskich na krótki czas w Poznaniu, św. Marcin 14, magazyn Ostrowskiego, poleca **Kożuchy sportowe dla pań, panów i dzieci, baranice, fusaki, kamizelki i buty futrzane.**

zg 12 140

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i. w, z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Willa
w Poznaniu, ślicznie położona, nowowybudowana, centr. ogrzewanie; do objektu należy lasek — natychmiast do sprzedania. Warunek gotówka; Wiadomość właściciel Budziński Łankowice — poczta Kcynia. zdg 62 348

Dom
piętrowy 1¾ morgi przy domu. Droga Urbanowska 28.
zdg 62 974

Dom
ogród Junikowo, dworcu, korzystnie sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 63 048

Kupię
dom w mieście powiatowem z składem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 046

Domek
Mur. Goślina 3 500 sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański
zdg 63 035

Kamienicę
dochód ustawowy 16.000 sprzedam 85.000, wpłaty 60.000 Gruszczyński, Pocztowa 30
zdg 63 050

Willę
dwumieszkaniową kupię. Pośrednicy wykluczeni. Szczegółowe oferty Kurjer Pozn zdg 63 205

Dom
dochód 4 000, sprzeda 28 000, wpłaty 20 000. Małęcki, Rybaki 20 a. zdg 63 072

Nowopobudowany
składami, bankiem, pryncypalnej ulicy większego miasta powiatowego garnizon, gimnazjum, objęciem amortyzacji, sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański
zdg 63 104

Kupię
domek w Poznaniu, wpłata 6 000. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 63 177-8

Kamienica
w śródmieściu, 5 pokojowe mieszkanie, wolne, dochód 23.000, cena 190.000. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 63 190

2. PIENIĄDZ

4500
spiesznie sprzedam przedsiębiorstwo przemysłowe wartości 12 tys. zysk 200 procentowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 487

4. OSOBISTE

Podwieczorek - Webera Śniadanie
najwyższe budzą uznanie — Cukiernia Nowa 4. ng 15 727

Obuwie eleganckie, modne
trwałe tylko
pierwszorzędne
fabryka
Fr. Rogoziński
Poznań, Stary Rynek 64
Kalosze
Śniegowce
Deszczówki
w wielkim wyborze.
Pg 5799/5800 do 34/35

Modelki
jasny włos falisty, potrzebne. — Wielkie Garbary 49 zd 63 166

„Ja 62 159"
Proszę o adres pod zdg 63 270 Kurjer Poznański.

6. OŻENKI

Młody
elegancki pozna pania, cel matrymonjalny. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 62 458

Która
z pań pomoże zorganizować szczęśliwe ognisko domowe bezrobotnemu wdowcowi lat 44, wyższe wykształcenie, własne mieszkanie. Oferty Kurjer Poznański
zdg 63 272

7. SPRZEDAŻE

Młode łabędzie
ma do oddania. Maj Lena towice powiat Jarocin. zdg 62 347

Maszyny do pisania
małe i duże, nowe i używane, największy wybór, najniższe ceny, gwarancja Skóra i S-ka Aleje Marcinkowskiego 23. ng 16 165

Skład
kolonjalny, dobrze prosperujący, 2 pokoje kuchnia duży zapas towaru, kasy dziennej 200 zł. Adres Kiosk, Marsz. Focha 139.
zdg 62553

Futra
najmodniejsze fasony, ceny najniższe, reparacje, przeróbki, wykonuje pierwszorzędnie Magazyn futer
Królikiewicz
tylko Podgórna 6
Pg 5354-38.58

Kuźnia
z kompletnem urządzeniem, 17 mórg roli wraz budynkami gospodarczemi inwentarzem, żywym i martwym zaraz do sprzedania. — Franciszek Kaźmierczak, Budzyń, pow. Chodzież. dg 47 06/7

Drzewka i krzewy owocowe i ozdobne
duży wybór doskonałych lub pięknych i rzadkich gatunków i odmian, pewnie oznaczonych, zdrowych — obejmuja dwa świeżo wyszłe z druku katalogi, które na żądanie wysyła bezpłatnie Dyrekcja Ogrodów Kórnickich w Kórniku k/Poznania. dg 4037

Ford
osobowy 30 rocznik, dobrym stanie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdrg 62 978

Radjoodbiornik
bateryjny, trzylampowy, nowoczesny sprzedam jaknajtaniej. — Poznań, Szwajcarska 16, m. 9. (od godz. 16.) zd 63 042

Serwisy obiadowe
Serwisy kawowe
Serwisy do ciast
Serwisy do kompotu
poleca korzystnie Barełkowski, Rynek Jeżycki 2. dg 4 715

Samochód
Ford czteroosobowy 500.— Oferty Kurjer Poznański zdg 63 016

Towary krótkie
skład urządzeniem, mieszkaniem, 2 pokoje kuchnia 800 złotych i towar spiesznie sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański zdg 61 852

Szamotówkę
używaną 2000 sztuk sprzedam okazyjnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 022

Bechstein fortepian
dobrze utrzymany korzystnie na sprzedaż. M. von Saenger, Oborniki. ng 17 635

Fortepian
krzyżowy, zupełnie krótki 1200 zł sprzedam. Rynek Śródecki 3, m. 2. zdg 63 058

Futro
damskie, średnia, Marcin 13 — 10 zdg 63 057

Całkowita Wyprzedaż
pończoch trykotów rękawiczek bielizny swetrów włóczek, pullowerów bluzek, koszul męskich krawatów, getrów kołnierzyków innej drobnej galanterji z powodu dg 4434/5

Likwidacji
przedsiębiorstwa.
Marjan Dobrowolski
Poznań Pocztowa 4.

Meble
najtaniej poleca
Baranowski,
Poznań, Podgórna 13. Pg 5776/7

Łóżko
nowe, żelazne, wyścielane. Kurzanoga 30, m. 3. zdg 63 086

Pralnię
prasowalnie sprzedam. — Adres Kurjer Pozn. zdg 63 079

Skład
kolonjalny sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 63 068

Polecam używaną
szalówkę
25 m/m na wsówkę, parkany. — Krzyżanowski, Piłsudskiego 5.
zdg 63 119

Serwis
obiadowy, Rococo, pl. 12 osób:
sztuciec
Fraget, 12 osób:
firany
filet, sprzedam. — Skarbowa 4, m. 8. zdg 63 112

Kolonjalkę
na prowincji przy głównej ulicy blisko rynku, z powodu wyjazdu korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 217

Wózek
dziecięcy sprzedam Marcelińska 36, m 6. zdg 63 101

Pompa
ssąca. Szkolna 7/8 — 8.
zdg 63 130

Maszyna
rymarska. Poznań, Szkolna 7/8 — 8. zdg 63 131

Dużą
szafę tanio Oferty Kurjer Poznański zdg 63 317

Piec kaflowy
przenośny kryształowie sprzeda — A. Cerba, Gąsiorowskich 8, m. 4.
zdg 63 201

Maszyna
damska okrągła. Wały Kościuszki 3, m. 5, III. zdg 63 276

Kandelabry
weneckie krzesła weneckie, zegar gdański, obraz Tondosa — sprzedam lub zamienię na samochód. Pocztowa 31 a — 12.
zdg 63 268

Karakułowe
¾ tanio. Rynek Łazarski 19 m. 8. zdg 63 107

Oryginalne fajki angielskie
„Dunhill"
i torebki skórzane do tytoniu, tudzież karty do gry, zapalniczki, fajki, papierośnice oraz przybory do palenia w wielkim wyborze po cenach najniższych poleca Stefan Centowski, Poznań, plac Wolności 10. ng 17 652

Singera
damska tanio, Słowackiego 29 m. 10. zdg 63 251

Sprzedam
przedsiębiorstwo dobrze zaprowadzone za 3 500 z powodu starości. Oferty Poznański
zdg 63 [illegible]

SZEF MÓWI......

Nie zapomnij iż płaszcz zimowy jest Twoim najwierniejszym towarzyszem

Przez 5 miesięcy, od listopada do kwietnia, musi on Ciebie nietylko ubierać lecz również ochraniać

zewnętrznie

chronić przed zimnem, śniegiem i deszczem

wewnętrznie

odpowiednio przewiewny materjał musi podtrzymywać niezbędne ciepło przy silnych mrozach

Płaszcz więc musi być ciepły, przyjemny a zarazem z materjału bardzo odpornego by się nie wytarł. O zachowaniu zaś fasonu stanowią solidne wykonanie i odpowiednie dodatki.

Nosić nasz płaszcz to prawdziwa przyjemność, gdyż potrafi zadowolić Pana pod każdym względem

35-letnia moja praktyka gwarantuje Panu pierwszorzędną jakość materjału

A cena...? Własna olbrzymia fabrykacja z pewnością uprzystępni Panu korzystny zakup.

A więc po płaszcz zimowy tylko do firmy

K. BOGAJEWSKI

POZNAŃ, STARY RYNEK 77.

WYKWINTNY DZIAŁ MIAROWY. ASYGNATY „KREDYT".

Ślubne
obrączki przynoszą szczęście tylko Chwilkowskiego. Nowa 8. Bazar. Para złote od 12 — 100 zł. zdg 63 311

Bufet
tanio. Towarowa 21a — 23. zdg 63 306

Tanio
czterolampkowe radjo. bateryjne sprzedam. Rybaki 9 m. 12. zdg 63 266

Łóżeczko
białe sprzedam Aleje Marcinkowskiego 7. m. 1. zdg 63 197

Futro
męskie, piżmowce, ubrania używane tanio Kraszewskiego 4—6 zdg 63 231

Futro
damskie, śliczne jak nowe, francuskie źrebce brąz na wysoką figurę 250 zł. sprzedam. Obejrzeć można 3—5 po południu. Kraszewskiego 11. I. lewo. zdg 63 154

Formę
do masowej produkcji domowej obrazu M. B. Częstochowskiej 30×40 pouczeniem. Zgłoszenia oferowaną ceną Kurjer Poznański zdg 62 404

Antyki
salon, gabinet, jadalnia Biedermejer, fortepian tanio sprzedam. Pocztowa 22. Pg 6407-56.479

Najtańsze
kapelusze - koszule krawaty-szale
Piotrzykowski
Wielka 8. Asygnaty Kredyt. Pg 6259-45 3

Transparent
świetlny. Rzeczypospolitej 3 — 1. zdg 63 286

Łóżka
stoły, płaszcz męski tego figura, kapelusz 56. Zamkowa 7 — 14. zdg 63 287

Kolonjalkę
z mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 63 285

10. MAJĄTKI

Poszukuje **kupna** lub **dzierżawy** kilku **majątków** 300 do 2 000 mórg.
Pośrednictwo Nowak
Poznań. Kramarska 15. zdg 63 088

Majątek
800 pszennej drenowanej, ładny dwór, park, 10 mórg sadu, zabudowania, inwentarze nadkompletne, wpłaty 80 000, reszta hipoteka amortyzacyjna oraz wiele innych majątków każdej wielkości poleca. Kwiatkowski. Poznań. Działyńskich 10. zdg 62 580

Swarzędz — Kostrzyn resztówka stowadziesięciomorgowe zabudowaniem
inwentarzem. żniwami; Niemca. 43 000. wpłaty 20 000 Nowak. Poznań. Kramarska 15. zdg 63 091

Resztówka pięćsetmorgowa pałacem blisko Poznania
inwentarzem — 125 000. wpłaty 70 000. lub zamienię kamienicę. Nowak. Poznań. Kramarska 15. zdg 63 030

11. KUPNA

Formy
do wafli używane kupię. Oferty Kurjer Poznański dg 4 707

Kupię za gotówkę interes
który można rozwinąć. Oferty bez wyjaśnień, pozwalających na orjentację bezcelowe. Kurjer Poznański zdg 62 999

Pianino
dobre, tanio, gotówka. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 043

Tapczan
nowoczesny kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 63 097

Łóżko
kupię. Wodna 13. m 9. zdg 63 143

Kupię
lustra, ściany, umywalkę, stoliki, kasę do fryzjerstwa. Adres Kurjer Poznański zdg 63 274

Reklamówkę
kupię 1 do 1 i pół tonny. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 312.

12. DO WYNAJĘCIA

Mieszkania
3-cio pokojowe wolne. Matejki 48/49. zdg 62 316

„Informator"
poleca mieszkania Skarbowa 1. (dom ogrodowy). zdg 60 893

3-pokojowe
służby, komfort do wynajęcia. — Listopadowa 64. zdg 62 979

Dwa
pokoje kuchnia, ogródek. Żabikowo. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 63 009

2
pokoje kuchnia Jarochowskiego 73. wynajmie gosp. Cara. zdg 63 059

Czteropokojowe
nowoczesne wszelkiem wygodami, słoneczne okolicy Zamku za zwrotem renowacji 400.— natychmiast do oddania Adres Kurjer Poznański zdg 63 190

Mieszkanie
3 pokoje, środka. Czynsz zgóry. Informacja Wolna 25 Komis. zdg 63 137

Trzypokojowe
dwupokojowe. Rynek Jeżycki — **„Jur"** Piekary 26. Telefon 13-86. zdg 63 202

Trzypokojowe
Górczyn 52.— miesięcznie pół roku zgóry Wskaże Kurjer Pozn. zdg 63 149

Pokój
samotnej pani. — Gospodarz. Wierzbięcice 2. zdg 63 243

4 pokojowe
komfortowe mieszkanie z holem w pobliżu Matejki od 1 grudnia do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 63 242

Willi
2 3 pokoje. Winogrody 67 Szelag. dg 4 722

Pokój
kuchnia wprost od właściciela w Dębcu. Błoch, Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 63 158

Dwupokojowe
pokój kuchnia wolne gospodarza, czynsz zgóry, Łazarz. Informacje Zielona 3 — 21. zdg 63 260

Czteropokojowe
komfortowe. Graniczna 12 — 18. zdg 63 309

Czteropokojowe
komfortowe w willi z ogrodem przy ul. Za[illegible] 16 1 piętro. od 1. 12. 35 do wynajęcia Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 63 192

5
pokojowe z przynależn. duże 120 uczciwa poszukuje posługi. Oferspania. Oferty do Kurjera Poznański zdg 63 135

2 mieszkania
2 pokojowe z przynależnościami frontowe i podwórzowe zaraz do objęcia. Dąbrowskiego 28 Zgłoszenia w biurze. zdg 63 304

13. SZUKA MIESZK.

Pokoju
kuchnią wprost od gospodarza dam zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 001

Etatowa
pokoju kuchni lub pokoju, klatki śródmieściu od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 124

Stróżostwa
poszukuje obojętnie jakiego. obeznany centralnem ogrzewaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 125

Dwupokojowego
kuchnią ewtl. łazienką od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 146

Inteligentne
młode małżeństwo szuka portjerstwa willi za wolne mieszkanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 305

Mieszkania
4 pokojowego. śródmieściu poszukuje. półroczna gwarancja. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 261.

Czteropokojowego
komfortowego w górnej części miasta poszukuje zaraz urzędnik państwowy. Oferty „Par" Marcinkowskiego 11 pod 56.480. Pg 6400 56.480

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Pokój
kuchnia na św. Wojciechu 21. m. 13. zamienię na dwa w śródmieściu. zdg 63 084

15. POKOJE UMEBL.

„Informator"
poleca pokoje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy) zdg 60 894

Centrum
frontowy z utrzymaniem. Półwiejska 19. m. 8. zdg 62 486

Chwaliszewo
9 — 15. dg 4701

Słoneczny
wygodami utrzymaniem. Kwiatowa 3 — 3. zdg 61 062

Elegancki
Jasna 8 — 2. zdg 63 018

Pokój
panu. Matejki 65. m. 3. zdg 63 028

Jedno-
dwuosobowy, elektryczność, balkon. łazienka, używanie kuchni dla pań. G. Wilda 59 m. 11. zdg 62 989

Pokój
Szwajcarska 19. m. 1 zdg 62 973

Próżny
pokój od zaraz niekrępujący. — Patrona Jackowskiego 25 — 21. zdg 63 019

Pokój
umeblowany, elektryczność. Kochanowskiego 23 m. 3. zdg 63 015

Zamek
Skośna 16 — 7. zdg 63 007

Jasna 16
m. 8 elegancki telefonem utrzymaniem, bez. zdg 63 004

Urzędnikowi
Wierzbięcice 3 II prawo. zdg 63 003

Dwuosobowy
Ogrodowa 2. m 11. zdg 63 047

Panu
stanowisku, studentowi, centralnem. Mickiewicza 21/25. III. zdg 61 890

Pokój
w domu nowem eck.m. (telefon) od zaraz Jeżycka 16. m. 1. zdg 63 031

Pokój
czysty. Półwiejska 38. I — 6. zdg 63 033

Dwuosobowy
utrzymaniem 65.— Grobla 1b — 8 zdg 63 056

Ratajczaka
11a — 92. zdg 63 055

Dwom
panienkom wynajmę Wrocławska 5/6. m. 6 zdg 63 054

Przyjezdnym
Ogrodowa 5 - 6 zdg 63 053

Wielkie
Garbary 6. m. 5. zdg 63 111

Czysty
centralne, elektryczność, łazienka. Śniadeckich 28 — 7. zdg 63 152

Spokojna
25. m. 17. zdg 63 097

Piłsudskiego
5. m. 9. studenta, urzędnika na wspólny. zdg 63 118

Studentce
wspólny tanio studentka. Marcinkowskiego 19 — 7. zdg 63 113

Pokój
panience. Marcina 66/67 — 41. zdg 63 094

Inteligentnym
ogrzewanie. Młyńska 4. mieszkanie 5. zdg 63 093

Niekrępujący
panom Romana Szymańskiego 3—5. zdg 63 123

Pokój
Aleje Marcinkowskiego 5, m. 8. zdg 63 126

Grunwaldzka
15 — 2. zdg 63 138

Dla pana
ładny pokój, umeblowany. Wierzbięcice 6. m. 2 zdg 63 140

Pokój
Wodna 18 m 9. zdg 63 142

Jedno-
dwuosobowy. Ratajczaka 33 — 11 zdg 63 167

Józefa
6—10 przy Ogrodowej utrzymaniem — bez zdg 63 245

Elegancki
niekrępujący telefonem, panu. Marcina 15. m. 7. zdg 63 282

Przyjezdnym
Nowy Rynek 5 — 2 zdg 63 280

Słoneczny
elektryczność, Wawrzyniaka 31 m. 2. zdg 63 277

Wyspiańskiego
14 — 6 zdg 63 275

Działyńskich
2. mieszkanie 7. komfortowy, słoneczny, wolny, utrzymanie. zdg 63 244

Centrum
1 — 2 osobowy. Młyńska 3 — 7. zdg 63 220

Jedno-
dwuosobowy utrzymaniem bez. Kwiatowa 10 — 15 zdg 63 218

Pokój
dla pani. Mickiewicza 9 — 9. zdg 63 213

Dwuosobowy
Rybaki 8 — 48. zdg 63 207

Próżny
lub umeblowany Grunwaldzka 17 III. zdg 63 150

Małżeństwu
bezdzietnemu słoneczny. Rynek Łazarski 19 m. 8. zdg 63 108

Niekrępujący
elektryczność Długa 18 — 10. zdg 63 103

Dwuosobowy
mniejszy solidnym panom. Świętokrzyski 3 — 12. zdg 63 102

Mały
przechodni centralne. Młyńska 3 m 11. zdg 63 255

Pokój
Kreta 12 — 4. zdg 63 253

Kochanowskiego
24 — 1 jedno- dwuosobowy niekrępujący. zdg 63 252

Pokój
panom Ogrodowa 13 — 29. zdg 63 198

Pokój
plac Wolności, kaloryfery. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 63 189

Słowackiego
39 — 9. dwuosobowy zdg 63 232

Kraszewskiego
19 — 10. zdg 63 229

Pokoik
Grobla 18 — 4. zdg 63 193

Pokój
umeblowany Zupańskiego 21. m. 5 zdg 63 176

Pokój
do wynajęcia utrzymaniem, bez Rynek Łazarski 3. skład. zdg 63 170

Pokój
z schodowej klatki. całem utrzymaniem tylko urzędnikowi. Skarbowa 4 m. 7. zdg 63 266

Elektryczność
Wawrzyniaka 5 — 1. zdg 63 265

Śródmieście
jedno- dwuosobowy. wygodami. Kreta 12 — 5. zdg 63 264

Małżeństwu
Strzelecka 31 — 11. zdg 63 303

Niekrępujący
utrzymaniem obiadami. Plac Sapieżyński 2a I. lewo. zdg 63 299

Klatki
zaraz. Wszystkich Świętych 8 m. 8. zdg 63 297

Pokoje
także przyjezdnym. Młyńska 12a m 9. zdg 63 296

Kossaka
21 — 3. Wyspiańskiego eleganckie, ciepły, czysty, tanio. zdg 63 295

Niekrępujący
wygodami utrzymaniem a 90 inteligentnym zaraz Różana 4 — 6 zdg 62 149

Pokój
wydzierżawię. Grobla 5 m. 3. zdg 63 292

Umeblowany
niekrępujący z klatki panu. G. Wilda 80 m. 9. zdg 63 289

16. SZUKA POKOJU

Pokoju
niekrępującego utrzymaniem śródmieściu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 62 625

Pokój
dobre utrzymanie okolica Opery. Oferty Kurjer Pozn. p. 2 614

Poszukuję
próżnego pokoju do 15.—. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 995

Jednoosobowego
spokojnego blisko centrum 22.— Oferty Kurjer Pozn zdg 62 977

---

programy radjowe

WARSZAWA

Wtorek 5 listopada.

12.15 audycja dla szkół (dla dzieci młodszych). „Jak krawczyk zwierzątkom szył nowe futerko". Ewy Szelburg Zarembiny; **12.30** „Proszę sobie nie przeszkadzać", gra ork.: **13.25** chwilka gospodarstwa domowego: **13.30** „Z rynku pracy": **15.15** wiad. o eksporcie polskim: **15.30** melodje operetkowe (płyty): **16.00** „Skrzynka P. K. O.": **16.15** koncert zespołu Wiktora Tychowskiego: — **16.45** „Cała Polska śpiewa" audycje prowadzi prof. Bronisław Rutkowski: **17.00** „Polski silnik zdobywa świat", odczyt: dr. Feliksa Bardeckiego; **17.15** koncert zespołu Haliny Adamskiej Grossmanowej: **17.50** encyklopedja mówiona (tr. z Krakowa): **18.00** Zoltan Kodaly: „Hary Janos" (płyty); **18.30** „Reymontowska wieś Lipce", reportaż literacki W. Parkotta; **18.45** muzyka jazzowa (płyty): **19.00** „Wiad. rolnicze", wygł. Józef Płatek: **19.10** progr. na dz. nast.: **19.20** koncert reklamowy; **19.35** wiad. sport.: — **19.50** pogadanka aktualna: **20.00** pogadanka muzyczna (ze Lwowa) **20.10—22.30** koncert symf. ze Lwowa. w. wyk. ork. filh. lwowskiej pod dyr. Adama Sołtysa i Leopolda Muenzera (fort.). W programie: 1. Haendel concerto grosso — wyk. ork.: 2. Czesława Marek: Suita: 3. A. Mozart: [illegible] — wyk. Muenzer: 4. Schumann: symfonja IV d moll ork. W przerwie ok. godz. 20.50 dz. wieczorny i „Obrazki z Polski współczesnej": **22.30** felieton z Poznania: **22.45** „Nowa Konstytucja Polska", odczyt w jęz. francuskim wygł. b. poseł Adam Piasecki, dyrektor Biura Senatu: **23.05—23.30** muzyka taneczna — (płyty).

POZNAŃ

Wtorek 5 listopada.

Poznań 6.30—7.50 aud. por. z Warszawy: **7.50** program: **13.35** melodje i piosenki rozmaitych narodów (płyty): **15.15** z Warszawy: **15.20** przegląd giełdowy: **15.30** muzyka popularna (płyty): **16.00** do **18.00** z Warsz.: **18.00** koncert zespołu instrumentów dętych pod kier. Józefa Madeji: **18.30** reportaż p. t. „Arkady Fiedler w Kanadzie" (rozmowa z podróżnikiem na temat jego ostatniej podróży): **18.45** niezapomniany głos Carusa (płyty): **19.00** felieton p. t. — „Eugenjusz Romer, twórca polskiej mapy" (w 50-tą rocznicę pracy naukowej): **19.10** program **19.20** życie kult., artyst. i społeczne Poznania: **19.25** koncert reklam.: **19.35** wiad. sport.: **22.30** z Warszawy: **22.30** „Mity i baśnie Śląska Opolskiego" feljeton: — **22.45** „Swawolny kwadrans". Tadeusz Hernes: rozmówki prowincjonalne; **23.05** muzyka tan. — (płyty).

PROPONUJEMY LAMPOWCOM

na wtorek:

16.00 Koenigsw. muz. lekka. — **17.00 Kolonja.** Muzyka operowa i lekka. **Lipsk.** Koncert orkiestrowy **Wrocław.** Koncert popol. **Monachjum.** Koncert radjoorkiestry. **17.25 Leningrad.** — „Uprowadzenie z Seraju" op. Mozarta. **17.30 Moskwa (Kom.).** „Bajka o carze Sałtanie" — op. Rimskij Korsakowa.

18.20 Praga. Ostatnie przeboje. **18.30 Moskwa (WCSPS).** Recital fort. prof. Igumnowa. **Budapeszt.** Muzyka popul.

19.00 Koenigswust. „Globus tańczy" — aud. taneczna. **19.30 Oslo.** Recital śpiewaczy.

20.00 Strasburg. Koncert kameralny. **Budapeszt.** Węgierskie pieśni ludowe. **20.10 Sztutgart.** Wesoła aud. muz. (Koenigsw.). — **Lipsk.** Koncert popularny. **Kolonja.** Józef Pembaur gra. **Wiedeń.** Rosyjskie pieśni ludowe. — **20.30 Bukareszt.** Koncert symfon. pod dyr. Perlea. **Oslo.** Koncert radjoork. **20.35 Wiedeń.** „Rewja przebojów 1919 1925". **20.50 Rzym** „I Granatieri" — operetka Valente.

21.15 Berlin. Koncert kompozytorski Ryszarda Straussa — (Koenigsw.). **Praga.** Koncert radjoorkiestry. **21.40 Budapeszt.** — Muzyka operowa Belliniego w opr. Liszta. **21.45 Radio Paris.** — Wieczór piosenkarzy.

22.15 Anglia (Reg. Progr.). — Koncert ork. dętej. **Medjolan.** — Koncert kamer. **Sztokholm** — Muzyka lekka. **22.20 Wiedeń.** — Muzyka kameralna. **22.30 Monachjum.** Melodje rozrywkowe. — **Koenigswuster.** „Nocna muzyczka"; **22.35 Kopenhaga.** Włoska muzyczka kameralna. **22.40 Królewiec.** „Taniec w nocy".

23.00 Koenigswust. Koncert kameralny. **Hamburg.** — Muzyka wiecz. **23.05 Kopenhaga** Muzyka tan. **23.10 Bruksela flam.** Muzyka tan. **23.10 Wiedeń.** Muzyka taneczna — **23.30 Anglia (Reg. Progr.).** Muzyka taneczna. **23.45 Radio Paris.** Muzyka tan.

24.00 Sztutgart. Koncert [illegible] utw. Dworzaka.

Już najwyższy czas

aby pomyśleć o zimowej bieliźnie

Trykoty damskie, męskie, dziecięce, kamizelki, pulowery, bluski, pończochy skarpetki, rękawiczki

poleca

FABRYKA BIELIZNY

Dom Płócien

J. Schubert

Poznań St. Rynek 76

Czerwony Dom na rzeciw odwachu.

Pg 5810-41.51

Pani

20—25,— używaniem kuchni, śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 310.

Pani

skromnego. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 013

Próżnego

pokoiku poszukuje od zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 63 036

Próżnego

pokoiku śródmieściu poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 082

Bezdzietni

poszukują próżnego centrum. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 63 238

Pokój

bez pościeli. 15 zł. poszukuje. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 214

Przyjezdny

szuka niekrepującego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 63 258

Dwóch

panów poszukuje pokoju 30 zł od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 63 294

TEATRY

TEATR POLSKI: Poniedziałek, 4. 11. „Nowy Don Kiszot".

Wtorek, 5. 11. „Nowy Don Kiszot".

Środa, 6. 11. „Nowy Don Kiszot".

TEATR WIELKI (Opera): Poniedziałek, 4. 11. Teatr nieczynny.

Środa, 6. 11. „Hrabia Luxemburg". **Ceny popularne od 50 gr. do 2,— zł.**

TEATR WIELKI — KONCERTY SYMFONICZNE: Wtorek, 5. 11. III. Koncert symfoniczny. Dyrygent: Józef Ozimiński. Solista: Hugo Kolberg, skrzypce.

TEATR NOWY: Poniedziałek, 4. 11. godz. 4 po poł.: „Miód kasztelański" — przedstaw. szkolne.

Poniedziałek, 4. 11 o godzinie 8 wiecz.: „Wiosenne porządki".

KINA

Poznań, poniedziałek, 4. 11.

APOLLO: „Rapsodja Bałtyku".
CORSO: „Fałszywy Strzał".
GONG: „Nana".
GWIAZDA: „Imitacja Życia".
METROPOLIS: „Rapsodja Bałtyku".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Quo Vadis".
RENAISSANCE: „Pogromcy Indjan" i „Odmęty ulicy".
SŁOŃCE: „Panienka z Poste-Restante".
SFINKS: „Córka Generała Pankratowa".
ŚWIT: „Człowiek dwóch światów".
TĘCZA-Łazarz: „Dwie Joasie".
TĘCZA-Wilda: „Jestem zbiegiem".
WILSONA: „Pani i szofer".

17. LOKALE

Lokale

obszerne 400 m² śródmieście, Wronlecka 6/8, I. piętro, centralne ogrzewanie na handel, przemysł, biura zaraz wynajme. Jaroszewski, Masztalarska 6. zdg 62 828

Skład

św. Marcin 77, wynajme. Gospodarz. zdg 63 032

Na biuro

pokój centralnem ogrzewaniem, oddzielnem wejściem. Al. Marcinkowskiego 25 — 1. zdg 63 145

18. DZIERŻAWY

Osiemsetmorgowe

powiat Mogilno. objecie 25 000;

Siedemsetmorgowe

powiat Wągrowiec. 22 000;

Sześćsetmorgowe

powiat Śrem 30 000;

Pięćsetmorgowe

powiat Nowy Tomyśl. 15 000;

Czterystamorgowe

powiat Międzychód. 10 000. Trzystamorgowe powiat Jarocin. — 12 000 wydzierżawie.

Nowak,

Poznań, Kramarska 15. zdg 63 089

Drukarnia

ewtl. z składem papieru w pow. mieście zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 218. ng 17 649

Dzierżawy

1 700 mórg objecie 75 000. 1 300 — 40 000, 700 — 25 000. 700 — 25 000. 175 — 7 000. Jaśkiewicz, Poznań Aleje Marcinkowskiego 27 — 13. zdg 63 256

Studentka

udziela korepetycji za obiady lub gotówkę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 62 991

Szkoła tańców Szczurkówny

Pocztowa 23. parter. zdg 63 203

Bezpłatny kurs

robót igliczkowych i szydełkowych rozpoczynam 7. 11., wpisy codziennie. Specjalny skład wełny. L. Busiakiewicz. Pocztowa 1. św. Marcin 12. zdg 63 241

Wyuczam

książkowości, bilansów, praktycznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 290

Angielskiego Francuskiego

udziela Dolgow. Skarbowa 4 m. 14. Zgłoszenia 6—8. zdg 63 288

25. MUZYKA

Lekcyj

gry na fortepianie udziela dyplomowana nauczycielka. Aleje Marcinkowskiego 1. m. 8 (dom narożnikowy) zdg 61 919

H. Zellnerówna

dypl. nauczycielka udziela nowoczesną metodą. Aleje Marcinkowskiego 13. winda bezpłatna. 10—12. 3—6. zdg 34 852

Lekcyj

fortepianu 6,— miesięcznie (ćwiczeniami). Marcina 76 — 4. zdg 62 721

Duet

gitara. skrzypce. Restauracja, Półwiejska 5. dg 63 263

Nauczyciel

z prawami państwowemi przyjmie jakąkolwiek posadę. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 002

Kuchmistrzyni

gospodyni, samodzielna, dobremi świadectwami pierwszorzędna poszukuje posady zaraz lub od 15 na majątku lub probostwie. Pensja 30 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 023

Krawcowa

dzielna poszukuje posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 083

Kuśnierka

przerabia futra pierwszorzednie, tanio, szuka posady prywatne domy. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 080

Młodzieniec

lat 18, pragnie wyuczyć się rzeźnictwa. Zgłoszenia Grzebiela. Bablin, p. Oborniki. ng 17 640

Młody

intel., po wojskowości, poszukuje posady woźnego, magazyniera lub jakiejkolwiek innej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 122

Szofer - ślusarz

(przeprowadzi samodzielnie remont samochodu) długoletnia praktyka, obydwu zawodach, pilny, sumienny, przyjmie jakąkolwiek posadę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 63 096

Prasowaczka

zaraz. Wronlecka 17a. wejście Mokrej. zdg 63 127

Dyplomowana nauczycielka

młoda, pierwszorzędny dyplom państwowy, również perfekt niemiecki, francuski, szuka zajecia. Poczta Ostrowite koło Chojnic „Z 880". zdg 63 216

ZWLEKAĆ — ZNACZY TRACIĆ!

OGŁASZAĆ — ZYSKAĆ!

Najpoczytniejszym organem ogłoszeniowym Ziem Zachodnich jest „Kurjer Poznański"

23. ROZMAITE

Krawcowa

szyje po domach tanio, elegancko. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 902

Krawiectwo w teorji i praktyce

Podręcznik do użytku szkół zaw. i dokształcających, egzaminów mistrzowskich, czeladniczych — Cena 2,50 za pobraniem 3.— Do nabycia u autora. L. Miklaszewski, Poznań. Fabryczna 34. zdg 59 711/2

Swędzenie

oraz wyrzuty skórne usuwa Krem Lain-Age (z kogutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. ng 14 635

Znana wróżbiarka Adarelli

przepowiada cyfr, kart, ręki. — Przyjmuje do 9 wieczór. Podgórna 13, mieszkanie 10. front.

Ostrzegam

przed grasującą na prowincji pod mojem nazwiskiem. zdg 63 061

Sądowe

sprawy firmom załatwia tanio b. długoletni sekretarz adwokacki. Przyjmie też administracje domów. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 067

Wróżbiarka

Jezuicka 8 mieszkanie 1. zdg 63 109

Przeprowadzka

3—5 pokoi krytym meblowym **samochodem okazyjnie** powrotnego biegu z Poznania w kierunku Gniezna. Bydgoszczy lub okolic dnia 6 listopada b. r. Raczkowski, ekspedytor Inowrocław, Toruńska 20. tel. 103. ng 17 650

24. NAUKA

Student

rutynowany korepetytor, referencje poszukuje korepetycyj zakresie gimnazjum. Specjalność: łacina, grecki, matematyka, francuskie. Oferty Orędownik d 4676

Institutrice

française donne leçons. Offres Kurjer Pozn. zdg 62 340

Szkoła Tańców

Kledecka — Mikołajczak. Św. Józefa 6. Komplet początkujących piątego listopada godzina dwudziesta. Pg 6164-56.435

Pięknie pisać

nauczę kilku lekcjach. Gniatczyńska Długa 11. zdg 62 992

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnycu

Panna

z dobrej rodziny lat średnich. o miłej powierzchowności, obecnie na niewypowiedzianej posadzie. szuka posady do zarządu gosp. domowego, samotnej osoby, w dobrym domu. Może zająć się wychowaniem dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 008.

Poszukuję

posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 62 914

Czeladnik

piekarski z dobrą praktyką i poleceniem poszukuje posady od zaraz, wynagrodzenie średnie. — Oferty Kurjer Poznański zdg 63 026

Młodsza

dziewczyna poszukuje posady z gotowaniem do wszystkiego od zaraz lub 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 027

Reemigrantka z Francji

przyjmie posadę bony względnie pokojowej, dobra znajomość języka francuskiego. Zgłoszenia Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie, Al. Marcinkowskiego nr. 7. zd 62 994

Pracy

za kaucją. Oferty Kurjer Pozn. zdg 62 987

Rzeźnik

z dobremi świadectwami poszukuje posady Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 62 976

Bufetowa

początkująca młoda, przystojna, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 020

Ogrodnik

kawaler, lat 27, obeznany dokładnie w wszystkich gałęziach w zakres wchodzących w ogrodnictwo, z dobremi świadectwami poszukuje posady od 1 grudnia lub 1 stycznia. Jan Walczak — Lgów, per Żerków, powiat Jarocin. zdg 63 021

Siodlarz - lakiernik

poszukuje posady zaraz lub później. Miejscowość obojętna. — Wskaże Kurjer Poznański zdg 63 024

Studentka

z 4 roku poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 006

Przyjmę

posadę do lekkich prac lub dzieci. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 194

Syn

emeryta kole. wege poszukuje posady ucznia w składzie bławatów lub konfekcji męskiej. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 129

Dziewczyna

z porządnej rodziny sierota poszukuje posady bez gotowania do 2 lub 4 osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 135

Dziewczyna

uczciwa, pracowita do wszystkiego poszukuje posady od zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 63 141

Dziewczyna

pracowita i uczciwa szuka posady lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 165

Krawcowa

pierwszorzędna na wszelką pracę poza dom 2 zł dziennie szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 284

Za

posadę biurową dam wynagrodzenie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 281

Starsza

służąca ze wsi, religijna, skromna, szuka posady do lżejszych prac domowych w uczciwym, mniejszym domu, lub posługi. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 219

Posługaczka

przyjmie posługę zaraz. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 63 209

Dziewczyna

szuka posługi przed południem — lub po południu. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 204

Stenotypistka

rutynowana po kursach, stenografja polska, znajomością niemieckiego poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 63 199

Panienka

szuka posady do dzieci lub prac domowych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 249

Pomocnik fryzjerski

damsko-męski poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 63 195

Krawczyni

futra, płaszcze suknie 1.50 szuka posady w dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 183

Posługaczka

uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 187

Panienka

z kaucją 100 zł szuka posady bez spania. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 63 174

Paraminl odkaża krtań i jamę ustną

ng 16 901/2

Młodsza

dziewczyna poszukuje posady zaraz, cokolwiek gotowaniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 172

Dziewczyna

do wszystkiego szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 269.

Praczkę

posługi. Łakowa 10 — 9. zdg 63 267

Dziewczyna

do lekkich prac domowych z praniem poszukuje posady od 15. 11. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 300

Służąca

uczciwa z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 298

Panienka

małem wykształceniem poszukuje posady do dzieci, składu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 293

Posady

jakiejkolwiek stałej poszukuje — za wskazanie dam wynagrodzenie. Złoże kaucje. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 262

Książkowy

bilansista poszukuje zajęcia wieczorami. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 291

27. WOLNE MIEJSCA

Uczeń

mechanik. Czerniak, Mickiewicza 18. zdg 62 807

Od 1 stycznia 1936 potrzebny samodzielny

urzędnik gospodarczy

pod ogólną dyspozycję na pensję i ordynarje. Uwzględnia się siły pierwszorzędne z dłuższą praktyką i odpowiedniemi referencjami. Zgłoszenia z odpisami świadectw i równoczesnem podaniem warunków nadsyłać pod dg 4703 Kurjer Poznański.

Radjomontera

młodego, znającego montaż do pracy laboratoryjnej Oferty Kurjer Poznański zdg 62 990

Dziewczyna

młodsza do wszystkiego przychodnia Wrocławska 19 — 3. zdg 62 972

Dziewczyna

do wszystkiego. Dąbrowskiego 23 — 7 zdg 63 037

Ślusarz

bardzo zdolny, zdrowy do lat 30 potrzebny. Zgłoszenia 9—12. — Szamarzewskiego 10, m. 3. zdg 63 040

Czeladnik

krawiecki i uczeń potrzebni zaraz. Poznań, Chwaliszewo 35 — skład. zd 63 278

Pracownika-czkę

podróżującego gotówką 300 zł przyjmie zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 62 574-5

Fryzjerkę

pierwszorzędna, wodnożelazkowa ondulacja, do lat 25, zaangażuje 15 listopada. Ożenek niewykluczony. Pisemne zgłoszenia: Adam Stypczyński. Poznań. Skryta 11. ng 17 647-8

Biegłe

klejarki mogą się zgłosić. Podgórna 5. m. 1. zdg 63 133 4

Poważne

Towarzystwo Ubezpieczeń, prowadzące wszystkie działy, poszukuje kandydatów na przedstawicieli w miastach powiatowych i mniejszych miasteczkach. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 62 967/8

Do większego ogrodu pałacowego potrzebny od 1 stycznia 1936

ogrodnik (ogrodniczka)

kawaler lub żonaty, energiczny i sumienny. Uwzględnione będą siły pierwszorzędne z dobremi poleceniami i dłuższą praktyką. — Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem warunków nadsyłać pod d 4702 Orędownik Poznań

Obuwnik

potrzebny. Kwiatowa 7. Czerwińska. zdg 63 085

Potrzebna

zaraz panna do dzieci z szyciem i jako wyręczycielka pani domu. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 63 073

Siła

młodsza biurowa, pomoc w ekspedycji potrzebna Hurtownia papieru, Wrocławska 38. zdg 63 163

Posługaczkę

pół dnia, czysta, przedna, praniem. Zgłoszenia 3 — 6. Łakowa 20, m. 6. zdg 63 081

Kelner

młody z praktyką cukierni potrzebny. Argentyna zdg 63 144

Posługaczka

potrzebna. Sokołowska. Marsz. Focha 43 m. 4 ng 4725

Kucharka służąca

młoda, uczciwa, moralna, wykwintne gotowania z usługą od zaraz. Oferty z podaniem wieku Kurjer Poznański zdg 63 186

Fryzjer

dzielny potrzebny. Kozia 19. zdg 63 173

Ekspedjentka

rzeźnicka, obeznana w cięciu mięsa zaraz. Kraszewskiego 30. zdg 63 271

Poważna firma

poszukuje podróżującego na mękę, miasto Poznań. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 268.

Uczeń

z ukończoną Szkołą Handlową — uczciwych rodziców — może się zgłosić. Firma St. Koźlicki, plac Wolności 10 godz. 18 — 19. zdg 63 302

Ekspedjent

młodszy, zdolny tylko z niemieckim może się zgłosić. St. Koźlicki, plac Wolności 10 godz. 18—19 zdg 63 301

Kucharka

zaraz potrzebna. Szkolna 18, restauracja. zdg 63 239

Fryzjer

i fryzjerka od zaraz. Marsz. Focha 57. zdg 63 157

Dziewczyna

zaraz. Grobla 17 m. 4. zdg 63 105

Fryzjerski

pomocnik, dzielny, Słowackiego 34. zdg 63 230

Chłopak

silny z rowerem. Hoffmann, ulica Główna 63 zdg 63 191

Dziewczyna

także wiejska do lat 35, uczciwa, czysta, samodzielnem dobrem gotowaniem na prowincję potrzebna od 15. 11. Oferty Kurjer Poznański dg 4727

28. ROZRYWKA

Kino „Świt"

św. Marcin 65

„Człowiek dwóch światów"

Elissa Landi — Francis Lederer. Nowość poraz pierwszy Poznaniu ng 17235/6

Córka generała Pankratowa

arcydzieło wzniosłych natchnień polskich patrjotów

Marja Bogda - Nora Ney

Kinoteatr „Sfinks" zdg 62 004

Kino Oświatowe T. C. L.

Dziś wzncwienie wielkiego arcydzieła Sienkiewicza „Quo vadis?" Film opracowany w nowej wersji dźwiękowej. W roli Nerona Emil Jannings. dg 4723 4

Ostatnie dwa dni „Nana"

Kino Gong. zdgn 63 095

Kino Corso

„Fałszywy strzał" zdg 63 136

Kino Renaissance

„Pogromcy Indjan" i „Odmęty Ulicy". Pg 6408-45.1

Bez przesady 100 złotych taniej

najdoskonalszy, najbardziej nowoczesny typ uniwersalnego odbiornika pięciolampowego o 3 pentodach!

Prosimy się przekonać!

Bezpłatna nieobowiązująca demonstracja w mieszkaniu.

„Radjofon"

Sp. z o. o.

św. Marcin 57

Telefon 32-02. Kompletne aparaty bateryjne od

98 złotych

MAJSTER - INTROLIGATOR

potrzebny od zaraz do dużego zakładu. Oferty z odpisami świadectw

J. Dziewulski, Warszawa. Krakowskie Przedmieście nr 9.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata na miesiąc listopad 1935 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149